

Nr 39 (2301)

cena **5,90 zł**

(w tym 5% VAT)

ISSN 0239-684X

Nr indeksu 379697

Zadzwoń do nas!

513 009 999

www.tygodniksiedlecki.com

tygodnik SIEDLECKI

Garwolin Łosice Łuków Mińsk Mazowiecki Siedlce Sokołów Węgrów

30.09-6.10.2026 r.

Raz pamięta wszystko, raz nic.

Sąd demaskuje sprzeczności w wyjaśnieniach zabójcy ze Strzały.

Nie byłem sobą

Depresja, operacja kręgosłupa, utrata pracy, a na końcu zabójstwo kobiety, z którą przeżył piętnaście lat. Przed Sądem Okręgowym w Siedlcach toczy się proces Dariusza W., oskarżonego o zabicie swojej konkubiny Edyty K.

CZYTAJ STR. 9



fot. Milena Celińska

KOMINIARZpełny
zakres**884 090 090**

O krok od tragedii

Betonowe bloczki na torach w Jedłance. Ustalenia policji wskazują na 12-latkę.

CZYTAJ STR. 4

Hala coraz bliżej

2,6 tysiąca widzów, strefa odnowy, loża VIP...

CZYTAJ STR. 3

Akcja Mitropa i bitwa pod Kiełbaskami

Puścili Rosjan bez butów i mundurów, w samych gaciach.

CZYTAJ STR. 13

Energetyczny gigant

W Zdanach powstaje największy magazyn energii w Polsce.

CZYTAJ STR. 3

Nietrafiona inwestycja?

Urzędomat miał skrócić kolejki, których nie było...

CZYTAJ STR. 23

R E K L A M A

 **Fold****KALENDARZE**

ZAPLANUJ DOBRY ROK



Siedlce / ul. Starzyńskiego 10
25 644 18 00 / www.fold.pl

Koperta jak malowana

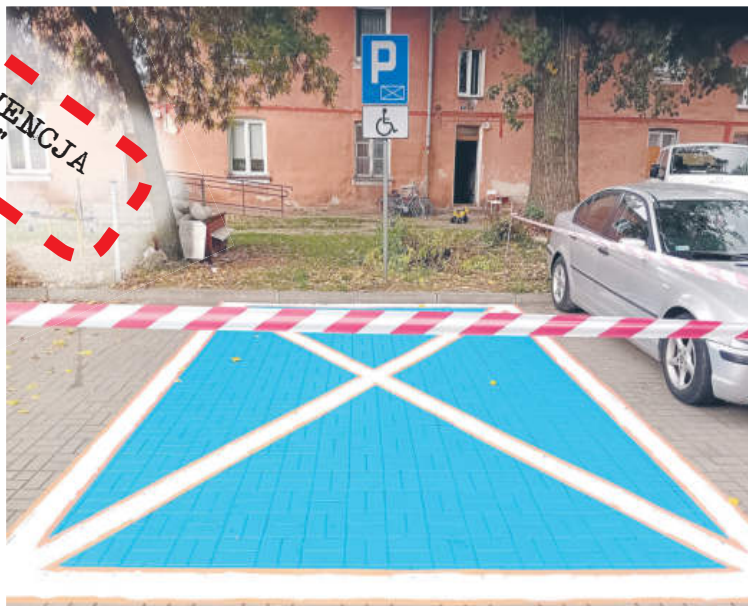
Miejsce parkingowe dla osób z niepełnosprawnościami na osiedlu przy ul. Daszyńskiego w Siedlcach było niewystarczająco oznakowane. Okazuje się, że w takiej sytuacji, jeżeli zajmie je ktoś nieupoważniony, straż miejska nie ma pełnych podstaw do wyciągania konsekwencji.

Mieszkańcy skarżyli się, że miejsce jest notorycznie zajmowane przez osobę, która kartę parkingową ma, ale korzysta z niej w sytuacjach, w których nie powinna. Według nich, karta jest wystawiona na inną osobę niepełnosprawną, która niekoniecznie podróżuje z „amator-ką” parkowania na osiedlowej koper-cie. Dla mieszkańców było to z jednej strony niesprawiedliwe, z drugiej – kłopotliwe, bo wśród nich znajdują się także inne osoby, dla których to miejsce jest przeznaczone.

Zdarzało się więc, że wzywali straż miejską, aby zainterweniowała, i okazywało się, że strażnicy mają związane ręce, bowiem miejsce było wadliwie oznakowane. Był, co prawda, znak pionowy i biała pozioma linia ułożona w kształt koperty, ale

brakowało błękitnego tła oraz symbolu wózka inwalidzkiego (P-24). Przepis, czyli rozporządzenie ministra infrastruktury mówiące o takim oznakowaniu, obowiązuje już od dawna.

Sygnały o brakach w oznakowaniu, jak mówią mieszkańcy i potwierdza straż miejska, docierały do zarządcy nieruchomości już wcześniej, efektu jednak nie było. Ostatnio mieszkańcy wystąpili więc do Siedleckiego Towarzystwa Budownictwa Społecznego z oficjalnym pismem w tej sprawie. We wniosku zabiegali „o natychmiastowe podjęcie działań”, gdyż „sytuacja prowadzi do permanentnego blokowania stanowiska przez osoby nieuprawnione, co bezpośrednio uderza w mieszkających tu chorych i starszych sąsiadów”.



Zwrócili też uwagę, że zakup wiadra niebieskiej farby drogowej i wykonanie prawidłowego pomalowania to minimalny koszt, którego unikanie generuje ogromny problem społeczny”.

Zgłosili się również do naszej redakcji, opowiadając o tej patowej sytuacji z parkowaniem. U komendanta straży miejskiej potwierdziliśmy, że problem istnieje. Dzwoniliśmy rów-

nież do STBS-u, jednak prezesa nie było. W sekretariacie zostawiliśmy więc informację, w jakiej sprawie chcielibyśmy się z nim skontaktować.

Dwa dni po złożeniu przez mieszkańców pisma, z samego rana, zostały podjęte konkretne kroki. W czwartek, 24 września, punktualnie o godz. 8.00 zadzwoniła do nas mieszkanka z dobrymi wieściami: „Już malują!”. Tekst i zdjęcie: **MARIA POPEK**

Dwa zdarzenia z hulajnogami

Nastolatek trafił do szpitala

27 września przed godz. 16 w Olszewicach w gminie Mrozy 14-latek jadący hulajnogą wyjechał z drogi podporządkowanej na drogę powiatową. Nie ustąpił pierwszeństwa Skodzie, którą prowadził 65-letni mężczyzna. Doszło do zderzenia. Nastolatek przetransportowano śmigłowcem do szpitala. Kierowcy samochodu i jego pasażerze nic się nie stało.

Do innego zdarzenia z udziałem 14-latka na hulajnodze elektrycznej doszło 24 września w gminie Dębe Wielkie. Uczestniczyło w nim Volvo prowadzone przez 33-letnią kobietę.

W tym przypadku nikt nie odniósł obrażeń.

Policjanci ustalili, że chłopiec nie miał wymaganych uprawnień i nie przestrzegał zasad bezpiecznej jazdy. Rodzic otrzymał 300 zł mandatu za udostępnienie hulajnogi osobie bez uprawnień.

– Zanim pozwolimy dziecku skoryzystać z hulajnogi, upewnijmy się, czy może ono zgodnie z przepisami poruszać się takim pojazdem i czy zna podstawowe zasady bezpieczeństwa – przypomina mł. asp. **Paula Antolak** oficer prasowa mińskiej policji. (ak)

Śmierć kierowcy podczas remontu drogi

62-letni kierowca ciężarówki zmarł podczas prac na remontowanym odcinku drogi wojewódzkiej nr 807 w Piastowie w gminie Żelechów. Do zdarzenia doszło 22 września.

Mężczyzna odbierał wywrotką asfalt zrywany przez frezarkę. Według wstępnych ustaleń policji prawdopodobnie zaskłabł za kierownicą. Ciężarówka należąca do firmy prowadzącej remont stoczyła się z jezdni i uderzyła w drzewo.

Sadowne Krowy na drodze

Do rzadko już spotykane sytuacji doszło 25 września w Sadownem, już po zmroku. Na jedną z ulic tej miejscowości pod koła samochodu osobowego wybiegły dwie krowy. Doszło do zderzenia pojazdu ze zwierzętami. Na szczęście kierowca nie doznał żadnych obrażeń. Krowy nie przeżyły.

Świadkowie natychmiast ruszyli z pomocą. Mimo podjętej reanimacji mężczyzny nie udało się uratować. Zmarł na miejscu, a jego ciało zabezpieczono do dalszych badań.

– Policjanci wyjaśniają teraz szczegółowe okoliczności zdarzenia drogowego oraz przyczyny śmierci kierowcy – informuje kom. **Małgorzata Pychner**, oficer prasowa Komendy Powiatowej Policji w Garwolinie. (ak)

O zdarzeniu powiadomiono straż pożarną i lekarza weterynarii. Strażacy zabezpieczyli miejsce zdarzenia oraz oświetlili teren do czasu zakończenia działań. Potracone krowy zostały ściągnięte na pobocze, skąd miał je odebrać poinformowany wcześniej zakład utylizacji zwierząt. (sej)

W służbie historii i tradycji

Przez dwie dekady członkowie Stowarzyszenia Kulturalnego i Tradycji Wojskowej im. 22 Pułku Piechoty w Siedlcach dbali o to, by pamięć o wojskowej historii miasta nie zanikła. Organizowali uroczystości patriotyczne, spotkania, wyjazdy do miejsc pamięci i wydarzenia kulturalne.

Stowarzyszenie zostało zarejestrowane 24 sierpnia 2006 roku, a działalność rozpoczęło 17 września. Za patrona obrało 22 Pułk Piechoty, mocno związany z Siedlcami. Jednostka walczyła w wojnie polsko-bolszewickiej oraz kampanii 1939 roku. Ciekawostką jest, że pierwszy sztandar pułk otrzymał w 1919 roku dzięki staraniom mieszkańców Siedlec, a kolejny w 1922 roku wręczył żołnierzom osobiście marszałek Józef Piłsudski.

Jedną z ważnych inicjatyw stowarzyszenia było ufundowanie tablicy upamiętniającej 22 Pułk Piechoty, odsłoniętej w 2008 roku. Organizacja

prowadziła również działalność krajoznawczą, wydawniczą i integracyjną. Przy stowarzyszeniu powstał zespół „Czerwone Maki”, wykonujący pieśni patriotyczne.

Od 2009 roku funkcję prezesa społecznie pełni **Elżbieta Liszi**, której podczas jubileuszu 20-lecia szczególnie dziękowano za wieloletnie zaangażowanie i rozwój organizacji.

Wśród osób związanych ze stowarzyszeniem są także świadkowie historii – honorowa członkini Halina Hermanowicz, weteranka II wojny światowej, oraz nieżyjący już mjr **Tadeusz Sobieszcza**k, żołnierz AK.

Jubileusz zakończył koncert zespołu „Czerwone Maki” z towarzyszeniem Orkiestry Wojskowej w Siedlcach. Po 20 latach misja pozostaje ta sama – zachować wojskową historię Siedlec i przekazywać ją kolejnym pokoleniom.

AGA KRÓL

Więcej na: tygodniksiedlecki.com



fot. ak

Volkswagen spłonął po uderzeniu w drzewo

26 września po godz. 21 w Biełanach Dużych samochód osobowy zjechał z jezdni i uderzył w drzewo. Volkswagen zapalił się i doszczętnie spłonął. Osoba, która nim kierowała, zginęła na miejscu.

– Prowadzący śledztwo policjanci i prokurator ustalają tożsamość

ofiary oraz dokładne przyczyny tragedii – informuje asp. szt. **Marcin Józwik**, oficer prasowy łukowskiej policji.

Na razie nie wiadomo, dlaczego auto zjechało z drogi. Okoliczności wypadku wyjaśniają funkcjonariusze pod nadzorem prokuratury. (ak)

(rubryczka czasem satyryczna, redagowana na podstawie donosów prasowych i nie tylko; komentarze

w niej zawarte nie zawsze odzwierciedlają poglądy zespołu redakcyjnego)

● Spóźniony

Media przeróżne znalazły powód, by napisać o Siedlcach. **Afera wokół koncertu Skolima w Siedlcach. Spóźnił się dwie godziny, a potem jeszcze to** – intrygował „Fakt”. **Skolim spóźnił się dwie godziny na koncert, a potem nie chciał zejść ze sceny. „Nie był skłonny z powodu swojego spóźnienia skrócić występu”** – emocjonował się Pudelek.pl. **Afera po koncercie Skolima. Poszło o dwugodzinne spóźnienie: brak szacunku** – podsumował Onet.

I w sumie nie wiadomo, czy to burza spowodowała spóźnienie artysty, czy też jego spóźnienie spowodowało burzę?

● Na odwrót

W kronice popkulturalnej w tygodniku „Polityka” Kuba Wojewódzki skomentował: **Na koncert z okazji Dni Siedlec Skolim spóźnił się dwie godziny. Spójrzmy na to inaczej. A może wszyscy inni przyszli za wcześnie?** ???

● Ciekawe, ciekawe...

Redaktor naczelny „Życia Siedleckiego” Bartosz Szumowski wczytał się w zakładki miejskiej strony internetowej. I dowiedział się ciekawych rzeczy: **Wiecie, ile kosztuje załatwienie metra kwadratowego dziury w siedleckiej drodze? Mnie magistrat oświecił dzięki „Cennikowi miejskiemu”. To 265 zł, czyli trochę ponad pół setki bochenków chleba. Nie wiedziałem też, ile kosztuje budowa metra kwadratowego ścieżki rowerowej. Teraz już wiem – prawie dwa i pół raza więcej.**

A gdyby tak ścieżki rowerowe składać z takich załatanych dziur? Byłoby dwa i pół raza taniej...

● Uwaga, AI!

Algorytm nie zawsze ma rację – przestrzega przed niebezpieczeństwami sztucznej inteligencji „Echo Katolickie”. Na dowód przytacza wyniki badania „Polacy i AI 2026 – psychika, dobrostan i relacje”: **Badanie przeprowadzono na reprezentatywnej próbie 1021 Polaków. Aż 75% ankietowanych ma wątpliwości, czy potrafi odróżnić prawdziwe treści od wygenerowanych przez AI. Jednocześnie 52% deklaruje niepokój związany z kierunkiem rozwoju sztucznej inteligencji. Z kolei 47% przyznaje, że uwierzyło w fałszywą informację stworzoną przy pomocy tej technologii.**

Jest nawet gorzej, niż wynika z badań. Podobno 50% Polaków nie wie, że stanowi połowę społeczeństwa.

Okulista Trzeci

W Zdanach powstaje największy magazyn energii w Polsce.

Energetyczny gigant

Na terenie gminy Zbuczyn w miejscowości Zdany rozpoczęła się budowa magazynu energii o mocy 600 MW i pojemności 2,4 GWh. Według inwestora będzie to największy tego typu obiekt w Polsce.

Lokalizacja nie jest przypadkowa – kluczowe znaczenie ma możliwość przyłączenia instalacji do krajowej sieci przesyłowej poprzez infrastrukturę w rejonie stacji Siedlce Ujrzanów. Magazyn ma zostać uruchomiony pod koniec 2027 roku.

Projekt nosi nazwę MEE Siedlce, choć sama inwestycja powstaje w Zdanach. Inwestorem jest Greenvolt Power, a w realizację przedsięwzięcia zaangażowane są także firmy ONDE i P&Q.

Na terenie obiektu stanie 210 kontenerów z bateriami oraz 105 kontenerów z urządzeniami niezbędnymi do przetwarzania energii. Magazyn będzie miał pojemność 2,4 GWh. Według inwestora odpowiada to mniej więcej 16 dniom średniego zużycia prądu przez wszystkie gospodarstwa domowe w Siedlcach. To jednak tylko porównanie pokazujące skalę – instalacja będzie pracowała na potrzeby krajowego systemu energetycznego.

Magazyn będzie pobierał energię, gdy w sieci będzie jej dużo, i oddawał ją w okresach większego zapotrzebowania. Ma to znaczenie m.in. przy rosnącej produkcji prądu ze słońca i wiatru.

– To, że jest to magazyn na 600 MW, nie znaczy, że na co dzień 600 MW będzie oddawane do sieci. Może to być 200, może 300. Wszystko będzie zależało od tego, jakie są potrzeby danego dnia – mówi **Weronika Nowak** z Greenvolt Power.

Piotr Wójcicki, dyrektor Construction z firmy Greenvolt Power,

przypomina, że przygotowania do projektu rozpoczęły się blisko cztery lata temu, po uzyskaniu warunków przyłączenia.

– Polska energetyka musi być znacznie bardziej elastyczna i przygotowana na szybkie zmiany – mówił podczas prezentacji inwestycji, wskazując m.in. na potrzebę zagospodarowania energii ze źródeł odnawialnych i stabilizowania sieci.

DLACZEGO ZDANY?

Magazynu o mocy 600 MW nie można wybudować w dowolnym miejscu. Przy wyborze Zdan kluczowa była możliwość przyłączenia tak dużej instalacji do krajowej sieci przesyłowej poprzez infrastrukturę w rejonie stacji Siedlce Ujrzanów.

Od miejsca budowy magazynu do stacji jest około 6 kilometrów. Projekt obejmuje również budowę stacji 400/110 kV z dużymi transformatorami oraz linii kablowej 110 kV, którą energia będzie przesyłana pomiędzy magazynem a siecią. Skalę tej infrastruktury Piotr Wójcicki porównywał do rozwiązań spotykanych przy największych elektrowniach systemowych.

Dużą będzie również logistyka budowy. Dostarczenie 210 kontenerów baterijnych oznacza ponad tysiąc transportów, ponieważ urządzenia będą przywożone w częściach i składowane na miejscu.

Gmina zna inwestycję od 2023 roku.



fol. ak

– Procedury administracyjne zostały wszczęte i były prowadzone już w 2023 roku, więc my, jako organ, który je prowadził, oczywiście o inwestycji wiedzieliśmy – mówi **Michał Kowal**, zastępca wójta gminy Zbuczyn.

Wraz z rozpoczęciem budowy mieszkańcy zaczęli pytać o bezpieczeństwo tak dużej instalacji. Ich obawy dotyczą m.in. hałasu, pola elektromagnetycznego i wpływu urządzeń na najbliższe otoczenie. Pojawiają się także pytania o ochronę infrastruktury energetycznej w obecnej sytuacji geopolitycznej i w związku z wojną za wschodnią granicą.

Samorząd przekazuje uwagi mieszkańców inwestorowi. Z dokumentacji wynika, że instalacja nie powinna powodować negatywnego oddziaływania na otoczenie. Inwestor zadeklarował też dodatkowe

zabezpieczenia, m.in. większe, niż pierwotnie planowano, osłony ograniczające hałas.

– Muszę przyznać inwestorowi, że deklaruje, iż w zakresie zabezpieczenia przed negatywnymi wpływami zrobi więcej, niż wynika z dokumentacji. Widzimy zaangażowanie i otwartość na argumenty – mówi zastępca wójta.

Gmina zapowiada, że będzie monitorować realizację inwestycji i jej późniejsze funkcjonowanie. Chodzi przede wszystkim o bezpieczeństwo mieszkańców i ograniczenie ewentualnych uciążliwości.

Magazyn ma przynieść gminie również dodatkowe wpływy podatkowe. Ich dokładna wysokość nie jest jeszcze znana.

– Cieszymy się, bo to będzie na pewno istotne wsparcie naszego budżetu – dodaje Michał Kowal.

URUCHOMIENIE POD KONIEC 2027 ROKU

Obecnie przygotowywane są m.in. fundamenty, drogi i okablowanie. Dostawy baterii mają rozpocząć się wiosną 2027 roku, a następnie ruszy ich montaż. Plan zakłada przygotowanie magazynu do uruchomienia w czwartym kwartale 2027 roku.

Po zakończeniu budowy w Zdanach będzie działał obiekt o znaczeniu wykraczającym daleko poza gminę Zbuczyn. Magazyn ma wspierać krajową sieć energetyczną, natomiast dla samorządu inwestycja oznacza również nowe wpływy do budżetu. Dla mieszkańców najważniejsze będzie, aby tak duży obiekt funkcjonował bezpiecznie i bez nadmiernych uciążliwości.

AGA KRÓL

Wiecej na: tygodniksiedlecki.com

2,6 tysiąca widzów, siedem szatni, strefa odnowy biologicznej, łoża VIP...

Hala coraz bliżej

Są już pierwsze konkrety dotyczące planowanej hali sportowo-widowskiej przy ul. Jana Pawła II w Siedlcach. W piątek, 25 września, zaprezentowano koncepcję programowo-przestrzenną obiektu, który ma powstać pomiędzy hotelem a boiskami treningowymi.

Planowana hala ma mieć 56 na 84 metry i około 18 metrów wysokości. W podstawowym układzie widownia pomieści około 2600 osób. Zastosowanie stałych i mobilnych trybun pozwoli dostosować układ hali do rodzaju wydarzenia, a podczas większych imprez zwiększyć liczbę miejsc o około 10-15 procent.

HALA NIE TYLKO NA MECZE

Arena ma być przystosowana do organizacji zawodów w siatkówce, koszykówce, piłce ręcznej i futsalu. Jednocześnie obiekt ma mieć charakter wielofunkcyjny. W hali będzie można organizować również koncerty, targi czy inne wydarzenia. W zależności od potrzeb przestrzeń będzie można wyposażyć m.in. w scenę, dodatkowe wygłuszenia i podłogę ochronną.

Zaplanowano siedem pełnowymiarowych szatni, strefę odnowy biologicznej, pomieszczenia dla sędziów i zaplecze medyczne. Do dyspozycji użytkowników ma być także siłownia o powierzchni około 373 m². oraz zewnętrzna ścianka wspinaczkowa.

W projekcie znalazły się również sala konferencyjna z możliwością podziału na dwie części oraz łoża VIP z zapleczem biurowym. Obiekt ma być dostępny dla osób z niepełnosprawnościami, a w budynku przewidziano dwie windy.

BUDOWA MA KOSZTOWAĆ PONAD 50 MLN ZŁ

Konstrukcja dachu ma zostać przygotowana pod instalację wykorzystującą odnawialne źródła energii. Rozwiązanie to powinno w przyszłości pomóc ograniczyć koszty utrzymania hali.

Szacowany koszt inwestycji to ponad 50 mln zł. Miasto i Agencja Rozwoju Miasta Siedlce planują wykorzystać przy jej realizacji środki zewnętrzne, m.in. z programów Ministerstwa Sportu i Turystyki oraz budżetu samorządu województwa mazowieckiego.

Przedstawienie koncepcji to kolejny etap przygotowań do budowy. W lutym ARMS podpisała umowę z Przedsiębiorstwem Projektowo-Budowlanym EKOBUD na przygotowanie dokumentacji. Kolejnym krokiem ma być postępowanie w formule „zaprojektuj i wybuduj”.

MARIA POPEK

Zatrzymani mają po 15 i 17 lat.

Wszyscy są obywatelami Ukrainy.

Napad na dwie kobiety

W Sulejówku napastnicy posługujący się przedmiotem przypominającym broń palną napadli na dwie kobiety: 42-latkę i 19-latkę, zabierając im dokumenty oraz łącznie 5,5 tys. zł. Po otrzymaniu zgłoszenia za podejrzanymi ruszyły dzielnicowe z miejscowego komisariatu. Zatrzymały dwóch nastolatków: 17-latkę i 15-latkę.

Do poszukiwań pozostałych napastników dołączyli policjanci z powiatu mińskiego oraz Oddziału Prewencji Policji w Warszawie. Kolejnego 17-latkę zatrzymano na jednej z ulic Sulejówka. Ostatniego z podejrzanych, 15-latkę, funkcjonariusze zatrzymali tego samego dnia w jego miejscu zamieszkania w Warszawie. Poszkodowane kobiety i wszyscy zatrzymani są obywatelami Ukrainy.

Spłoszony koń wbiegł w tłum

27 września podczas Regionalnego Święta Hodowców Koni w Górkach koń zaprzężony do bryczki wbiegł w grupę osób. Poszkodowane zostały cztery osoby, w tym dziecko.

– Ze wstępnych ustaleń policjantów wynika, że stojący koń, który był przypięty do bryczki, nagle spłoszył się i wbiegł w grupę osób. 37-letni

policjanci ustalili też, że jeden z 17-latków miał wcześniej napasać na jedną z tych samych kobiet.

– Wówczas miał zabrać jej 1500 złotych. Zdarzenie nie zostało jednak zgłoszone policji – informuje mł. asp. Paula Antolak, oficer prasowa mińskiej policji.

Do wcześniejszego napadu miało dojść 15 lipca. Zebrane podczas obecnego śledztwa informacje i dowody pozwoliły powiązać nastolatka również z tamtym zdarzeniem.

Śledczy ustalili role poszczególnych podejrzanych i przedstawili im zarzuty. Na wniosek prokuratora sąd aresztował obu 17-latków na trzy miesiące. Dwaj 15-latkowie, decyzją sądu rodzinnego, zostali umieszczeni w schronisku dla nieletnich. (ak)

woźnica był trzeźwy – informuje kom. **Małgorzata Pychner**, oficer prasowa Komendy Powiatowej Policji w Garwolinie.

Poszkodowane w zdarzeniu dziecko, po udzieleniu pomocy medycznej w szpitalu, zostało zwolnione do domu. Policjanci ustalają dokładny przebieg zdarzenia i przyczynę spłoszenia się zwierzęcia. (ak)



Betonowe blozki na torach w Jedlance. Ustalenia policji wskazują na 12-latkę.

O krok od tragedii

22 września dwa pociągi towarowe jadące w przeciwnych kierunkach najechały na betonowe elementy leżące na torach. Żaden ze składów się nie wykołubił. Policjanci ustalili, że przeszkody miał umieścić tam 12-letni chłopiec. W obecności rodzica przyznał się do tego czynu.

W obu lokomotywach uszkodzone zostały przednie zgarniacze. Maszyniści nie odnieśli obrażeń, a ruch kolejowy w miejscu zdarzenia wstrzymano na kilka godzin – poinformował aspirant sztabowy **Marcin Józwik**, oficer prasowy łukowskiej komendy policji.

Na miejscu pracowali policjanci z Łukowa i Lublina, w tym policyjni kontrterrorysty. O zdarzeniu powiadomiono prokuratora okręgowego, Centralne Biuro Śledcze Policji, delegaturę Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego oraz Państwową Komisję Badania Wypadków Kolejowych. Wstępne oględziny prowadzone pod nadzorem prokuratora nie wykazały obecności materiałów wybuchowych. Policja

podjęła czynności w kierunku art. 173 Kodeksu karnego, dotyczącego spowodowania katastrofy w komunikacji.

Rzecznik Prokuratury Okręgowej w Lublinie poinformował po wstępnych oględzinach, że służby wykluczyły akt dywersji, a za najbardziej prawdopodobną przyczynę uznali wybryk chuligański. Dwa dni później ustalenia policjantów wskazały na 12-latkę.

Bezpośrednio po zdarzeniu łukowscy policjanci rozpoczęli ustalanie jego szczegółowych okoliczności oraz osoby odpowiedzialnej. Jak przekazał asp. szt. Marcin Józwik, sprawdzali każdy ślad i każdy sygnał dotyczący sprawy. Analiza zebranych informacji

pozwoili kryminalnym ustalić, że za umieszczenie przeszkód na torach odpowiada 12-latek z powiatu łukowskiego.

Chłopiec został rozpytany w obecności rodzica i przyznał się do czynu. Według ustaleń policjantów, przechodząc w pobliżu torów, zepchnął nogami z nasypu betonowe fragmenty konstrukcji dawnego peronu. Elementy spadły na tory. Dodatkowo 12-latek ułożył na nich kilka kamieni.

Zgromadzone materiały policjanci prześlą do Sądu Rodzinnego i Nieletnich w Łukowie. Przepisy dotyczące postępowania w sprawach nieletnich mogą mieć zastosowanie również wobec osoby, która w chwili



fol. KPP Łuków

czynu nie ukończyła 13 lat. Sąd ustali, czy zachowanie chłopca było przejawem demoralizacji, i zdecyduje, czy

zastosować wobec niego środki wychowawcze.

TOMASZ MARKIEWICZ

Aślanowicza wiecznie zastawiona

Samochody na chodnikach, zastawione przejścia dla pieszych i skrzyżowania, a momentami problem z minięciem się dwóch pojazdów. Dla przechodniów, kierowców i mieszkańców ulicy Aślanowicza w Siedlcach to codzienność. Problem z parkowaniem w tej okolicy przybiera na sile.

Jak opisuje jeden z naszych czytelników, ulica, która miała być wizytówką miasta, dziś jest miejscem, po którym trudno bezpiecznie poruszać się zarówno pieszo, jak i autem.

DOSŁOWNIE WSZĘDZIE

„Samochody parkują dosłownie wszędzie – blokują ruch pieszych, a także utrudniają przejazd. Czasami nie ma nawet możliwości, by się minąć” – pisze mieszkaniec.

Przy ulicy Aślanowicza znajduje się Urząd Gminy Siedlce, a także lokale usługowe w rejonie skrzyżowania z ul. Czerwonego Krzyża, które nie mają własnych parkingów.

Szczególnie problematyczny jest chodnik po południowej stronie ulicy. Ma niespełna dwa metry szerokości, a zaparkowane na nim auta sprawiają, że piesi muszą przeciskać się między pojazdami.



Piesi muszą przeciskać się między pojazdami.

Regularnie zastawiane są także przejścia dla pieszych i skrzyżowania. To szczególnie niebezpieczne, ponieważ codziennie poruszają się tam ucniowie IV LO im. Hetmana Stanisława Żółkiewskiego i Szkoły Podstawowej nr 1, a także rodzice z wózkami zmierzający do miejskiego parku. Jak alarmuje czytelnik, w tym gęszczu pojazdów piesi, w momencie przechodzenia przez jezdnię, są mało widoczni dla kierowców.

Według relacji czytelnika, problem był już zgłaszany w siedleckim magistracie. Mieszkańcy prosili o prawidłowe oznakowanie i wymalowanie przejść dla pieszych. Wnioskowali też o wprowadzenie zakazu parkowania po jednej stronie ulicy, gdzie znajduje się węższy chodnik. Takie rozwiązanie funkcjonuje już na odcinku od skrzyżowania z ulicami ks. Niedziałka i 11 Listopada.

Dodatkowo mieszkańcy mają wrażenie, że straż miejska jest bezradna wobec problemu nieprawidłowego parkowania w tym rejonie. Podczas jednej z rozmów dyżurny miał powiedzieć: „Karanie kierowców nic nie da, bo jutro przyjadą nowi”.

STRAŻ MIEJSKA: 38 INTERWENCJI

Zapytaliśmy więc straż miejską o statystyki i nie tylko. Jak wynika z danych przekazanych przez komendanta Bogusława Jońskiego, tylko w sierpniu tego roku dyżurny odnotował 38 interwencji związanych z nieprawidłowym



fol. Czytelnik

Regularnie zastawiane są także przejścia dla pieszych i skrzyżowania.

łowym parkowaniem pojazdów przy tej ulicy.

– W związku z potwierdzonymi wykroczeniami strażnicy podjęli działania wobec 44 osób. W 18 przypadkach nałożono mandaty karne, 26 osób zostało pouczone, a trzy sprawy skierowano do rozpoznania przez strażników z zespołu ds. wykroczeń – informuje komendant. Jak dodaje, sankcje dotyczące naruszenia przepisów prawa o ruchu drogowym na ul. Aślanowicza stanowiły w sierpniu około 25 proc. wszystkich tego rodzaju sankcji odnotowanych w mieście.

– Ogólny problem związany z parkowaniem pojazdów w Siedlcach jest bardzo dobrze znany wszystkim – przyznaje komendant. Zwraca też uwagę na fakt, że w ostatnim czasie prowadzone są liczne remonty ulic, które wiążą się z dodatkowymi utrudnieniami dla uczestników ruchu. W okresie wakacyjnym remontowana była m.in. ul. Świrskiego, więc ul. Aślanowicza przejęła część ruchu, pełniąc funkcję obwodnicy.

W odpowiedzi na pytania dotyczące możliwych rozwiązań komendant wskazuje na pomysł, który był już wcześniej zgłaszany i rozważany – poszerzenie strefy płatnego parkowania oraz takie przeorganizowanie ruchu, aby pojazdy mogły parkować tylko po jednej stronie ul. Aślanowicza.

MIESZKAŃCY: „CAŁE MIASTO TO JEDEN WIELKI PARKING”

Problem parkowania przy ul. Aślanowicza wywołał na naszej stronie internetowej szeroką dyskusję. W komentarzach pojawiają się zarówno głosy zwracające uwagę na skalę problemu, jak i opinie, że trudna sytuacja jest konsekwencją charakteru tej części miasta.

Ulice nie są z gumy. W pobliżu jest urząd gminy, sąd, bank, szkoły. Ludzie muszą się jakoś dostać, a centrum jest małe i ciasne. Nikt dla przyjemności tam nie jeździ. Trzeba by wynieść urząd gminy i sąd na obrzeża albo nie narzekać – stwierdza jeden z komentujących.

Inny mieszkaniec wspomina z nostalgiją: *A kiedy to się stało? To moja ulica, tam się urodziłem. Na tej ulicy latawcę puszczaliśmy, zimą przy świetle latarni w hokeja się grało. Samochód, zdarzało się, że i czasem przejechał. No była baza MPRB (Miejskie Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane – przyp. red.), fakt, dwa Ursusy (kopia Lanza Bulldoga), kilka samochodów. Częściej wóz konny – platforma do przewozu mebli Pana K. lub dorożka... ale się pozmieniało. To tak dawno było?*

Ktoś inny pisze: *Kocham swoje miasto w sobotę po południu i w niedzielę. Cisza, spokój. Codzienność, niestety, jest inna. Wystarczy zrobić olbrzymie parkingi u wyłotu z miasta i tylko MPK – co 5 minut autobusy w różnych kierunkach, a dla pozostałych płatne parkingi.*

W komentarzach pojawia się jednak przede wszystkim szersza diagnoza problemu. Tylko Aślanowicza? *Całe to miasto to jeden wielki parking* – pisze jeden z czytelników. Jego głos nie jest odosobniony.

MARIA POPEK

Sonda

Czy wiesz, gdzie w twojej okolicy znajduje się najbliższy schron lub punkt schronienia?



W tym tygodniu pytamy:

Jak oceniasz rosnące poparcie dla AfD w Niemczech z perspektywy interesów Polski?

– to raczej zagrożenie niż szansa
– to raczej szansa niż zagrożenie
– trudno powiedzieć

Głosować można na: tygodniksiedlecki.com

W tle śmierć psa, który konał pod opieką gminy.

Wójt Platerowa z aktem oskarżenia

Do Sądu Rejonowego w Siedlcach wpłynęły akty oskarżenia w sprawie, którą od kwietnia ubiegłego roku opisuje „Tygodnik Siedlecki”. Dotyczy ona śmierci owczarka niemieckiego, który przez kilka dni konał pod opieką gminy Platerów.

Przed sądem staną dwie osoby w dwóch odrębnych procesach: wójt **Jerzy Garucki**, oskarżony o przekroczenie uprawnień i nie dopełnienie obowiązków służbowych, oraz mieszkańiec gminy Platerów, który usłyszał zarzut znęcania się nad zwierzęciem.

Sprawa, która zaczęła się od dramatycznych zdjęć i relacji o konającym owczarku niemieckim, po ponad roku trafia do sądu. Według aktu oskarżenia Jerzy Garucki, jako wójt gminy Platerów, w okresie od 6 lutego do 24 kwietnia 2025 roku miał przekroczyć swoje uprawnienia i nie dopełnić obowiązków służbowych. Prokuratura zarzuca mu, że 6 lutego 2025 roku polecił podległym pracownikom urzędu zabrać z posesji w Puczcach dwa psy należące do mieszkańca tej wsi, który trafił do zakładu karnego. Według prokuratury wójt wydał polecenie bez wydania decyzji o czasowym odebraniu zwierząt. Jak wynika z aktu oskarżenia, psy miały następnie zostać umieszczone w miejscu do tego nieprzeznaczonym, co według prokuratury skutkowało ich ucieczką.

Kolejny zarzut dotyczy sytuacji z 21 kwietnia 2025 roku. Wówczas wójt miał polecić zabranie z posesji w Puczcach owczarka znajdującego się w stanie skrajnego wyczerpania. Także tym razem, według aktu oskarżenia, nie wydano decyzji o czasowym odebraniu zwierzęcia.

Pies został przewieziony na teren dawnej bazy SKR w Platerowie, wykorzystywanej m.in. jako PSZOK. Trzy dni później nie żył.

PIES, KTÓRY MIAŁ BYĆ POD OPIEKĄ GMINY

Historia tego zwierzęcia była już opisywana przez „Tygodnik Siedlecki”.

Właściciel psa trafił do zakładu karnego. Część zwierząt, które u niego przebywały, została zabrana, ale czteroletnia suczka, owczarek niemiecki, pozostała na opuszczonej posesji. Opiekę nad nią miała spr-

wować osoba wskazana przez gminę. Pod koniec kwietnia 2025 roku sieć obiegła informacja o skrajnie zaniedbanym psie. Sprawą zainteresowały się policja oraz organizacje zajmujące się ochroną zwierząt. Mieszkaniec gminy, pan Przemysław, hodowca owczarków niemieckich, który jako pierwszy nagłosił sprawę, opisywał zwierzę jako znajdujące się w stanie agonii. Twierdził, że pies leżał na ziemi zmieszanej z pobitym szkłem i własnymi odchodami, nie miał siły wstać ani samodzielnie jeść. Oferował zabranie zwierzęcia do kliniki weterynaryjnej i pokrycie kosztów leczenia. Jak relacjonował w mediach społecznościowych, wójt nie zgodził się na takie rozwiązanie. Sam Jerzy Garucki przedstawiał inną wersję wydarzeń. Twierdził, że gmina dostarczała psu jedzenie, a pracownicy urzędu go karmili. Wskazywał również, że przed przejęciem zwierzę zostało zbadane przez lekarza weterynarii, który miał podać psu leki.

SEKCJA ZWŁOK: TYGODNIE GŁODZENIA

Najbardziej wstrząsające ustalenia przyniosła sekcja zwłok. Jak informował w czerwcu 2025 roku zastępca prokuratora rejonowego w Siedlcach **Adrian Wysocki**, pies miał być głodzony przez trzy – cztery tygodnie, a wcześniej przez dłuższy czas niedożywiony. Sekcja wykazała zaniki tkanki mięśniowej, brak tłuszczu podskórnego i wokół narządów oraz skrajne odwodnienie. Zdaniem prokuratora pies zmarł w trzeciej dobie pobytu w gminnej bazie. Wtedy prokurator stawiał pytanie, co gmina zrobiła w ciągu tych trzech dni i czy jej działania były wystarczające. Oceniał wówczas, że gmina „nie do końca prawidłowo się zachowała”. Wskazywał, że pierwszą dobę po przejęciu suczka spędziła pod gołym niebem, a później trafiła do garażu. Otrzymywała leki, karmę i wodę. Nie było jednak wiadomo, czy w jej stanie mogła jeszcze samodzielnie jeść

ani czy podjęte działania mogły ją uratować.

CO DOKŁADNIE ZARZUCA SIĘ WÓJTOWI?

Kluczowym przepisem wskazanym w akcie oskarżenia jest art. 231 § 1 Kodeksu karnego. Dotyczy on funkcjonariusza publicznego, który, przekraczając swoje uprawnienia lub nie dopełniając obowiązków, działa na szkodę interesu publicznego albo prywatnego. Za czyn ten grozi kara pozbawienia wolności do trzech lat. Samo oskarżenie z tego paragrafu nie oznacza, że wójt został oskarżony o znęcanie się nad psem. Zarzut wobec wójta dotyczy przede wszystkim sposobu wykonywania obowiązków służbowych i wydawania poleceń związanych z przejęciem oraz zabezpieczeniem zwierząt.

W akcie oskarżenia pojawia się również art. 7 ustawy o ochronie zwierząt. Ten przepis określa procedury czasowego odebrania zwierzęcia właścicielowi lub opiekunowi. Kwestia prawidłowego zastosowania tych procedur jest jednym z elementów zarzutu przedstawionego wójtowi.

– Nie chcę komentować tej sprawy – mówi krótko wójt Jerzy Garucki.

DWA PROCESY, DWA AKTY OSKARŻENIA

Śmierć psa była przedmiotem szerszego postępowania. Początkowo sprawa dotycząca znęcania się nad zwierzęciem oraz odpowiedzialności osób sprawujących nad nim pieczę toczyła się „w sprawie”, bez przedstawienia zarzutów konkretnym osobom.

We wrześniu 2025 roku postępowanie przeniesiono do Prokuratury Rejonowej w Mińsku Mazowieckim. Powodem była m.in. konieczność oceny działań urzędników gminy Platerów. Prokuratura wskazywała wówczas na potrzebę zachowania bezstronności postępowania. W styczniu 2026 roku poinformowano o rozdzieleniu sprawy na dwa postępowania.



fot. arch. pana Przemysława, właściciela „Hodowli Owczarków Niemieckich Długowłosych – Inna niż wszystkie”

Pierwsze dotyczyło znęcania się nad psem i doprowadzenia do jego śmierci, drugie niedopełnienia obowiązków przez wójta, w tym wydawania poleceń bez wymaganych decyzji administracyjnych i umieszczania zwierząt w miejscach do tego nieprzeznaczonych. Wójt, jak i osoba mająca się zajmować zwierzęciem, usłyszeli zarzuty. W sądzie będą się toczyć dwa oddzielne procesy: jeden dotyczący znęcania się nad zwierzęciem przez mieszkańca gminy Platerów, a drugi dotyczący przekroczenia uprawnień i niedopełnienia obowiązków przez wójta. Wójtowi grozi do 3 lat więzienia, a także w przypadku skazania prawdopodobnie koniec politycznej kariery. Mężczyźnie, któ-

remu zarzucono niewłaściwą opiekę nad owczarkiem, grozi grzywna lub kara pozbawienia wolności do trzech lat.

Ta historia zaczęła się od jednego psa znalezionej w stanie skrajnego wyczerpania. Potem pojawiły się wyniki sekcji zwłok, pytania o sposób sprawowania opieki, kwestie odmowy przyjęcia pomocy oferowanej przez hodowcę, decyzje urzędników i wreszcie postępowanie prokuratorskie. Jedno pytanie pozostaje jednak niezmiennie od dnia śmierci owczarka: czy w czasie, gdy zwierzę znajdowało się już pod opieką gminy, można było zrobić coś więcej, by je uratować?

MILENA CELIŃSKA



Polecamy nowe produkty „na raz”

SLAW-BUD
Budowa, remonty i wykończenia

- Budowa i przebudowa budynków
- Ogrodzenie działek
- Nowoczesne imitacje betonowe
- Szpachlowanie, malowanie ścian
- Zabudowy gips-karton
- Glazura, terakota
- Kompleksowe inwestycje

666 521 380
konkurencyjne ceny

NEODERM
NABEWNA I KOSMETOLOGIA

ul. Ks. Niedziałka 13
(bud. M3)
08-110 Siedlce
tel. 507 144 206
neoderm.pl

Otwarte:
pon.-pt. 8-20.00,
sob. 10-15.00

**DERMATOLOGIA
MEDYCYN
ESTETYCZNA
i KOSMETOLOGIA**
Nowości!

- LECZENIE ŻYŁAKÓW
- CHIRURGIA PLASTYCZNA OKOLICY OKA
- GINEKOLOGIA ESTETYCZNA

MOIM ZDANIEM...

Czy szkolenia z obrony cywilnej powinny być obowiązkowe dla każdego obywatela?



kom. **EMILIA OSIŃSKA**,
zastępca komendanta
miejskiego
Policji w Siedlcach

Nie ma jednoznacznej odpowiedzi. Wojna w Ukrainie, cyberzagrożenia czy klęski żywiołowe pokazują, jak ważne jest przygotowanie obywateli. Praktyczne szkolenia uczą reagowania, ograniczają panikę i pomagają sprawnie przeprowadzić ewakuację. Zanim przyjadą służby, na miejscu są już obywatele. To oni mogą udzielić pierwszej pomocy i uratować komuś życie. Przeszkolony człowiek lepiej wie, jak się zachować, i łatwiej zachowuje spokój. Z drugiej strony przymus może sprawić, że szkolenie będzie traktowane wyłącznie jako formalność. Powszechny obowiązek oznaczałby nakłady finansowe i kadrowe oraz trudności z jego egzekwowaniem. Jestem zwolenniczką regularnych szkoleń praktycznych, ponieważ jednorazowy kurs nie wystarczy, aby przygotować człowieka do działania w stresie. Trzeba rozważyć wszystkie argumenty „za” i „przeciw” obowiązkowości.



ADAM KOWALCZYK,
emeryt

Szkolenia powinny być dobrowolne. Nakazy i przymus kojarzą mi się z komuną. Zmuszani do udziału ludzie mogliby szukać sposobów na obejście obowiązku. To trochę jak z prohibicją: sam zakaz nie rozwiązuje problemu. Chodzi o to, żeby ludzie rozumieli, po co należy się szkolić, i sami chcieli zadbać o swoje bezpieczeństwo. Każdy powinien znać systemy ostrzegania, wiedzieć, jak przygotować się na zagrożenie i co spakować do plecaka ucieczkowego. Państwo powinno budować tę świadomość, prowadzić działania informacyjne i zachęcać do nauki. Udział w szkoleniach powinien być świadomą decyzją.



bryg. **PAWEŁ KULICKI**,
zastępca komendanta
miejskiego
PSP w Siedlcach

Każdy powinien rozpoznawać sygnały alarmowe, znać zasady ewakuacji i wiedzieć, gdzie szukać schronienia. Brak przygotowania sprzyja panice i utrudnia ratownikom pracę. W kwestii obowiązkowości stawiałbym przede wszystkim na budowanie świadomości. Sam nakaz rodzi pytania o organizację szkoleń i sprawdzanie ich efektów. Trzeba też wiedzieć, skąd czerpać informacje. W sytuacji zagrożenia korzystamy z oficjalnych komunikatów służb, administracji rządowej i samorządów. W mediach społecznościowych nieprawdziwe wiadomości mogą wywoływać lęk i zamieszanie. Uczymy więc weryfikowania źródeł. Budowanie świadomości przynosi efekty. Widzimy to w kampaniach straży pożarnej dotyczących zagrożeń związanych z czadem czy zasad pomocy osobie tonącej. Regularne przypomnianie zasad i pokazywanie przykładów działa na wyobraźnię oraz uczy reagowania. Tak samo powinniśmy upowszechniać wiedzę z zakresu obrony cywilnej.



SŁAWOMIR WASILCZUK,
wójt gminy
Krocze

Przedstawiciele samorządów i służb powinni być szkoleni obowiązkowo. Odpowiadamy za bezpieczeństwo mieszkańców, więc musimy wiedzieć, jak chronić ich życie, organizować pomoc i przekazywać wiedzę. Żeby uczyć społeczeństwo, sami musimy być przygotowani. Nie opowiadam się natomiast za przymusowym szkoleniem każdego obywatela. Każdy mieszkaniec powinien jednak wiedzieć, jak się zachować w sytuacji zagrożenia, gdzie szukać pomocy, do kogo się zwrócić i jak zabezpieczyć rodzinę. W naszej gminie rozprawdziliśmy poradnik bezpieczeństwa i organizujemy szkolenia z kwalifikowanej pierwszej pomocy dla strażaków. (ak)

„Sztuka plus Komercja”
znów na scenie

Patronat „TS”

Wielka polska klasyka, muzyka, nowe spektakle i wydarzenia dostępne także dla osób z niepełnosprawnościami. W Siedlcach rozpoczyna się XIV Ogólnopolski Festiwal Teatrów „Sztuka plus Komercja”.

– Zgodnie z ideą wydarzenia, tegoroczny repertuar budujemy na harmonii dwóch tradycji. Z jednej strony oferujemy inscenizacje komediowe i lżejsze formy sceniczne, z drugiej zaś – arcydzieła literatury rodzimej prezentowane przez wybitnych artystów Teatru Klasyki Polskiej, którzy przywracają blask naszemu dziedzictwu narodowemu – mówi **Adam Tarkowski**, dyrektor Centrum Kultury i Sztuki w Siedlcach.

Patronat artystyczny nad festiwalem objął **Jarosław Gajewski** – aktor, reżyser i pedagog, od lat związany z Teatrem Klasyki Polskiej. – Klasyka to jest coś, co przechowuje realne treści, realne wartości i naszą tożsamość kulturową. Pomaga nam zrozumieć samych siebie. Jest jak lustro. Dzięki niej schodzimy lekko w głąb czasu, gdzie czujemy się nadal sobą, i rozpoznajemy problemy naszych przodków czy poprzedników – podkreśla Jarosław Gajewski i przekonuje, że nie powinniśmy traktować klasyki jak muzealnego eksponatu.

Jego zdaniem, polskie sceny potrzebują dziś szczególnie mocnego powrotu do własnego repertuaru. Po 1989 roku polski teatr szeroko otworzył się na światową dramaturgię, co przyniosło wiele artystycznych korzyści, ale – jak przyznaje Gajewski



Przed rozpoczęciem festiwalu tradycyjnie odbyła się konferencja prasowa z udziałem patrona artystycznego wydarzenia. W tym roku jest to Jarosław Gajewski.

fot. MP

– odbyło się to kosztem częściowego zaniedbania rodzimego dziedzictwa. Szczególne miejsce zajmuje w nim Aleksander Fredro. Trudno bowiem mówić o polskiej klasycie bez Fredry. Teatr Klasyki Polskiej przywiezie więc do Siedlec między innymi „Damy i huzary” – spektakl, który 16 października zainauguruje festiwal.

Jednym z elementów tegorocznej edycji będzie także spektakl z audio-

deskrypcją. To ukłon w stronę osób niewidomych i słabowidzących, ale także sygnał, że teatr coraz poważniej traktuje kwestię dostępności.

Tegoroczny festiwal to nie tylko spektakle konkursowe. Tradycyjnie w programie znalazły się również premiery, wydarzenia towarzyszące i koncerty. Warto więc sprawdzić cały program i wybrać coś dla siebie.

MARIA POPEK

Widowisko poetyckie w Parku Aleksandria

Członkowie Siedleckiej Grupy Literackiej „Witraż” działającej przy Miejskim Ośrodku Kultury w Siedlcach potrafią pozytywnie zaskoczyć publiczność. W **sobotę 19 września** w Parku

Aleksandria zaprezentowali widowisko poetyckie pt. „O jedno serce za dużo”.

W blasku świec rozegrała się poruszająca opowieść o miłości (a może tylko zauroczeniu?), rywali-

zacji, nadziei i trudnych wyborach. Dwie kobiety i jeden mężczyzna, to trzy serca, a więc w tym uczuciowym zaplątaniu – jak głosi tytuł przedstawienia – o jedno serce za dużo.

Publiczność długimi oklaskami nagrodziła młodych artystów. Było za co. Napracowali się bowiem nie tylko nad samym scenariuszem, ale też pomysłową scenografią. Piękna muzyka, dobra gra aktorska i wykonanie piosenek.

W muzyczno-poetyckim spektaklu wystąpili: **Wiktoria Sadowiak**, **Patrycja Niedziółka** i **Bartosz Stańczyk**. O oprawę muzyczną zadbał: **Kacper Jastrzębski** (fortepian), **Michał Zieliński** (skrzypce, gitara basowa), **Anna Kamińska** (flet, saksofon, gitara basowa) oraz **Mateusz Leszczyński** (perkusja). (sej)



fot. sej

Akordeony dla Kasi Chacińskiej

Kameralna Orkiestra Akordeonowa Arti Sentemo z Radzyna Podlaskiego zagra w Siedlcach koncert charytatywny dla **Kasi Chacińskiej**.

Wydarzenie odbędzie się **4 października o godz. 17.00** w sali wi-

dowskiej „Podlasie” przy ul. Sienkiewicza 63. W repertuarze orkiestry, kierowanej przez **Zbigniewa Czuryłę**, znajdą się utwory muzyki klasycznej, rozrywkowej i filmowej. Kasia Chacińska to lokalna dziennikarka z Siedlec, która walczy z atrofią

kości. Koncert ma pomóc w zebraniu pieniędzy na dalszą terapię. Zamiast tradycyjnych biletów, przy wejściu będą zbierane cegiełki w wysokości minimum 40 zł. Cały dochód zostanie przekazany na subkonto Kasi w serwisie Siepomaga. (opr. MP)

Symfonia największych przebojów w CKiS

Po sukcesie pierwszej odsłony projekt „ABBA i inni – Symfonicznie” powraca w nowej, jeszcze bardziej widowiskowej wersji.

Na publiczność czeka spotkanie z największymi przebojami lat 70. i 80. z wyjątkowym brzmieniem orkiestry symfonicznej. Na scenie

zabrzmia hity takich legend jak ABBA, Bee Gees, Queen, Elton John, Modern Talking, Boney M. czy Tom Jones, tym razem w symfonicznych aranżacjach.

Na jednej scenie wystąpi ponad 50 artystów ponad 50 artystów – orkiestra, soliści, chór i tancerze.

Całość dopełnią efektowne światła, barwne kostiumy oraz dynamiczne choreografie, tworząc pełne energii widowisko łączące klasyczne brzmienie z muzyką pop, rock i disco.

Kiedy i gdzie? **5 października, o godz. 19.00** w CKiS w Siedlcach. (opr. MP)

Radny Maciej Drabio: Podejmujemy teraz fundamentalne decyzje, a podchodzimy do tego jak do papierka, który trzeba przegłosować.

Strategia kontra rzeczywistość

„Nieodrobiona lekcja”, „schizofreniczne miasto”, „niedostateczna analiza” – takie określenia padły podczas dyskusji nad dokumentem, który przez najbliższą dekadę ma wyznaczać kierunki rozwoju Siedlec.

Strategia Rozwoju Miasta Siedlec na lata 2025–2035 to opasła, bo aż 400-stronicowa propozycja lektury dla wszystkich, którym „gród nad Muchawką” jest bliski sercu i lubią myśleć o nim perspektywicznie. Proces powstawania dokumentu rozpoczął się w ubiegłym roku. Teraz już gotowy trafił pod lupę rady miasta. A że radni lubią analizować, dostrzegli w nim pewne niedoskonałości.

Na komisji gospodarki miejskiej najwięcej emocji wzbudziły fragmenty dotyczące demografii. Radny **Maciej Drabio** mówił o nieuwzględnieniu dynamiki wzrostu liczby cudzoziemców, a także o niejednoznacznej ocenie potrzeb mieszkaniowych. Z dużą stanowczością przekonywał, że w kluczowych kwestiach dokument może już na starcie rozmijać się z rzeczywistością.

JESZCZE NIE PRZYJĘTA, A JUŻ NIEAKTUALNA?

– Według danych GUS-u z lipca tego roku w Siedlcach przebywa 80 tys. osób, w tym 6,5 tys. cudzoziemców. Strategia nie uwzględnia dynamiki wzrostu liczby cudzoziemców, tylko „prześlizguje się” po tej tematyce. Jeżeli ta tendencja się utrzyma, w perspektywie 10 lat będziemy mieć w Siedlcach 15% cudzoziemców i to będzie poważny problem społeczny – mówił radny Drabio i dodał: – Nieuwzględnienie w strategii pomysłów na to, co z tym musimy zrobić, albo jakie ryzyko nas czeka, czyni ten dokument – już w momencie jego tworzenia – nieaktualnym. Oczywiście jest dużo znaków zapytania. Czy to jest problem nasz, czy szczebla rządowego? To oddzielna kwestia, ale są pewne działania, nad którymi powinniśmy się pochylić. Mam wrażenie, że w tym dokumencie ten problem w ogóle nie został zauważony.

Strategia była opracowywana przez Zespół Doradców Gospodarczych TOR. **Anna Stachowicz**, przedstawicielka zespołu, w odpowiedzi na obawy radnego Drabio wyjaśniła, że etap diagnostyczny został zamknięty w ubiegłym roku i był szeroko konsultowany ze specjalistami z urzędu miasta. – W diagnozie staraliśmy się uwzględnić zjawisko rotacji mieszkańców, opierając się na danych i wiedzy dostępnych na etapie przygotowywania dokumentu – poinformowała.

Radny Drabio nie był jednak przekonany.

– Uważam, że to nieodrobiona lekcja przez urząd miasta. Mam duży dylemat, czy głosować za czy przeciw – mówił.

AKTUALIZACJA MOŻE GONIĆ AKTUALIZACJĘ

Radny Drabio pytał też o możliwości modyfikacji dokumentu jeszcze przed uchwaleniem oraz o ewentualne jego nowelizacje w przyszłości.

Anna Stachowicz zaznaczyła, że zmiany są oczywiście możliwe, a dokument może się dezaktualizować chociażby ze względu na zmianę przepisów, czy uwarunkowań przestrzennych lub społecznych. – Może nagle dojść np. do załamania rynku, czego nie uwzględnia strategia i już w danym momencie dojdzie do jej dezaktualizacji – przyznała.

Głos zabrał radny **Tomasz Araszkiewicz**. – Z całym szacunkiem dla wykonanej pracy, ale biorąc pod uwagę demografię, trzeba postawić pod znakiem zapytania ten dziesięcioletni plan. Każdy obszar wpływa na kolejny – to działa jak domino. Jest tak wiele niewiadomych, że zasadność tak długiego okresu planowania budzi moje wątpliwości. Tym bardziej, że każda późniejsza zmiana strategii wiąże się z dodatkowymi kosztami – argumentował, wzmacniając głos radnego Drabio.

Do słów radnych odniósł się wiceprezydent **Maciej Nowak**. – Musimy sobie zdawać sprawę, że ta strategia jest nam potrzebna do pozyskiwania dofinansowań zewnętrznych – podkreślił. Czy ten argument zamknął dyskusję? Wręcz przeciwnie.

„PAPIEREK, KTÓRY TRZEBA PRZEGŁOSOWAĆ”

– Podejmujemy fundamentalne decyzje dotyczące rozwoju Siedlec, a podchodzimy do strategii jak do papierka, który trzeba przegłosować, bo są do wzięcia fundusze unijne. Ja się z takim podejściem nie zgadzam – odniósł się do słów wiceprezydenta Maciej Drabio.

– Muszę zaprotestować, bo pan radny chyba wykorzystuje tę sytuację – odbił piłeczkę wiceprezydent Nowak. – Nie powiedziałem, że dokument jest zrobiony tylko po to, żeby pozyskiwać dofinansowania – prostował. Podkreślił jednak, że strategia jest potrzebna, bo bez pieniędzy zewnętrznych miasto miałoby poważne problemy z rozwojem. – Wiemy doskonale, że dziś bez pozyskiwania środków zewnętrznych byśmy sobie nie poradzi. I to (miasto – przyp. red.) by się całkowicie związało a nie rozwijało.

POTRZEBY MIESZKANIOWE „ZMIENNE I ROTACYJNE”

Kolejnym punktem spornym okazała się polityka mieszkaniowa. Drabio pytał, czy miasto jest w stanie jednoznacznie określić, czy potrzeby lokalowe Siedlec są zaspokojone. Zwrócił uwagę na rozbieżności



Maciej Drabio

fot. siris



Maciej Nowak

fot. siris

pojawiające się przy podejmowaniu decyzji dotyczących nowych inwestycji. – W ostatnich wyrokach sądy zarzucają nam, że w niektórych przypadkach argumentem mają być niezaspokojone potrzeby mieszkaniowe, w innych podejmowane są decyzje, które zdają się wskazywać

na coś przeciwnego. To tworzy przed sądem obraz miasta schizofrenicznego – ocenił radny.

Przedstawicielka zespołu przygotowującego strategię odpowiadała, że potrzeby mieszkaniowe są „zmiennymi i rotacyjnymi”, a przy analizie wykorzystano m.in. z danych statystycznych

oraz informacji przekazanych przez STBS.

Wiceprezydent Maciej Nowak przyznał, że trudno przewidzieć, jak sytuacja będzie wyglądała za kilka czy kilkanaście lat. – Jest częściowy odwrót mieszkańców od Warszawy. Przeprowadzają się do miast okolicznych. Mińsk jest już zakorkowany. Dojazd od nas, dzięki autostradzie, jest teraz uproszczony. Kolej również pracuje nad usprawnieniami. Jest ciężko ocenić, w którą stronę to pójdzie. Według danych statystycznych, my i tak wyludnimy się najmniej w stosunku do takich miast jak Radom, Płock czy Ostrołęka. Ale jak to będzie? Doskonale pan wie, że życie pisze różne scenariusze – zwrócił się do radnego.

Ostatecznie Komisja Gospodarki Miejskiej pozytywnie zaopiniowała projekt strategii. Za było 6 radnych, nikt nie zagłosował przeciw, a 8 wstrzymało się od głosu.

Czy za dziesięć lat dokument okaże się trafną mapą rozwoju Siedlec, czy tylko kolejną strategią, która zdąży się zestarzeć? To już pokaże życie.

MARIA POPEK

PRZEMOC KARMI SIĘ MILCZENIEM

Dziennikarz: **Porozmawiajmy o zjawisku przemocy, które – niestety – wciąż jest obecne w naszym społeczeństwie. Na początek: jak Pani definiuje przemoc?**

S.L.: Przemoc to intencjonalne działanie, którego celem jest wyrządzenie krzywdy drugiej osobie – fizycznej, psychicznej, emocjonalnej czy ekonomicznej. Bardzo często opiera się na relacji nierówności i władzy, w której jedna strona wykorzystuje swoją przewagę, by kontrolować, podporządkować lub zastraszyć drugą.

Dziennikarz: **Wspomniała Pani o różnych rodzajach przemocy. Jakiej są jej najczęstsze formy?**

S.L.: Najbardziej rozpoznawalna jest przemoc fizyczna – bicie, popychanie, szarpanie, policzkowanie czy inne formy agresji cielesnej.

Jednak równie destrukcyjna – choć trudniejsza do zauważenia – jest przemoc psychiczna. Obejmuje ona poniżanie, upokarzanie, kontrolowanie, izolowanie, manipulację czy zastraszanie. Jej skutki są często długofalowe i głęboko naruszają poczucie własnej wartości osoby doświadczającej przemocy.

Istnieje również przemoc seksualna – czyli każde zachowanie naruszające granice seksualne drugiej osoby bez jej zgody. To nie tylko gwałt. Przemocą jest także niechciany dotyk, klepnięcie w pośladek, komentarze o podtekście seksualnym czy wywieranie presji w sferze intymnej.

Jest również przemoc ekonomiczna. To sytuacja, w której jedna osoba kontroluje dostęp drugiej do pieniędzy lub zasobów materialnych, uzależniając ją finansowo. Może to być odbieranie dostępu do konta, decydowanie o wszystkich wydatkach, zakazywanie podjęcia pracy czy zmuszanie do zaciągania kredytów. Taka forma przemocy odbiera niezależność i prowadzi do głębokiego poczucia bezradności.

Szczególną formą przemocy jest również zaniedbanie – temat, który dopiero od niedawna jest szerzej obecny w debacie publicznej.

Dziennikarz: **Jakie są konsekwencje przemocy dla osób jej doświadczających?**

S.L.: Skutki przemocy zależą od jej formy i czasu trwania, ale zawsze są poważne.

Na poziomie psychicznym mogą to być: niskie poczucie własnej wartości, chroniczny lęk, depresja, zaburzenia psychosomatyczne czy zespół stresu pourazowego (PTSD).

Osoby doświadczające przemocy często izolują się społecznie, mają trudności w budowaniu relacji, a w skrajnych przypadkach podejmują próby samobójcze. Przemoc niszczy nie tylko ciało, ale przede wszystkim poczucie bezpieczeństwa i godności.

Dziennikarz: **Jak można pomóc osobom doświadczającym przemocy? Co mogą zrobić najbliżsi?**

S.L.: Najważniejsze jest nie bagatelizować sygnałów i nie oceniać.

Osoby doświadczające przemocy często czują wstyd, winę i osamotnienie. Potrzebują bezpiecznej przestrzeni do rozmowy i realnego wsparcia.

Warto zachęcać do kontaktu z psychologiem, psychoterapeutą, prawnikiem czy organizacjami pomocowymi.

mi. Jednocześnie nie należy wywierać presji – decyzja o zmianie sytuacji musi być podjęta w tempie osoby doświadczającej przemocy.

Dziennikarz: **A co ze sprawcami przemocy?**

S.L.: Przede wszystkim trzeba jasno powiedzieć, że wiele form przemocy podlega odpowiedzialności prawnej. Niektóre z nich – szczególnie w obszarze przemocy domowej, przemocy fizycznej czy seksualnej – są ścigane z urzędu. Oznacza to, że instytucje mają obowiązek reagować niezależnie od woli osoby doświadczającej przemocy. W Polsce funkcjonuje również procedura „Niebieskiej Karty”, która uruchamia jest w sytuacji podejrzenia przemocy i ma na celu ochronę osoby doświadczającej przemocy oraz monitorowanie sytuacji w rodzinie.

Istnieją także programy korekcyjno-educacyjne oraz programy psychologiczne dla osób stosujących przemoc. Ich celem jest pomoc w rozpoznaniu własnych mechanizmów, wzięciu odpowiedzialności za swoje zachowanie oraz nauce regulowania emocji bez użycia agresji.

Wiele zależy od motywacji samego sprawcy. Jeżeli osoba zauważyła u siebie problem – na przykład trudność w kontrolowaniu agresywnych impulsów, wybuchowość czy powielanie destrukcyjnych wzorców relacyjnych – i ma wewnętrzną gotowość do zmiany, to jesteśmy już w połowie drogi. Wówczas możliwe jest podjęcie konkretnych działań: terapii indywidualnej, udziału w programach korekcyjnych czy pracy nad regulacją emocji.

Natomiast w sytuacji, gdy ktoś nie widzi potrzeby zmiany, nasze możliwości oddziaływania są ograniczone. Wtedy kluczową rolę odgrywają instytucje – sąd, policja, prokuratura, pomoc społeczna oraz zespoły interdyscyplinarne – których zadaniem jest przede wszystkim ochrona osób doświadczających przemocy i zapewnienie im bezpieczeństwa.

Pomoc sprawcom jest możliwa, ale nigdy nie może odbywać się kosztem bezpieczeństwa osób doświadczających przemocy. Odpowiedzialność za przemoc zawsze spoczywa na osobie, która ją stosuje.

SYLWIA LECH – psychoterapeutka dzieci i młodzieży, pedagog, specjalistka wczesnego wspomagania rozwoju oraz diagnostka zaburzeń neurorozwojowych. Założycielka i dyrektor Centrum Wspierania Rozwoju Dzieci i Rodziny OdPoczątku oraz prezes Fundacji OdPoczątku w Nowym Dworze Mazowieckim. Specjalizuje się w pracy z dziećmi, młodzieżą i ich rodzinami oraz w diagnozie m.in. spektrum autyzmu, ADHD i FAS/FASD. Laureatka tytułu Osobowość Roku 2024 w kategorii Działalność społeczna i charytatywna.

PRZEMOC MA RÓŻNE OBLICZA:

- fizyczna - naruszenie nietykalności fizycznej
- psychiczna - naruszenie godności osobistej
- seksualna - naruszenie intymności
- ekonomiczna - naruszenie i celowe niszczenie własności, ograniczenie środków do życia
- zaniedbanie - naruszenie obowiązku do opieki ze strony bliskich

DOŚWIADCZYŁEŚ PRZEMOCY LUB JESTEŚ JEJ ŚWIADKIEM? REAGUJ !!!

800 120 002 "Niebieska Linia" Ogólnopolskie Pogotowie dla Ofiar Przemocy w Rodzinie

116 111 Telefon Zaufania dla Dzieci i Młodzieży

803 12 12 12 Telefon Zaufania Rzecznika Praw Dziecka

112 Numer Alarmowy (wszystkie służby ratunkowe)

Zadanie publiczne dofinansowane ze środków Samorządu Województwa Mazowieckiego.

MCPS Mazowiecki

Artykuł drugiej potrzeby Ale zaorał! Wokulski w wersji na TikToka

„Wokulski – romantyk czy pozytywista?” Któż w prastarym liceum nie pisał podobnego wypracowania? Kto obejrzał serial Netfliksa, wie już, że takie dylematy są passé. Aktualne pytanie brzmi: Wokulski – spekulant czy hochsztapler?

Czasy są mocne, trzeba pisać boldem, wybijać wersalikami i uśmiercać wykrzyknikiem. Na subtelności nie ma miejsca. Obowiązuje styl: „Ale zaorał!”, „Tego jeszcze nie było!”, „Zmiażdżył go w sekundę na oczach całej Polski”, „Internet oszalał!”.

Jak w świecie nieustannej emfazy ma się znaleźć dyskretny pan Ignacy? W pamiętniku starego subiekta sady żarciki w rodzaju: „Figlarna kobienka, pomimo swoich trzydziestu pięciu lat!...”.

W XIX-wiecznej powieści panna Izabela mogła się zastanawiać, czy czasem nie uwłacza jej godności fakt, że kupiec Wokulski co wieczór umyślnie przegrywa w wista do jej ojca. Sumy niewielkie, lecz wystarczające na bieżące utrzymanie domu. Wsparcie było dyskretne, nieobraźliwe. Hrabia Łęcki nawet tego nie dostrzegał. Co więcej, uznał to za dowód swojej wyższości. Grą Wokulskiego niepokoi się natomiast Izabela...

A co w serialu? Żadnej miękkiej gry, żadnych subtelności. Wokulski, owszem, gra w karty. Ale gra jak Wielki Szu, o wszystko – wyścigowa klacz kontra sklep galanterijny. A klacz Wokulski (z jakiego powodu?) po prostu hrabieciem darowuje.

I tak jest ze wszystkim. Zamiast subtelności, przepraszam za spoiler – łup chama w łeb kandelabrem. Oj, zdaje się, że mnie również poniosło. Czy nie był to aby zwykły świecznik? Świecznik czy kandelabr, w sumie żadna różnica.

Mówią, że serialowa „Lalka” to nie ekranizacja, lecz reinterpretacja, transformacja, transgresja... (oraz pozostałe szkodliwe tłuszcze trans). Dlaczego?

Sześciu odcinków ekranizacji powieści obyczajowej współczesna publiczność – kombinuje reżyser – nie da rady wysiedzieć? Trzeba sięgnąć po prostszą konwencję? Z serialowymi kryminałami publika jest oswojona. „Most nad Sundem”, „Breslau” czy co tam chcecie... Takie rzeczy. Zrobmy z „Lalki” zagadkę w stylu detektywa Mocka. Albo zrobmy – co za zaskoczenie! – podmiankę trupa jak w „Ziarnie prawdy”.

Pisarz Bolesław Prus nie będzie nas przecież w tym ograniczać. Zwłaszcza że wszystko to przecież dla naszego, widzów, dobra. Najbardziej podobają się nam te piosenki i filmy, które już znamy. Zgłupieliśmy, więc innej sztuki nie zrozumiemy. Skoro Wokulski jest hochsztaplerem, reżyser Maślona też może sobie pozwolić na mały artystyczny szwindel.

Podobno każde pokolenie na nowo odczytuje i interpretuje arcydzieła. I tak się zastanawiam, czy obecne odczytanie źle świadczy o nas i czasach Netfliksa? Czy tylko o twórcach serialu?

DARIUSZ KUZIAK

Z bocznego toru Znajdź proporcję mocum pani



Rytuały, ceremonie, parady wojskowe, procesje religijne mają wielkie znaczenie dla budowania morale, wiary, poczucia dumy z przynależności do swojej nacji i ojczyzny. Także tej małej, lokalnej. Defiladą wojskową nikt jeszcze wojny nie wygrał, ale jakżeż ogromnie podnosi ona ducha bojowego. Nie tylko żołnierzy, ale też cywilnego zaplecza. Od zamierzających czasów po zwycięskich wyprawach wódz zwykł triumfalnie wjeżdżać na czele wojska do stołecznego grodu, demonstrując swoją potęgę. W fabularnych filmach historycznych często wykorzystywany jest ten wątek, ale przecież są także przekazy dokumentalne. Na ekranach polskich telewizorów swego czasu najczęściej chyba prezentowano paradę na Placu Czerwonym w Moskwie po zakończeniu II wojny światowej. Do dziś jest to dość często emitowane na kanałach satelitarnych. Teraz ten widok wzbudza różne refleksje, ale w 1945 roku przekaz był jednoznaczny: dobro wygrało ze złem i nikt specjalnie nie rozpamiętywał, gdzie są granice tego dobra i zła. Duma zacierła krzywdy i poniesione ofiary.

Dziś też jesteśmy dumni, gdy na Placu Piłsudskiego w Warszawie najpierw rozbrzmiewa marsz generalski, a po nudnych przemówieniach defilują dobrze przygotowane pododdziały. Oglądając uroczystości upamiętniające ważne wydarzenia z udziałem osób piastujących najwyższe urzędy, wszyscy chyba odczuwamy, że jesteśmy (co prawda biernymi) uczestnikami ważnych wydarzeń. To buduje tożsamość narodową pod warunkiem, że ceremonii nie sprowadzi się do poziomu absurdu i śmieszności. A to wcale nie jest takie nierealne. Przez moment wyobraziłem sobie, że przybywającego na zebranie wiejskie sołtysa wita się marszem generalskim. On przechodzi przed ustawionymi w szeregu mieszkańcami i pozdrawia ich okrzykiem: czołem kmiecie! Oni głośno odpowiadają: czołem panie sołtysie! Czy taka scena byłaby budująca? Oceniając w kategoriach kabaretu pewnie byłby to jakiś sukces. W rzeczywistości zaś profanacja i szarganie świętości.

Niedawno marszem generalskim witali starostę garwolińskiego uczniowie zanego przecież Liceum Ogólnokształcącego im. Joachima Lelewela w Żelechowie. Nie wydaje się, żeby to był ich pomysł. Ktoś to zasugerował, ktoś przygotował, a mundurowi z gwiazdkami na pagonach nie zaprotestowali. Jak niegdyś oficer „bohatersko” dźwigający parasol nad niejakim Misiewiczem. Ktoś to nagrał i umieścił w mediach społecznościowych. W ten sposób żelechowski uczniowie zostali, nie z własnej winy, nasygnatyzowani. Ta sytuacja może być jednak pouczająca. Może po fali oburzenia ten i owa, kreując się na patriotę czy patriotkę, przypomni sobie stare powiedzenie „znaj proporcję mocum pani”.

MIROSLAW BUCZEK

Magia lat 20. w Korczewie

Do ośmiu razy sztuka! Wójt przebierał, wybierał i odsyłał

Eleganckie suknie, fraki, kapelusze, perły i inne dodatki rodem z lat 20.

znów pojawiły się przed pałacem w Korczewie, gdzie odbyła się ósma edycja „Magii lat 20.”. Wielu uczestników przyszło w strojach z epoki, inni zadbali choćby o charakterystyczne dodatki. Wyjątkowo pieczętowanie do wydarzenia przygotowywał się w tym roku wójt gminy Korczew **Sławomir Wasilczuk**.

A wszystko zaczęło się podczas poprzedniej edycji, kiedy usłyszał: „Sławeczku, jak ty wyglądasz? Ty się postaraj, ty coś sobie kup. Z lat 20.!”

Jak widać, wójt wziął sobie tę uwagę do serca. W tym roku przebierał, wybierał, przymierzał i odsyłał. Kolejne przesyłki przychodziły, ale odpowiedniego stroju wciąż nie było. I tak aż ośiem razy! Ostatecznie poszukiwania zakończyły się sukcesem i wójt mógł zaprezentować efekty długich przygotowań.

W stylizacjach nawiązujących do lat 20. pojawiło się zresztą wielu uczestników. Jedni postawili na kompletne stroje, inni na pojedyncze elementy garderoby i dodatki. Przygotowano również konkurs, w którym można było zaprezentować swoje kreacje.

Jedną z atrakcji wydarzenia była także prezentacja zabytkowych samochodów. A skoro „Magia lat 20.” odbywała się przed pałacem w Korczewie, była też okazja, by zajrzeć do jego wnętrza – podczas imprezy pałac był udostępniony do zwiedzania.

Tekst i zdjęcia: AGA KRÓL

Więcej na: tygodniksiedlecki.com



Nie byłem sobą

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

Podczas ostatniej rozprawy oskarżony mówił o myślach samobójczych i „szale”, w który miał wpaść tuż przed tragedią. Sąd jednak wielokrotnie przerywał jego wywód, wskazując na rozbieżności między obecnie składanymi wyjaśnieniami a tym, co mówił bezpośrednio po zbrodni.

Akt oskarżenia, odczytany przez prokuratora **Arkadiusza Szewczaka**, jest rzeczowy i precyzyjny: 25 grudnia 2025 roku w Strzale Dariusz W., działając z zamiarem bezpośrednim pozbawienia życia swojej konkubiny Edyty K., zadał jej kilkakrotnie ciosy nożem w okolice klatki piersiowej i szyi. Były to cztery rany klute klatki piersiowej, jedna rana kluta szyi, rany cięte dłoni i ramienia. Kobieta zginęła na miejscu. Prokuratura zarzuca mu zabójstwo z art. 148 § 1 Kodeksu karnego. Oskarżony od początku rozprawy przyznał się do winy. Złożył przed sądem obszernie wyjaśnienia.

„BYŁEM OD PAŹDZIERNIKA W DEPRESJI”

Dariusz W. rozpoczął swoją opowieść od miesięcy poprzedzających



fot. mc

tragedię. Mówił o operacji kręgosłupa, utracie pracy, pogarszającym się stanie psychicznym i o tym, że tracił grunt pod nogami.

— Byłem od października w depresji. Miałem operację na kręgosłup. Po operacji nie dawałem sobie rady. Pod koniec listopada zaczęła się nasilać depresja — mówił.

Partnerka miała namawiać go na wizytę u psychiatry prywatnie. Osta-

tecnie 22 grudnia, trzy dni przed tragedią, poszedł do lekarza w ramach NFZ. Otrzymał receptę na leki, których — jak twierdził — nie zdążył regularnie zażywać.

W dniu tragedii para najpierw pojechała na obiad do rodziców Edyty. Po powrocie do domu, jak relacjonował oskarżony, początkowo nic nie zapowiadało tragedii. Po wyjeździe syna miało dojść do kłótni.

— Ona zaczęła mówić, że nie zrobiłem samochodu, bo mi się nie chciało. A ja miałem depresję i nie mogłem. Utrata pracy mnie dobiła. Poczułem się jak śmieć. (...) Ona to wszystko w tej rozmowie poruszyła. Zaczęła mi wypominać — mówił.

„JAKBY PIORUN WE MNIE STRZELIŁ”

Według jego relacji awantura narastała. W pewnym momencie Dariusz W. miał stracić kontrolę. — Zrobiła się awantura. Zaczęła kłąć, wyzywać mnie, że jej nie posłuchałem, że nie poszedłem do psychiatry prywatnie. (...) W pewnym momencie jakby piorun we mnie strzelił. Nie byłem sobą. Dostałem takiej agresji, szału. Nie potrafiłem nad tym zapanować.



fot. mc

Nieświadomie poszedłem umyć lewą rękę i nóż. (...) Nie myślałem o tym, że zacieram ślady. Byłem w szoku — odpowiedział.

Zapytany, co zrobił dalej, przyznał: — Nie wiedziałem, jak się zachować. Należałoby pewnie zadzwonić po policję czy pogotowie. Nie byłem w stanie tego zrobić. Zadzwoniłem po syna Edyty i swojego brata. Brat zadzwonił po policję i pogotowie. Zjechali się na raz.

„BARDZO JĄ KOCHAŁEM”

Odpowiadając na pytania obrony, oskarżony mówił o piętnastu latach związku.

— Związek był szczęśliwy. Bardzo ją kochałem. Wspieraliśmy się. Zależało mi na niej. Bardzo tego żałuję, to nie powinno się wydarzyć. Nie było u nas policji przez 15 lat, nawet jej nie uderzyłem. Myślę o niej — powiedział.

Przyznał też, że już wcześniej zmagał się z depresją i, jak twierdził, wyszedł z niej dzięki Edycie. Po operacji choroba miała wrócić, mówił o przywideniach i myślach samobójczych.

— Mówił pan gdzieś o tym wcześniej? — dopytywała sędzia.

— U psychologa nie mówiłem i u psychiatry — przyznał oskarżony. — Po prostu się wstydziałem.

Ta odpowiedź wywołała zdziwienie sądu: — Idzie pan do psychiatry, do psychologa, do lekarza po pomoc i pan się wstydzi powiedzieć, że ma myśli samobójcze? — zapytała z wyraźną irytacją sędzia. Zwróciła też uwagę oskarżonemu, by mówił o przebiegu wydarzeń, a nie o stanie zdrowia, bo od tego są biegli i dokumentacja medyczna.

DWIE WERSJE TEJ SAMEJ NOCY

Najważniejszy moment rozprawy nastąpił, gdy sąd zestawiał obecne zeznania oskarżonego z tym, co mówił tuż po zatrzymaniu, czyli 26 grudnia

2025 r. Wówczas, jak wynika z protokołów odczytanych na sali, Dariusz W. opisywał zdarzenie ze zdumiewającą precyzją:

„Przynaję się. Doszło do sprzeczki. Poszło o podniesienie strychu. Wpadłem w taki szał, zadawałem ciosy. Nie pamiętam ile. Zadałem ciosy nożem. Nóż wziąłem z szuflady, z pierwszej szuflady kuchni. To był nóż w całości około 18 cm. Jak wziąłem ten nóż, to pobiegłem do pokoju, gdzie była Edyta. Ona w tym czasie siedziała na łóżku, od zagłówka. Zaczęłem zadawać ciosy, nie pamiętam ile razy. Ona siedziała i się osunęła. Ona próbowała się trochę bronić. Broniła się rękami. Złapała mnie za dłoń, to ją odepchnąłem na łóżko. Siedziała w pozycji bardziej płaskiej. Później chyba już nie zadawałem jej uderzeń nożem. Ona coś tam krzyczała, nie pamiętam co dokładnie. Po tych ciosach wyszedłem na dwór, zadzwoniłem po brata. Powiedziałem bratu, żeby przyjechał, bo zabiłem Edytę.”

W dalszej części tamtych wyjaśnień mówił też: „Nie pamiętam, czy sprawdzałem, czy ona żyje. Brat przyjechał po około 10 minut, on zadzwonił po pogotowie i zaraz przyjechała policja. Zadzwoniłem do jej syna i powiedziałem, że zabiłem matkę. Nóż położyłem w łazience, omyłem rękę, na tej ręce była jej krew.” Dodał wówczas również: „To ona chciała ten remont...”

— Widzi pan różnicę w tym, co wyjaśniał pan dziś, a co wyjaśniał pan wtedy, bezpośrednio po zdarzeniu? — zapytała sędzia.

— Tak, dostrzegam różnicę — przyznał Dariusz W.

Sąd zwrócił uwagę także na inną rozbieżność. Obecnie oskarżony twierdził, że kłótnia dotyczyła jego stanu zdrowia. W pierwszych wyjaśnieniach wskazywał natomiast na

sprawy związane z remontem domu.

— Dziś powiedział pan, że kompletnie nie pamięta, jak przebiegało to zdarzenie, a wtedy opowiadał pan, ile było ciosów, jak wyglądał nóż. Wszystko pan opowiadał w miarę ze szczegółami — zauważyła sędzia.

— Nie wiem dlaczego — odpowiedział oskarżony.

Sędzia wróciła również do kwestii depresji. Z dokumentacji medycznej wynikało, że podczas pierwszej wizyty psychiatry nie rozpoznał depresji, lecz zaburzenia lękowe. Dariusz W. tłumaczył, że nie powiedział lekarzowi o myślach samobójczych.

— Myśli samobójcze nie są jedynym objawem depresji — zauważyła sędzia.

ŚWIADKOWIE: ZGODNY ZWIĄZEK I PROBLEMY OSKARŻONEGO

Po wyjaśnieniach oskarżonego sąd przesłuchał kolejnych świadków, choć nie wszystkich, których wezwano. Zabrakło syna zmarłej Edyty, który występuje także jako oskarżyciel posiłkowy. Stawiła się natomiast policjantka, która jako pierwsza interweniowała w domu w Strzale w dniu tragedii. Zeznała, że ona i inni funkcjonariusze byli zaniepokojeni stanem psychicznym Dariusza W. i wprost pytali go, czy zażywa jakieś leki. Rodzeństwo oskarżonego potwierdziło natomiast, że związek Dariusza z Edytą uchodził za zgodny i szczęśliwy. Jednocześnie świadkowie przyznali, że w ostatnim roku oskarżony zmagał się z problemami psychicznymi i miał mówić o myślach samobójczych.

Dariuszowi W. za zabójstwo grozi kara od 8 do 25 lat pozbawienia wolności albo dożywocie. Kolejna rozprawa została wyznaczona na 23 października.

MILENA CELIŃSKA

Łochów Areszt za rozbój

Dwaj młodzi mężczyźni podejrzewani o rozbój na 20-latkę, mogą za swój czyn trafić do więzienia nawet na 20 lat. Teraz, decyzją sądu, trafili na 3 miesiące do tymczasowego aresztu.

Do zdarzenia doszło 14 września na terenie Łochowa. - Z ustaleń policjantów wynika, że dwóch mężczyzn przyszło do 20-latki, następnie zaatakowali go, grozili uszkodzeniem ciała. Napastnicy bili pokrzywdzonego różnymi przedmiotami. Następnie

zabrali należące do niego pieniądze oraz sprzęt elektroniczny. W wyniku odniesionych obrażeń 20-latek trafił do szpitala — informuje oficer KPP w Węgrowie st. asp. **Monika Książkowska**.

Policjanci z komisariatu w Łochowie zatrzymali dwóch mężczyzn w wieku 17 i 22 lata podejrzanych o rozbój na 20-latkę. Obaj już usłyszeli prokuratorskie zarzuty i, decyzją sądu, trafili na 3 miesiące do aresztu. (sej)

Węgrów pod rządami komunistów

Oddziałowe Biuro Badań Historycznych IPN w Warszawie oraz Miejska Biblioteka Publiczna w Węgrowie zapraszają do udziału w konferencji naukowej „Powiat Węgrów w pierwszej dekadzie rządów komunistycznych 1944-1956”. Konferencja odbędzie się w **czwartek 1 października** w Domu Gdańskim w Węgrowie. Rozpocznie się o **godz. 9.00** i potrwa **do godz. 16.00**.

Jak zaznaczają organizatorzy, celem konferencji jest możliwie szerokie przedstawienie uwarun-

kowań, w jakich znalazła się społeczność powiatu węgrowskiego po ustąpieniu okupacyjnych wojsk niemieckich i wkroczeniu wojsk sowieckich. — Nowi okupanci, wspierani przez rodzimych komunistów, siłą tłumili wszelkie przejawy dążeń niepodległościowych żołnierzy podziemia oraz innych form oporu społeczności lokalnej i praktycznie już od pierwszych dni okupacji rozpoczęli organizowanie aparatu represji — zaznaczają organizatorzy.

Podczas konferencji zostaną

zaprezentowane referaty przygotowane przez historyków IPN, pracowników naukowych Uniwersytetu w Siedlcach oraz lokalnych badaczy historii. Prezentowane wystąpienia obejmą szerokie spektrum zagadnień i wpiszą się w nurt badań regionalnych nad początkami instalowania dyktatury komunistycznej w Polsce. Pokażą też skalę represji wobec podziemia niepodległościowego i społeczeństwa. Konferencja jest otwarta dla wszystkich. Wstęp wolny. (sej)

– Osoby z niepełnosprawnościami nie chcą, żeby się nad nimi litować. Chcą pokazać, co potrafią – mówiła medalistka olimpijska Urszula Kielan.

O sporcie, pomocy i przełamywaniu barier

Patronat „TS”

Około 200 osób wzięło udział w II edycji „Mrozów bez Barier”, która 17 września połączyła sportową rywalizację z integracją osób z niepełnosprawnościami. Uczestnikom towarzyszyli medaliści olimpijscy Urszula Kielan i Jerzy Pietrzyk, a z koncertem wystąpiła Monika Kuszyńska. Sport stał się też pretekstem do rozmowy o samodzielności, pomocy i relacjach z drugim człowiekiem.

Wydarzenie zorganizowali Gmina Mrozy, Środowiskowy Dom Samopomocy w Mrozach prowadzony przez Caritas Diecezji Warszawsko-Praskiej oraz Gminny Ośrodek Sportu i Rekreacji. Jego inicjatorami są **Justyna Cembrowska i Witold Orcholski**.

Burmistrz **Dariusz Jaszczuk** przypomniał, że sport w Mrozach od lat kierowany jest do różnych środowisk. „Mrozy bez Barier” mają otwierać go również na osoby z niepełnosprawnościami, a po dwóch edycjach jest szansa, że wydarzenie na stałe znajdzie miejsce w kalendarzu gminy.

Urszula Kielan i Jerzy Pietrzyk wspólnie z reprezentacją ŚDS w Mrozach wciągnęli flagę olimpijską i zapalili znicz. Później uczestnicy rywalizowali m.in. w przeciąganiu liny,

rzucie do celu, skoku w dal i biegu z przeszkodami.

NIE WYRĘCZAĆ. POZWOLIĆ SPRÓBOWAĆ

Urszula Kielan obserwowała przede wszystkim zaangażowanie zawodników i radość z pokonywania kolejnych trudności.

– Osoby z niepełnosprawnościami nie chcą, żeby się nad nimi litować. Chcą pokazać, co potrafią – mówiła.

Pomoc, o której mówiła olimpijka, ma prowadzić do samodzielności. Czasem trzeba dać komuś więcej czasu, pozwolić powtórzyć zadanie i nie wykonywać go za tę osobę. Sukces, nawet niewielki, daje wtedy coś więcej niż dobry wynik – poczucie, że potrafię.

DZIECI CORAZ MNIEJ SPRAWNE?

Obserwując zapał, z jakim osoby z niepełnosprawnościami podchodziły do kolejnych konkurencji, Jerzy Pietrzyk przyznał, że podobne zaangażowanie chciałby częściej widzieć u dzieci, z którymi spotyka się w sporcie. Zwrócił przy tym uwagę, że w jego ocenie, podstawowa sprawność fizyczna najmłodszych jest dziś słabsza niż przed laty.

– Są dzieci, które nie potrafią zrobić przewrotu w przód czy wykonać podstawowych ćwiczeń gimnastycznych – zauważył.

Olimpijczyk mówił też o nadmiernej opiekuńczości dorosłych. Rodzice czasem chronią dzieci przed wysiłkiem, a bywa, że zwalniają je z lekcji WF-u. Tymczasem ruch jest częścią



Medaliści olimpijscy Urszula Kielan i Jerzy Pietrzyk

rozwoju – uczy sprawności, wytrwałości i mierzenia się z zadaniem, które nie zawsze udaje się od razu.

TO, CO NAPRAWDĘ WAŻNE

Monika Kuszyńska, była wokalistka zespołu Varius Manx, w 2006 roku uległa poważnemu wypadkowi samochodowemu. Została częściowo sparaliżowana i od tamtej pory porusza się na wózku. Po rehabilitacji wróciła do działalności artystycznej. W Mrozach wystąpiła z zespołem, a ze sceny dzieliła się także własnym doświadczeniem.

– Często trudno jest nam poprosić o pomoc wprost drugiego człowieka. Ale czasami nie trzeba nawet nic mówić. Anioły po prostu się pojawiają – mówiła artystka.

– Sama dostałam dużo wsparcia od ludzi wtedy, kiedy nie miałam tyle siły, ile mam dzisiaj. Teraz to oddaję – dodała.

Po wypadku innego znaczenia nabrały dla niej rzeczy wcześniej oczywiste, jak możliwość chodzenia czy biegania. Zmieniło się też jej podejście do codziennych trosk, spraw materialnych i tego, na co warto poświęcać energię.

– Zobaczyłam, że relacje z ludźmi, bliskość drugiego człowieka, są ważne ponad wszystko. Czasem, zagonieni w swoim życiu, o tym zapominamy. Dopiero, kiedy czas się zatrzymuje, zazwyczaj w kryzysie, widzimy, że nie ma nic ważniejszego niż drugi człowiek – mówiła Monika Kuszyńska.

BARIERY ZACZYNAJĄ SIĘ OD NIEWIEDZY

Niepełnosprawność była tego dnia także punktem wyjścia do rozmowy o relacjach. Monika Kuszyńska zauwa-

żyła, że skrupowanie czy lęk często pojawiają się u osób, które wcześniej nie miały kontaktu z osobą z niepełnosprawnością.

– Często wszystko jest tylko naszym wyobrażeniem. Dopiero kiedy skonfrontujemy się z sytuacją, okazuje się, że jest dużo prostsza i zupełnie inna, niż zakładaliśmy – mówiła.

Dlatego ważne jest, by takie spotkania zaczynały się jak najwcześniej.

– Młody człowiek jest jak otwarta książka – dodała Monika Kuszyńska.

Kontakt z różnorodnością w dzieciństwie może sprawić, że niepełnosprawność nie będzie później czymś obcym, co wywołuje dystans.

WSPÓLNOTA OTWARTYCH SERC

O dostrzeganiu człowieka obok mówił proboszcz parafii pw. św. Teresy od Dzieciątka Jezus w Mrozach **Tomasz Jarzębski**. Użył określenia „wspólnota otwartych serc” – wspólnota ludzi wrażliwych na siebie i gotowych dostrzec potrzeby innych.

Dyrektor Caritas Diecezji Warszawsko-Praskiej **Przemysław Stankiewicz** odniósł się z kolei do codziennego znaczenia środowiskowych domów samopomocy. Pomagają one osobom z niepełnosprawnościami rozwijać umiejętności, aktywizować się i uczestniczyć w życiu społecznym, ale dają też wsparcie ich rodzinom i opiekunom.

Sportowa rywalizacja była więc tylko częścią tego spotkania. „Mrozy bez Barier” stały się okazją do rozmowy o sprawach znacznie bardziej codziennych: jak pomagać bez wyręczenia, jak nie bać się prosić o wsparcie i jak nie przeoczyć człowieka, który jest obok.

Tekst i zdjęcia: **AGA KRÓL**

Więcej na: tygodniksiedlecki.com



Podopieczni i pracownicy Domu Samopomocy w Mrozach z Moniką Kuszyńską

To już 14. rajd zorganizowany przez Szkołę Podstawową nr 1 w Siedlcach.

Dwa kółka zamiast czterech

95 osób z 11 siedleckich szkół wzięło udział w 14. Rajdzie rowerowym do leśniczówki w Balach. Siedlecka „Jedynka” zachęca młodych ludzi do korzystania z roweru, czyli ekologicznego środka transportu.

Organizacja wydarzenia to efekt współpracy Szkoły Podstawowej nr 1 im. Komisji Edukacji Narodowej w Siedlcach z miastem. Rajd odbywa się w ramach obchodów Europejskiego Tygodnia Zrównoważonego Transportu i jest objęty patronatem honorowym prezydenta Siedlec.

Trasa rajdu liczy około 17 kilometrów w jedną stronę, dlatego w wydarzeniu biorą udział przede wszystkim uczniowie starszych klas podstawówek oraz szkół ponadpodstawowych, którzy na co dzień korzystają z roweru i są przygotowani do pokonania dłuższego dystansu.

– Promujemy zdrowy tryb życia i chcemy pokazywać młodzieży, że nie trzeba wszędzie jeździć samo-

chodem. Warto przesiąść się na rower – bezpieczny dla środowiska, a jednocześnie korzystny dla zdrowia i kondycji. Aktywności trzeba uczyć już od najmłodszych lat – podkreśla **Magdalena Olszewska-Silna**, dyrektor Szkoły Podstawowej nr 1 im. KEN w Siedlcach.

Z ramienia szkoły koordynatorem rajdu był w tym roku **Paweł Kuligowski**.

Rajd to nie tylko aktywność fizyczna i promocja ekologicznego transportu, ale również okazja do wspólnego spędzenia czasu na świeżym powietrzu. Po dotarciu do leśniczówki na uczestników czekał sfinansowany przez miasto posiłek turystyczny. Organizatorzy zadbał m.in. o grill,

owoce, warzywa i napoje.

Ważnym elementem wydarzenia jest także edukacja przyrodnicza. W tym roku uczestnicy spotkali się z przedstawicielką Nadleśnictwa Siedlce, która poprowadziła pogadankę dotyczącą lasu oraz zwierząt zamieszkujących tereny leśne.

– Co roku mamy wielu chętnych. To pokazuje, że młodzież chce uczestniczyć w tego typu wydarzeniach. Otrzymujemy też bardzo pozytywną informację zwrotną od uczniów, opiekunów, nauczycieli i dyrektorów szkół – zaznacza Magdalena Olszewska-Silna.

Bezpieczeństwo uczestników podczas przejazdu zapewniała siedlecka policja.



W organizację wydarzenia włączył się również Wojewódzki Ośrodek Ruchu Drogowego w Siedlcach. Przedstawiciele WORD-u na czele z zastępcą dyrektora **Jackiem Kuźniarskim**, przekazali uczestnikom rajdu tematyczne upominki.

Tegoroczna, czternasta edycja rajdu była również zapowiedzią małego jubileuszu. W przyszłym roku wyda-

lenie odbędzie się już po raz 15. Organizatorzy zdradzają, że z tej okazji chcieliby przygotować coś szczególnego. Jedno pozostanie niezmiennie – rajd ma być przede wszystkim okazją do aktywnego wypoczynku, integracji młodzieży i promocji roweru jako zdrowego oraz ekologicznego środka transportu.

Tekst i zdjęcie: **MARIA POPEK**

Komisja wybrała kandydata na dyrektora SPZOZ w Węgrowie.

Nowy dyrektor szpitala

Samodzielny Publiczny Zakład Opieki Zdrowotnej w Węgrowie będzie miał nowego dyrektora. Zostanie nim Paweł Królasik, który w minionym tygodniu (23 września) wygrał konkurs na to stanowisko.

Konkurs na dyrektora SPZOZ w Węgrowie ogłosił zarząd powiatu węgrowskiego (organ prowadzący dla SPZOZ), gdy odejście z tego stanowiska (w związku z przejściem na emeryturę) zapowiedział obecny dyrektor **Artur Skóra**. Do przeprowadzenia konkursu powołano komisję, w której znaleźli się przedstawiciele władz powiatu, pracowników węgrowskiej służby zdrowia oraz Rady Społecznej SPZOZ.

Zgłosiło się czterech kandydatów, w tym obecny zastępca dyrektora węgrowskiego SPZOZ ds. inwestycji i bieżącej działalności **Paweł Królasik**. 11 września odbyło się pierwsze posiedzenie komisji, podczas którego oceniano zgłoszone kandydatury pod względem formalnym. Jedno ze zgłoszeń nie zostało dopuszczone do drugiego etapu, gdyż, jak wyjaśnił nam przewodniczący komisji **Adrian Majewski**, wpłynęło do Starostwa po terminie.

Do drugiego etapu dopuszczono trzech kandydatów. Jednak trzy dni po pierwszym posiedzeniu komisji do Starostwa wpłynęła pisemna rezygnacja jednego z kandydatów z udziału w dalszej części postępowania. Ostatecznie w konkursie pozostało dwóch kandydatów.

W środę 23 września odbyło się

kolejne posiedzenie komisji konkursowej, podczas którego przeprowadzono rozmowy z kandydatami. Musieli oni wykazać się m.in. wiedzą z zakresu zarządzania placówką medyczną oraz znajomością przepisów prawa i problematyki ochrony zdrowia. Jak przebiegały te rozmowy?

– W pierwszej turze rozmów każdy z kandydatów odpowiadał na 7 takich samych pytań. Następnie była przerwa na dyskusję wewnątrz komisji i kandydat był zapraszany na drugą rozmowę, która polegała na zadawaniu pytań dodatkowych. Te pytania były już inne i dedykowane oddzielnie do każdego z kandydatów, ponieważ dotyczyły one ich wcześniejszych wypowiedzi – wyjaśnia **Adrian Majewski**.

Po dwóch turach rozmów odbyło się tajne głosowanie członków komisji. Oddane przez komisję głosy wskazały na Pawła Królasika.

– Pan Paweł Królasik, większością głosów, wygrał ten wyścig, ale muszę przyznać, że zarówno jeden, jak i drugi kandydat byli dobrze przygotowani do konkursu. Obaj wykazali się dużą wiedzą na temat funkcjonowania SPZOZ-u w Węgrowie. Może panu Pawłowi Królasikowi było łatwiej, bo jest obecnie zastępcą dyrektora ds.

spraw technicznych, ale drugi kandydat też bardzo dobrze się zaprezentował – mówi starosta **Ewa Besztak**, która była

jednym z członków komisji konkursowej.

Paweł Królasik choć przez komisję został wskazany jako kandydat na dyrektora SPZOZ, to dyrektorem jeszcze nie jest. Wcześniej jego wybór musi zostać zatwierdzony przez zarząd powiatu węgrowskiego, którego najbliższe posiedzenie zaplanowane jest na 6 października. Po zatwierdzeniu, które wydaje się formalnością, 26 października przejmie zarządzanie zakładem od przechodzącego na emeryturę **Artura Skóry**.

Starosta **Ewa Besztak** liczy, że nowy dyrektor będzie dobrze zarządzał SPZOZ

–em, podobnie jak jego poprzednik.

– Pan Paweł Królasik miał czas, aby obserwować działalność zarządcą obecnego dyrektora i jeśli kontynuowałby tę politykę, to wydaje mi się, że wszystko będzie w porządku. Ale czas pokaże, bo i sytuacja wokół służ-

by zdrowia jest dynamiczna. Wszystko się zmienia, zarówno przepisy jak i sytuacja związana z kontraktami. Pewnych rzeczy nie da się przewidywać – mówi **Ewa Besztak**. I dodaje: – Na pewno przed nowym dyrektorem będą duże wyzwania, chociażby uruchomienie Zakładu Opiekuńczo-Leczniczego, który praktycznie jest już gotowy. Jednak czym innym jest ukończenie inwestycji i jej udostępnienie, a czym innym otrzymanie kontraktu.

KIM JEST DYREKTOR-ELEKT?

Paweł Królasik ma 49 lat, jest żonaty, ma dwóch synów. Od około 15 lat mieszka na terenie powiatu węgrowskiego. Z wykształcenia jest ekonomistą. Ukończył Wyższą Szkołę Humanistyczno-Ekonomiczną w Łodzi oraz Szkołę Główną Handlową w Warszawie (podyplomowe studia z zakresu zarządzania organizacjami ochrony zdrowia). Pracował na stanowiskach kierowniczych m.in. w Europejskim Centrum Odszkodowań oraz Caritas Diecezji Drohiczyńskiej. Od ponad półtora roku jest zastępcą dyrektora węgrowskiego SPZOZ.

Nowo wybranemu dyktorowi życzymy sukcesów na nowym stanowisku. Od jego pracy i decyzji będzie w dużej mierze zależało funkcjonowanie placówki, ważnej dla mieszkańców całego powiatu węgrowskiego.

STANISŁAW JASTRZĘBSKI



Paweł Królasik,
dyrektor-elekt SPZOZ w Węgrowie.

fot. sej

Siedlecka „Samochodówka” z międzynarodowym sukcesem

Czarno-białe Siedlce i ...Dortmund!

To był kilkumiesięczny projekt, w którym połączyły się język niemiecki, fotografia, współpraca międzynarodowa i lokalna historia.

Efektom pracy jest fotoksiążka prezentująca Siedlce i Dortmund.

Projekt przygotowany przez uczniów Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 3 w Siedlcach wspólnie z młodzieżą z Niemiec został nagrodzony na międzynarodowym konkursie „Begegnung mit Osteuropa” („Spotkanie z Europą Wschodnią”). Ze strony ZSP nr 4 w inicjatywę włączyło się 16 uczniów i uczniów z klas 1ttp, 3lg, 3li i 3ts.

DWA MIASTA W ŚWIATŁOCIENIU

Młodzież z „Samochodówki” współpracowała ze swoimi rówieśnikami z Europaschule w Dortmundzie. Uczniowie spotykali się online. Wspólnie pracowali nad projektem, przygotowali materiał filmowy dokumentujący kolejne etapy pracy oraz fotografowali ciekawe miejsca w swoich miastach.

W ten sposób powstała fotoksiążka, która zawiera czarno-białe fotografie najbardziej charakterystycznych miejsc Siedlec i Dortmundu oraz ich krótkie opisy w języku polskim i niemieckim. Publikacja jest dostępna w bibliotece szkolnej.

Wybór fotografii nie był przypadkowy. Ważnym elementem projektu miała być gra światła i cienia, dlatego młodzież wykonywała zdjęcia także w godzinach wieczornych, wykorzystując m.in. światło ulicznych lamp. Taka koncepcja nadała publikacji spójny, charakterystyczny klimat.

– Młodzież była bardzo zaangażowana i podchodziła do projektu z dużym entuzjazmem. To dla nas ogromna satysfakcja, że efekt tej pracy został doceniony – mówi **Izabela Wiśniewska-Mróz**, jedna z nauczy-

ciel ZSP nr 3 w Siedlcach zaangażowanych w realizację projektu.

Ważnym elementem była również komunikacja między polskimi i niemieckimi uczniami. Spotkania online odbywały się w języku niemieckim, a w razie potrzeby nauczycielki pomagały w tłumaczeniu. Dla uczestników była to więc także okazja do przełamywania bariery językowej i wykrzystania znajomości języka niemieckiego w praktyce.

WŚRÓD 50 ZWYCIĘZCÓW

W tegorocznej edycji zgłoszono 1981 prac z 14 krajów, a nagrodzonych i wyróżnionych zostało 50 projektów. Wśród nich znalazło się 40 prac z Nadrenii Północnej-Westfalii oraz 10 projektów przygotowanych przez uczestników z krajów partner-



fot. arch. ZSP nr 3

Zdjęcia z albumu

„Dwa miasta w fotograficznym dialogu: Dortmund – Siedlce”

skich, m.in. Polski, Litwy, Łotwy, Słowacji, Ukrainy i Węgier. Projekt przygotowany przez uczniów „Samochodówki” i ich niemieckich partnerów znalazł się w gronie tych zwycięskich. Laureaci otrzymali nagrody pieniężne oraz możliwość udziału w wyjazdach studyjnych.

Oficjalne podsumowanie konkursu i wręczenie nagród oraz dyplomów odbyło się 2 lipca w Münster w Niemczech.

Konkurs „Begegnung mit Osteuropa” był organizowany już po raz 73. przez kraj związkowy Nadrenia Północna-Westfalia, z siedzibą w Münster, Ministerstwo Kultury i Nauki oraz Ministerstwo Szkolnictwa i Oświaty Nadrenii.

Za realizację projektu odpowiadały nauczycielki z obu szkół. Euro-

paschule w Dortmundzie reprezentowały **Justyna Kołodziejczuk** i **Isabel Llanos**, natomiast ZSP nr 3 w Siedlcach **Monika Lewczuk**, **Izabela Wiśniewska-Mróz** i **Danuta Ziółkowska**.

Skąd pomysł na współpracę własnie tych dwóch placówek? Pani Justyna Kołodziejczuk, nauczycielka z Europaschule, jest absolwentką siedleckiej „Samochodówki” i to z jej inicjatywy nawiązano współpracę między szkołami. Jak podkreślają nauczycielki, tegoroczny projekt może być dopiero początkiem wspólnych przedsięwzięć. Obie szkoły chcą kontynuować współpracę, a jednym z pomysłów na przyszłość jest wymiana młodzieży.

MARIA POPEK



Uroczyste podsumowanie projektu w Niemczech

fot. arch. ZSP nr 3

STAR-y wciąż są w drodze

Kiedyś były stałym elementem polskich dróg. Pracowały na budowach, woziły towary, służyły w wojsku i straży pożarnej. Dzisiaj STAR-y mają po kilkadziesiąt lat, ale wiele z nich wciąż jest na chodzie. Nie tylko pojawiają się na zlotach, lecz także ruszają w dłuższe trasy. Uczestnicy imprezy 12. „Legendy STAR-a” jeden z przystanków mieli w Wężycynie w gminie Łatowicz.

Przy miejscowej OSP zabytkowe ciężarówky można było obejrzeć z bliska, a ich właściciele mieli okazję spotkać się i wymienić doświadczeniami. Za przygotowanie przystanku odpowiadali miejscowi strażacy i Zarząd Miejsko-Gminny Związku OSP RP przy wsparciu samorządu gminy Łatowicz.

Pomysł na rajd nie narodził się w garażu pełnym zabytkowych ciężarówek. Jego początki związane są z promocją Starachowic i powiatu starachowickiego, którą zajmował się **Dariusz Dąbrowski**, dziś prezes Stowarzyszenia „Legenda STAR-a”. Jeżdżąc na targi turystyczne, prezentował zabytki, muzea i miejsca warte odwiedzenia. Szybko zauważył, że ludzie przychodzący do stoiska bardzo często pytali o coś, czego nie trzeba było specjalnie reklamować – o STAR-a.

Jedni pamiętali ciężarówki z wojaka, inni z zakładów pracy, jeszcze inni sami kiedyś siedzieli za ich kierownicą. Chcieli wiedzieć, co stało się z Fabryką Samochodów Ciężarowych i samochodami, które przez dziesię-

ciolecia były wizytówką Starachowic.

– Pamięć o STAR-ach nadal jest bardzo żywa. Ludzie cały czas pytali, co dzieje się z fabryką. Uznałem więc, że można tę ideę wykorzystać do promocji – wspomina Dariusz Dąbrowski.

Sam znał te samochody dużo wcześniej. Na przełomie lat 70. i 80. uczył się w technikum mechanicznym, w klasie o profilu budowy silników spalinowych. Był to okres świetności starachowickiej fabryki, więc przyszli mechanicy poznawali konstrukcje silników właśnie na przykładzie STAR-ów. Dąbrowski później skończył matematykę i informatykę, ale zainteresowanie historią miejscowej motoryzacji pozostało.

Z pytań zadawanych podczas targów zrodził się pomysł, by STAR-a nie zamykać wyłącznie w muzeum. Tak powstała „Legenda STAR-a”. W pierwszej edycji uczestniczyło około 30 pojazdów, choć samych ciężarówek były wtedy zaledwie dwie. Z czasem impreza rosła, a do STAR-ów dołączyły również samochody osobowe i motocykle pamiętające tę samą epokę.

„Legenda STAR-a” ma charakter wędrowny. Każdego roku trasa rajdu jest inna, a kolejne przystanki pozwalają pokazać zabytkowe pojazdy mieszkańcom różnych części kraju. Nie wszyscy jadą od początku do końca – jedne załogi pokonują całą trasę, inne dołączają na wybranych odcinkach. Organizatorzy odwiedzają także miejsca związane z produkcją samochodów. Jednym z nich jest Tczew, gdzie powstawały skrzynie biegów montowane później w STAR-ach.

Takie postoje mają dodatkową wartość. Na spotkania przychodzą dawni pracownicy zakładów i opowiadają o częściach oraz konstrukcjach, które przed laty współtworzyli.

– Uświadamiamy sobie wtedy, że każdy STAR jadący w naszym konwoju ma w sobie element pracy ludzi z różnych miejsc w Polsce – mówi Dąbrowski.

Historia marki sięga pierwszych lat po wojnie. Produkcja STAR-a 20 rozpoczęła się w 1948 roku, gdy potrzebne były przede wszystkim proste i dostępne ciężarówki do transportu materiałów oraz odbudowy kraju.



Piotr Kania, Dariusz Dąbrowski, Bogdan Świątek-Górski, Antoni Jan Tarczyński

Później pojawiały się kolejne, coraz bardziej zaawansowane modele. W połowie lat 70., w szczytowym okresie działalności FSC, fabrykę opuszczało ponad 25 tys. samochodów rocznie. Sam zakład zatrudniał około 25 tys. osób.

Dzisiaj wyzwaniem jest utrzymanie tych maszyn w ruchu. Fabryki nie ma, a części zamienne stają się coraz trudniej dostępne. STAR ma jednak przewagę, którą doceniają jego współcześni właściciele – stosunkowo prostą konstrukcję. Tegoroczny rajd przyniósł tego dobry przykład. W jednej z ciężarówek zepsuła się pompa sprężgła, mimo że wymieniono ją miesiąc wcześniej. Zapasowa część była w samochodzie. Pół godziny pracy wystarczyło, by można było jechać dalej.

W Wężycynie szczególnie licznie reprezentowane były strażackie STAR-y, w tym samochody zachowane przez jednostki z terenu powiatu mińskiego. Przez lata wozy na podwoziach tej marki służyły w wielu OSP. Część z nich po zakończeniu czynnej służby nie została zełomowana – druhowie remontują je i dbają, by nadal były sprawne.

– Strażacy pielęgnują te samochody, dbają o nie, dzięki czemu one nadal jeżdżą. W ten sposób ocalają od zapomnienia to, co było częścią naszej historii – podkreśla **Antoni Jan Tarczyński**, prezes Zarządu Oddziału Wojewódzkiego Związku OSP RP województwa mazowieckiego i radny powiatu mińskiego.

Perłką rajdu był STAR 20 z 1955 roku z OSP Budy Wielgoleskie – najstarszy jeżdżący STAR uczestniczący w „Legendzie STAR-a”. Druhowie nazywają go „Dziadkiem” lub „Heńkiem”. Ponad 70-letni samochód miał kiedyś trafić na złom, ale został uratowany i gruntownie wyremontowany. W 1998 roku wrócił do strażackiej służby, a ostatni raz do pożaru wyjechał w 2012 roku. Dziś nadal jest sprawny i o własnych siłach pojawia się na zlotach oraz uroczystościach.

– To rodzynek z naszej gminy i najstarszy pojazd na tym zlocie. Bardzo się cieszymy i jesteśmy dumni, że w gminie mamy taki wspaniały samochód – mówi **Paweł Kania**, prezes Zarządu Miejsko-Gminnego Związku OSP RP.

Po przystanku w Wężycynie część samochodów wróciła do swoich jednostek, a pozostałe ruszyły w dalszą drogę. I właśnie jazda jest w tej historii najważniejsza. STAR-y mają nie tylko ładnie wyglądać na placu. Mają odpalać, pokonywać kolejne kilometry, czasem zepsuć się po drodze i po naprawie znów dołączyć do konwoju.

A może gdzieś w garażu, stodole albo starej remizie któregoś z naszych czytelników stoi jeszcze zapomniany STAR? Jeśli da się przywrócić go do życia, być może podczas kolejnej „Legendy STAR-a” zamiast oglądać konwój z pobocza, będzie można samemu wyruszyć z nim w trasę.

Tekst i zdjęcia: **AGA KRÓL**

Więcej na: tygodniksiedlecki.com



„Samochodówka” bliżej Politechniki Białostockiej

Zespół Szkół Ponadpodstawowych nr 3 w Siedlcach podpisał 22 września bezterminowe porozumienie o współpracy z Politechniką Białostocką. Uczniowie „Samochodówki” będą odwiedzać uczelnię i jej laboratoria, a naukowcy z Białegostoku przyjadą do Siedlec z wykładami i warsztatami.

Obie placówki współpracowały już wcześniej – Politechnika prezentowała swoją ofertę podczas Siedleckich Targów Pracy organizowanych w ZSP nr 3. Teraz kontakty mają nabierać bardziej praktycznego charakteru. Tym bardziej, że kierunki kształcenia w obu placówkach dobrze się uzupełniają.

– U nas jest technik elektromobilności, a na Politechnice Białostockiej kierunek elektromobilność. My mamy technikę pojazdów samochodowych, a oni budowę maszyn. Jest u nas technik usług turystycznych, a na

uczelni turystyka i rekreacja – wylicza **Krzysztof Grzegorzczak**, dyrektor ZSP nr 3.

Porozumienie obejmuje szeroki zakres współpracy. Uczniowie będą mogli uczestniczyć w wizytach studyjnych i zajęciach praktycznych oraz poznawać nowoczesne laboratoria, m.in. związane z automatyką, robotyką, technologiami światłowodowymi i systemami dronowymi.

– Zależy nam, by pokazać nasze możliwości. Chcemy, by uczniowie zobaczyli, czym różni się uczelnia wyższa od ich szkoły i przekonali się, że studia inżynierskie nie są wcale takie straszne – mówi **Jacek Żmojda**, prorektor ds. studenckich Politechniki Białostockiej.

Pierwszym wydarzeniem w ramach współpracy był wykład o sztucznej inteligencji, który popro-

wadził **Marcin Adamski** z Wydziału Informatyki Politechniki Białostockiej. Kolejne wizyty i rewizyty mają odbywać się mniej więcej co dwa miesiące.

Inicjatorką współpracy jest **Małgorzata Witkowska-Michalak**, wieloletnia nauczycielka ZSP nr 3 i absolwentka Politechniki Białostockiej.

– Zawsze byłam zakochana w Politechnice. Uważam, że są tam wspaniali ludzie, świetna atmosfera i bardzo dobre warunki. Dlatego namówiłam pana dyrektora, żeby pojechał do Białegostoku i sam zobaczył uczelnię – wspomina Małgorzata Witkowska-Michalak.

Współpraca ma przede wszystkim pomóc uczniom poznać uczelnię jeszcze przed maturą i sprawdzić, czy po ukończeniu „Samochodówki” chcą kontynuować edukację na studiach technicznych.

AGA KRÓL



Krzysztof Grzegorzczak i Jacek Żmojda

fot. AK

Akcja w Szaniawach była jedną z najbardziej spektakularnych działań polskiego antykomunistycznego podziemia.

Akcja Mitropa i bitwa pod Kiełbaskami

Zielony ekspres z czerwoną gwiazdą na lokomotywie, sierpem i młotem na pulmanach. Widomy symbol dominacji. Znienawidzony, obcy, wyzywający, nietykalny. Do czasu...

Na przełomie lata i jesieni 1946 roku między Wisłą a Bugiem „niezłomni” wciąż nie dali się złamać. 3 września rozbroili posterunek MO w Grębku. 12 września zapewnili sobie prowiant w spółdzielni w Stanisławowie. 19 września opanowali posterunek MO w Latowiczu, a cztery dni później – w Dobrem. W Rogowie zarekwirowali buty i odzież członkom PPR. Ze spółdzielni w Przeździatce pod Sokołowem wywieźli trzy furmanki cukru. Ścigani, staczali potyczki i wymykali się obławom. Znikali na chwilę w znanych sobie, przyjaznych lasach lub na kwaterach zaufanych gospodarzy.

MITROPA

Nie wiadomo, kto pierwszy wpadł na szaleńczy pomysł, by zatrzymać Mitropę. **Jan Kołkowicz**, autor fabularyzowanego opracowania „Mitropa”, wydanego w cyklu „Na szlaku WiN” twierdzi, że impuls wyszedł od porucznika **Aleksandra Wereszki**, „Rocha”, komendanta podobowodu „Małgorzata” Zrzeszenia Wolność i Niezawisłość.

Czym była Mitropa? – Mitropa to szybkobieżny, wojskowo-dyplomatyczny pociąg ZSRR, kursujący po zakończeniu działań wojennych przez blisko czterdzieści lat na trasie Moskwa-Warszawa-Berlin Wschodni, z dodatkowym kursem przez Legnicę, gdzie mieścił się główny sztab wojskowy tzw. Grupy Wojsk Północnych Związku Sowieckiego – wyjaśnia Jan Kołkowicz. – Mitropa, której nazwa pochodzi od skrótu niemieckiego słowa Mitteleuropa (Europa Środkowa) na PKP korzystała ze specjalnych przywilejów, co podnosiło ją do rangi symbolu sowieckiej supremacji na terytorium polskiego państwa.

MOSKWA-BERLIN Z PRZYSTANKIEM W SZANIAWACH

Z ubeckiej obławy w majątku Dziadkowskie w gminie Huszlew „Roch” wyrwał się fortelem, dzięki kobiecemu przebraniu. Całymi miesiącami wymykał się bezpiecie. Latem 1946 roku – szpicli nie brakowało – zatrzymano go na ulicy w Siedlcach. Trafił do Radzyna. Podporucznik **Tadeusz Marczyk**, „Kurzawa” planował odbić dowódcę obwodu z radzyńskiego więzienia. Dowiedział się o tym szpicel UB. KBW, UB i milicja ściągnęły posiłki z większych miast. „Rocha” pod silną eskortą wywieziono do Lublina.

– Teraz już cię nikt stąd, s... synu nie uwolni – nie krył satysfakcji dowodzący konwojem komuszy oficer.

– „Kurzawa” myśli o nowej akcji – relacjonuje Jan Kołkowicz. – Postanawia uderzyć na Mitropę. Będzie to choć częściowe wypełnienie niepisanego testamentu „Rocha”, jego zemsta spoza więziennych murów. Tym samym powetuje sobie wszystkie tamte niepowodzenia, przypomni Sowiecom o polskiej obecności na tej ziemi, a tym samym rozładuje fatalny nastrój przygnębienia, jaki zaplanował w oddziale. Spodziewa

się dobroć kosztu Imperium i zaopatrzyć na zimę w ciepłą odzież. Akcję zamierza wykonać w Szaniawach. Wybór miejsca nie jest przypadkowy. Szaniawy to mała stacyjka koło Łukowa, głucha i senna, otoczona zewsząd łąkami (...). Poza tym obecny w oddziale „Lot” ma w Szaniawach swoich ludzi. Kilku z nich pracuje na kolei, co umożliwia wywiad.

„Niezłomni” chcą zatrzymać pociąg fortelem, pod semaforem. Na wszelki wypadek dodatkowo tarasują tory drewną zapakowaną podkładami. Z wywiadu wynika, że Mitropa powinna przejechać przez Szaniawy około trzynastej.

Zasadzka była gotowa na długo przed tą godziną. – Wzdłuż torów samotnie przechadzał się sierżant „Kłos”. Na długo przed trzynastą rozstawił już erkaemy po obydwu stronach, jakieś pięćdziesiąt metrów od nasypu, ukośnie do osi torów, żeby nie razić się wzajemnie. „Blondyn” ze swoim MG ulokował się pod okazałą topolą, koło samej stacyjki. Dalej za-



Stacja Szaniawy-Poniaty

fol. dk

czyniała się łąka z rzadka porośnięta krzakami. Na nią wysunął się „Kalina” ze swoim pięciopięciowym peteem. Razem z nim „Szwagier” objuczony jak wielbłąd torbami z amunicją. Przypadli koło jakiejś na wpół wyschniętej sadzawki, ze dwieście metrów od stacyjki. Długi ryjek peteera wycelowali w nasyp naprzeciwko. To na wypadek, jeśli maszynista nie zacznie hamować na wysokości ich stanowiska. Wtedy rozwałą lokomotywę – pisze Jan Kołkowicz.

Maszynista nie zignorował sygnału semafora. Pociąg zatrzymał się. Wydarzenia potoczyły się zgodnie z planem. Błyskawicznie opanowano parowóz, wyrzucając stamtąd maszynistę i pomocnika. Do wagonu służbowego, gdzie znajdował się kierownik pociągu w randze pułkownika, podeszli „Bazyli” i „Bolka”, pochodzący z Wileńszczyzny i biegle

znający język rosyjski. – Towarzyszu pułkowniku, tu polski urząd bezpieczeństwa – zameldowali się służbowo. – Stała się straszna rzecz. Oto informacja z Moskwy. Do pociągu dosiedli się bandyci z AK w mundurach Armii Czerwonej. Trzeba ich odnaleźć.

– Tak jest! – odpowiada pułkownik. – Jak mogę wam pomóc?

– Proszę wydać żołnierzom rozkaz. Mamy kontrolę. Musimy wszystkich sprawdzić. Oni są nam znani. Mamy fotografie tych bandytów. Niech wszyscy wychodzą na peron. Bez broni.

– Pułkownik raz jeszcze zgina się w ukłonie. Chwilę obraca w rękę fotki. Następnie szybkim krokiem przechodzą wzdłuż wagonów. Przodem pułkownik, obok niego „Kurzawa”, „Bolka”, „Polny”, Jurek „Kwiek” i „Bazyli” z teczkami pod pachą – relacjonuje Jan Kołkowicz. – Przystają po kolei koło pulmanów i pułkownik nawołuje jak automat: – Kontrola! Wychodzić z pociągu. Zostawić rzeczy i broń. Szybko!

Rozkaz to rozkaz. Krasnoarmiejcy wychodzą z pociągu. Zbiórka jest na łączce za rowem. – Na głębie! – rozkazuje sierżant „Wrona” z erkaemem w rękę. – Ani drgnij jeden z drugim, bo ubiję jak psa. Z obu stron pociągu podnoszą się polscy żołnierze. Rosjanie już rozumieją – to pułapka. Ocalą życie, ale na konferencję do Warszawy dojadą bez butów i mundurów, w samych gaciach.

W SAMEJ BIELIŹNIE

– Zdobyto duże ilości broni i wyposażenia. Znaczenie propagandowe akcji było olbrzymie, bowiem faktu przybycia

do Warszawy rozebranych do bieliżny sowieckich dygnitarzy nie udało się ukryć przed opinią publiczną – podsumowują akcję w Szaniawach **Kazimierz Krajewski** i **Zbigniew Łabuszewski** w książce „Powiat Siedlce w pierwszej dekadzie rządów komunistycznych”.



fol. dk

Bogatą zdobycz załadowano na ciężarówki. Oddział porucznika „Kurzawy”, „odskoczył” w kierunku Łosic.

– Akcja w Szaniawach wywołała reakcję „bezpieki”. Natychmiast zorganizowano pościg, do którego zaangażowano ponad 600 żołnierzy „ludowego” WP oraz funkcjonariuszy UB, MO i KBW wspieranych tankietkami (operacją kierował płk Struc). 4 października oddział „Kłosa” kwaterujący pod wsią Siliwonki został wytropiony przez grupę operacyjną KBW. Partyzanci zdołali wycofać się przez Kornicę w rejon wsi Kiełbaski.

POD KIEŁBASKAMI

W opracowaniu „Powiat Siedlce w pierwszej dekadzie rządów komunistycznych” przebieg starcia pod Kiełbaskami streszczono następująco: „Rankiem 5 października drużyna 1., nad którą komendę objął ppor. „Kurzawa”, zaległa w zasadzce przy drodze Łosice-Kobylany. W Kiełbaskach pozostały siły główne oddziału

80. ROCZNICA BITWY POD KIEŁBASKAMI

W niedzielę, 4 października wójt gminy Stara Kornica Beata Jerzman oraz wójt gminy Huszlew Stanisław Stefaniuk zapraszają na obchody 80. rocznicy bitwy pod Kiełbaskami.

Spotkanie przy Pomniku Poległych w Kiełbaskach rozpocznie się o godz. 11.30 powitaniem zaproszonych gości i uczestników. O godzinie 12 odprawiona zostanie uroczysta polowa msza święta w intencji uczestników bitwy. Na godzinę 13 zaplanowano ceremoniał wojskowy obejmujący odśpiewanie hymnu, apel pamięci oraz salwę honorową, po którym o godz. 13.15 nastąpi złożenie wieńców pod pomnikiem. O godzinie 13.45 przewidziano odczyt historyczny oraz okolicznościowe przemówienia. Obchody zakończą się o godz. 14.30 częścią artystyczną oraz poczęstunkiem.

Obchody 80. rocznicy bitwy pod Kiełbaskami objął patronatem honorowym prezydent RP Karol Nawrocki. – Niech będzie to czas wspólnej pamięci, zadumy i oddania hołdu poległym – zapraszają organizatorzy uroczystości. (DK)

DARIUSZ KUZIĄK



Pomnik w Kiełbaskach

fol. dk

Siedleckie pary uhonorowane za długoletnie małżeństwo.

Pół wieku razem na dobre i na złe

23 września w Siedlcach odbyła się uroczystość Złotych Godów. Małżonkowie odebrali medale okolicznościowe, a prezydent Siedlec Tomasz Hapunowicz podkreślał, że ich historie mogą być przykładem dla młodszych pokoleń.

Medal za Długoletnie Pożycie Małżeńskie jest państwowym odzna-

cenieniem przyznawanym małżonkom, którzy przeżyli w jednym związku co najmniej 50 lat. Nadaje go Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej. To szczególne wyróżnienie, bo honoruje nie pojedyncze osiągnięcie, lecz wspólną drogę dwojga ludzi trwającą pół wieku i więcej.

— Życie nie jest usłane różami. Niesie

ze sobą także wiele problemów. Państwo przez te 50 czy 60 lat pokazali, jak można wspólnie i z miłością te problemy pokonywać. Jesteście wzorem dla młodszych małżeństw — mówił podczas uroczystości prezydent Siedlec Tomasz Hapunowicz.

Prezydent życzył jubilatom przede wszystkim zdrowia i kolejnych wspól-

nych lat. — Cieszyć się tą wspaniałą miłością, która połączyła was 50 lat temu. Mam głęboką nadzieję, że będziemy spotykali się na kolejnych jubileuszach — zwrócił się do małżonków Tomasz Hapunowicz.

Medale otrzymali: Danuta i Zygmunt Bieńkowie, Krystyna i Kazimierz Borutowie, Danuta i Bogdan

Chłopkowie, Barbara i Edward Długoszowie, Krystyna i Kazimierz Drabikowie, Marianna i Dariusz Januszewscy, Pelagia i Zdzisław Kuklowie, Elżbieta i Andrzej Łęgasowie, Jadwiga i Zbigniew Lorentowiczowie, Barbara i Henryk Matusikowie, Grażyna i Eugeniusz Matuszewscy, Elżbieta i Leszek Montkiewiczowie, Danuta i Marek Ostasowie, Maria i Krzysztof Piątkowie, Cecylia i Ryszard Rólkowie, Marianna i Tadeusz Stosiowie, Elżbieta i Antoni Szpurowie, Jadwiga i Aleksander Waszkiewiczowie oraz Barbara i Wacław Zbieciowie.

Szczególny jubileusz świętowali natomiast Wanda i Wacław Łopacińscy. Małżonkowie mają za sobą już 60 lat wspólnego życia — obchodzili więc Diamentowe Gody.

Złote i Diamentowe Gody są nie tylko okazją do gratulacji. Za każdą z tych rocznic kryje się kilkadziesiąt lat wspólnych decyzji, codzienności, rodzinnych wydarzeń i doświadczeń. I właśnie ta wspólna droga była najważniejszym bohaterem siedleckiej uroczystości.

AGA KRÓL



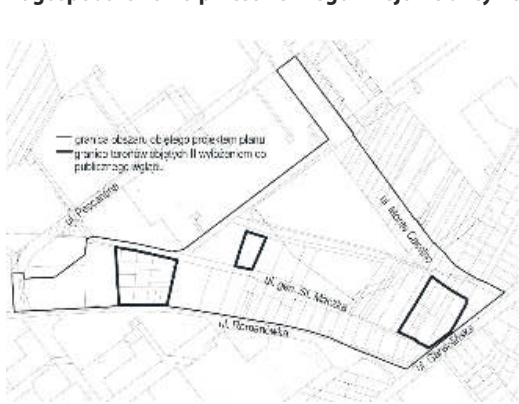
fot. Ax

Prezydent Miasta Siedlce
PB. 6721.1.71.2023

Siedlce, dnia 23.09.2026 r.

OGŁOSZENIE

o wyłożeniu do publicznego wglądu części projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie ulicy Romanówka w Siedlcach



Na podstawie art. 17 pkt. 9 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2023 r. poz. 977, 1506, 1597) oraz art. 67 ust. 3 ustawy z dnia 7 lipca 2023 r. o zmianie ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2023 r. poz. 1688, z 2024 r. poz. 1824 oraz z 2025 r. poz. 527, 1543 i 1668

oraz z 2026 r. poz. 781) w związku z Uchwałą nr LXV/623/2023 z dnia 28 lutego 2023 r. o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie ulicy Romanówka w Siedlcach, zawiadamiam o wyłożeniu do publicznego wglądu części projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie ulicy Romanówka w Siedlcach wraz z prognozą oddziaływania na środowisko, w dniach od 08.10.2026 r. do 28.10.2026 r. w siedzibie Urzędu Miasta Siedlce, Skwer Niepodległości Nr 2, w godzinach od 8⁰⁰ do 15⁰⁰, tel. 25 794 37 73.

Dokumenty będą dostępne w Biuletynie Informacji Publicznej www.bip.siedlce.pl w zakładce „Gospodarka Przestrzenna – Projekty planów miejscowych”, na stronie Miasta Siedlce www.siedlce.pl w zakładce – „Urząd Miasta - Planowanie Przestrzenne” oraz na platformie www.voxly.pl/siedlce.

Dyskusja publiczna nad przyjętymi rozwiązaniami w części projektu planu miejscowego odbędzie się 14.10.2026 r. w siedzibie Urzędu Miasta Siedlce, Skwer Niepodległości Nr 2, sala nr 53 o godz. 16⁰⁰ oraz na platformie pod adresem www.voxly.pl/siedlce.

W dniu 14.10.2026 r. w siedzibie Urzędu w Sali nr 53 w godzinach od 14⁰⁰ do 16⁰⁰ dyżur autorski będzie pełnił główny projektant planu.

Zgodnie z art. 18 ust. 1 ustawy, każdy kto kwestionuje ustalenia przyjęte w części projektu planu miejscowego, może wnieść uwagi. Uwagi należy składać do Prezydenta Miasta Siedlce w formie papierowej w Biurze Obsługi Interesanta stanowisko 3, lub pocztą na adres: Urząd Miasta Siedlce, Skwer Niepodległości 2, 08-110 Siedlce oraz w oparciu o unormowania art. 8c w/wym ustawy także elektronicznie, w tym za pomocą skrzynki do e-Doręczeń: AE:PL-16545-68366-WRDVD-19 oraz poprzez platformę www.voxly.pl/siedlce, z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej i adresu, oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy, w nieprzekraczalnym terminie do 12.11.2026 r. Deklaracja dostępności dla osób z niepełnosprawnościami dostępna jest pod adresem: <https://siedlce.pl/informacje/deklaracja-dostepnosci/> oraz informacja dla niesłyszących dostępna jest pod adresem: <https://siedlce.pl/urząd-miasta/zalatwianie-spraw-urzedowych/informacja-dla-nieslyszacych>.

W związku z przetwarzaniem przez Prezydenta Miasta Siedlce danych osobowych, uzyskanych w toku konsultacji społecznych prawo, o którym mowa w art. 15 ust. 1 lit. g rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych) (Dz. Urz. UE L 119 z 04.05.2016, str. 1, z późn. zm.), przysługuje, jeżeli nie wpływa na ochronę praw i wolności osoby, od której dane te pozyskano. Pełna klauzula informacyjna, o której mowa w art. 13 ust. 1 i ust. 2 rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych) znajduje się na stronie internetowej Urzędu Miasta Siedlce.

Prezydent Miasta Siedlce
Tomasz Hapunowicz
/podpisane elektronicznie/

INFORMACJA WÓJTA GMINY WIŚNIEW

Działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz.U. z 2026 r. poz. 399 ze zm.) Wójt Gminy Wiśniew informuje, iż od dnia 23.09.2026 r. na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Gminy Wiśniew oraz na stronie internetowej w zakładce „Sprzedaż mienia gminnego – wykazy nieruchomości” na okres 21 dni został wywieszony wykaz nieruchomości rolnych stanowiących własność Gminy Wiśniew, przeznaczonych do zbycia w trybie przetargowym, położonych w obrębach: Wiśniew-Kolonia, Stok Wiśniewski, gm. Wiśniew.

Szczegółowe informacje można uzyskać w siedzibie Urzędu Gminy Wiśniew pok. nr 110 oraz pod numerem telefonu 25 308 13 00 w. 114.

Wójt

511-1p /-/ Barbara Rybaczewska

INFORMACJA Burmistrza Miasta Węgrowa

informuje,

że na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Węgrowie, Rynek Mariacki 16, został wywieszony na okres 21 dni, tj. od 30.09.2026 r. do 21.10.2026 r., a także zamieszczony na stronie internetowej Urzędu Miejskiego w Węgrowie i w Biuletynie Informacji Publicznej

wykaz nieruchomości
przeznaczonej do oddania
w dzierżawę, obejmujący część
działki oznaczonej w ewidencji
gruntów nr 5739
o pow. 0,0150 ha,
położonej w Węgrowie
przy ul. Chopina.

516-1p

Wójt Gminy Zbuczyn

informuje, że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Gminy Zbuczyn, przy ul. Jana Pawła II 1, 08-106 Zbuczyn oraz w Biuletynie Informacji Publicznej Gminy Zbuczyn na stronie internetowej www.bip.zbuczyn.pl został zamieszczony na okres 21 dni, od dnia 24.09.2026 r.

wykaz nieruchomości przeznaczonych do dzierżawy: działki o nr. ewid. 1401, 1402, 1458 w m. Zbuczyn.

Dodatkowe informacje można uzyskać w Urzędzie Gminy Zbuczyn, ul. Jana Pawła II 1, 08-106 Zbuczyn, tel. 25 641 63 90 wew. 20.

518-1p

INFORMACJA Wójt Gminy Platerów

informuje, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy w Platerowie oraz w Biuletynie Informacji Publicznej został zamieszczony na okres 21 dni tj. od 30.09.2026 r. do 21.10.2026 r. wykaz nieruchomości przeznaczonych do zamiany.

Przedmiotem zamiany jest działka 89/9 o pow. 0,11 ha położona w obrębie Platerów stanowiąca własność Gminy Platerów na nieruchomość położoną w obrębie Platerów składającą się z działki 89/37 o pow. 0,0049 ha stanowiącą własność osoby fizycznej.

Szczegółowe informacje można uzyskać w Urzędzie Gminy w Platerowie pod nr. tel. 83 359 10 11

Wójt Gminy

/-/Jerzy Garucki

512-1p

Konsultacje społeczne projektu Gminnego Programu Rewitalizacji dla Gminy Wodynie na lata 2026-2035

Wójt Gminy Wodynie zawiadamia o rozpoczęciu konsultacji społecznych projektu Gminnego Programu Rewitalizacji dla Gminy Wodynie na lata 2026-2035.

Konsultacje przeprowadzone będą od 30 września 2026 r. do 4 listopada 2026 r. w postaci:

1. Zbierania uwag w postaci wypełnionego papierowego lub elektronicznego formularza uwag.
 2. Wypełnienia ankiety on-line dostępnej pod adresem: <https://forms.gle/tFUnhWRP29ZjhBb86>
 3. Spotkania konsultacyjnego on-line w dniu 8 października 2026 roku o godzinie 12:00 po uprzedniej rejestracji (do 6 października br.) pod adresem: <https://forms.gle/VXUGaJoTdoRdjdKNA>
- Poniższe materiały informacyjne zostaną zamieszczone w wersji elektronicznej na stronie podmiotowej Gminy w Biuletynie Informacji Publicznej: www.wodynie.bipgmina.pl i na stronie: www.wodynie.eu oraz będą dostępne w wersji papierowej w Urzędzie Gminy Wodynie:
- zarządzenie Wójta Gminy Wodynie w sprawie przeprowadzenia konsultacji społecznych projektu Gminnego Programu Rewitalizacji dla Gminy Wodynie na lata 2026-2035,
 - projekt Gminnego Programu Rewitalizacji dla Gminy Wodynie na lata 2026-2035 wraz z załącznikiem graficznym,
 - formularz zgłaszania uwag.

/-/ Wójt Gminy Wodynie
Wojciech Klepacki

Katarzyna Żur - laureatka nagrody „Tygodnika Siedleckiego” na Festiwalu „Sójka Mazowiecka” w Cegłowie.

Głos, który szuka głębi

Patronat „TS”

Pierwszą publiczność miała w żłobku. Nie było sceny ani reflektorów, tylko rząd łóžeczek i grupka maluchów, którym półtoraroczna wówczas Katarzyna Żur, jako najstarsza w sali, śpiewała kołysanki, gdy nie mogły zasnąć. Dziś z uśmiechem nazywa to swoim pierwszym, bardzo kameralnym koncertem. W tej anegdocie kryje się jednak coś więcej niż ciekawostka z rodzinnego archiwum. Już wtedy intuicyjnie wyczuwała, że głos ma niezwykłą moc: potrafi uspokajać i budzić emocje.

Ma dopiero dziewiętnaście lat i choć znajduje się na początku artystycznej drogi, zdobyła już pierwsze ważne doświadczenia. Jest laureatką konkursów wokalnych, absolwentką szkoły muzycznej, a niedawno dostała się na kierunek wokalistyka, specjalność musical w Akademii Muzycznej im. Karola Szymanowskiego w Katowicach. W muzyce niezmiennie szuka tego samego: prawdy, emocji i głębi.

W CIENIU SKRZYPIEC

Pierwszy raz na prawdziwej scenie stanęła jako pięciolatka. Wystąpiła wtedy na festiwalu „Szła kolęda”, organizowanym przez Miejski Ośrodek Kultury w Siedlcach. Jest laureatką „Mazowieckiej Sójki” w Cegłowie i „Kulturomaniaka” w Mrozech. W Cegłowie otrzymała w tym roku również wyróżnienie „Tygodnika Siedleckiego”, natomiast nagroda zdobyta w Mrozech pozwoliła jej wystąpić u boku Haliny Mlynkovej.

Choć to śpiew prowadził ją na konkursowe sceny, jej muzyczną wrażliwość kształtowała również gra na altówce. Szkołę muzyczną pierwszego stopnia w Zespole Szkół Muzycznych

w Siedlcach ukończyła w klasie Piotra Grabowicza. To właśnie pod jego kierunkiem odkryła niezwykłość instrumentu pozostającego nieco w cieniu skrzypiec. Najbardziej pociąga ją jego ciemna, głęboka barwa.

Po pomyślnym przejściu rekrutacji Katarzyna znalazła się w gronie dziecięciu osób przyjętych na specjalność musical w Akademii Muzycznej im. Karola Szymanowskiego w Katowicach. Jeszcze przed rozpoczęciem roku akademickiego mówiła:

— Do tej pory śpiew i taniec musiały dzielić mój czas z takimi przedmiotami jak matematyka czy fizyka, często ustępując im miejsca w planie lekcji. Po rozpoczęciu studiów role się odwróciły: sztuka stanie się moim głównym zajęciem, a nie jedynie dodatkiem.

GŁOS, KTÓRY OPOWIADA

Wśród swoich wokalnych autorytetów na pierwszym miejscu stawia Barbarę Streisand. Podziwia nie tylko jej głos i technikę, lecz przede wszystkim sposób, w jaki interpretuje piosenki.

— Każdy wyśpiewany przez nią

dźwięk staje się osobną historią. Śpiewa całą sobą. Można odnieść wrażenie, że głos wydobywa nie tylko z gardła, lecz z całego ciała — opowiada.

Takie podejście do piosenki jest bliskie również Kasi. Najlepiej odnajduje się w przejmujących balladach, a mierzenie się z zawartymi w nich emocjami daje jej największą satysfakcję.

W śpiewie liczą się dla niej nie tylko brzmienie i głębia interpretacji, lecz także historia, którą może opowiedzieć słuchaczom.

Podziw dla innych artystów nie

oznacza, że chce śpiewać tak, jak oni.

— Ważna jest akceptacja własnego głosu. Zamiast kopiować czyjąś barwę, staram się jak najlepiej korzystać z tej, którą sama zostałam obdarzona. Inspiruję się innymi artystami, ale nie chcę ich naśladować — podkreśla.

— Trener wokalny może przekazać wiele cennych wskazówek, ale najważniejsze jest to, co sami z nimi zrobimy. Nawet najlepszy nauczyciel śpiewu nie wykona za nas pracy, której efekty później pokazujemy na scenie — mówi.

KILOMETRY I SŁOWA

Muzyka nie jest jej jedyną pasją. Kasia regularnie biega, ćwiczy siłowo i praktykuje jogę. W ten sposób buduje również kondycję potrzebną na zajęciach ze śpiewu, tańca i ruchu scenicznego.

— Bardzo lubię biegać, bo czuję się wtedy wolna. Kiedy przekonuję się, na ile stać moje ciało i jak daleko mogę przesuwąć własne granice, czuję wdzięczność — opowiada.

Obok muzyki i sportu pasjonuje ją także język niemiecki, zarówno jego brzmienie, jak i gramatyka. To upodobanie nieraz zaskakiwało jej rówieśników. Niektórzy byli przekonani, że żartuje. Tymczasem już w szkole podstawowej, a później w liceum, śpiewała po niemiecku. W Berlinie obejrzała również niemieckojęzyczną inscenizację musicalu „Romeo i Julia”.

— Uważam, że niemiecki jest dźwięczny i bardzo ekspresyjny. Brzmi wprawdzie ostrzej niż na przykład francuski, ale potrafi być również delikatny, romantyczny i zwiewny — przekonuje.

W bieganiu Katarzyna Żur szuka wolności, w języku niemieckim nowych brzmień, a w muzyce własnego sposobu opowiadania.

TOMASZ MARKIEWICZ



Katarzyna Żur

fot. AK

Wokalny warsztat rozwijała w Studium Wokalnym Fever oraz pod kierunkiem aktorki musicalowej Aleksandry Gotowickiej. Wie jednak, że nawet najlepsze wsparcie nie zastąpi systematycznych ćwiczeń.

Kiedyś nic się nie marnowało

Pieczony deser babci Marii

Splywają do nas kolejne zgłoszenia na konkurs „Mazowsze do syta”. To nie są zwykłe przepisy na potrawy, to kulinarne historie, pełne wzruszających wspomnień. Tak jest z pieczonym deserem pani Kazimiery Sawickiej z Hołubli, przygotowanym według receptury jej babci Marii.

Choć dziś deser wygląda nieco inaczej niż w latach sześćdziesiątych, jego dusza pozostała ta sama. Wtedy, gdy w domu panowała bieda, a każdy produkt miał wartość, babcia Maria piekła go z suchych bułek, mleka, jajek i jabłek z cynamonem. Zapach unosił się po całym domu, a dzieci nie mogły się doczekać, aż wyjdzie z pieca chlebowego. Dziś pani Kazimiera kontynuuje tradycję, dodając twaróg sernikowy, bakalie i frużelinę, ale wciąż zachowuje szacunek do prostych składników i przekonanie, że suche bułki nie trzeba wyrzucać.

Przepis pani Kazimiery to deser warstwowy: nasączone mlekiem plastry bułki, jabłka z cynamonem i delikatna masa twarogowa. Piecze się go w piekarniku, a podaje na ciepło lub zimno, najlepiej z domową frużeliną wiśniową, truskawkową czy borówkową. Smakuje na rodzinnych uroczystościach i zawsze przywołuje wspomnienia.

SKŁADNIKI:

- 1 kg twarogu
- 6 żółtek
- 4 białka
- 1 szklanka cukru
- 1/2 szklanki oleju
- 2 czubate łyżki mąki ziemniaczanej
- 2 cukry waniliowe
- 20 dag bakalii (rodzynki, żurawina, suszone wiśnie, śliwki)
- 1/2 szklanki mleka + mleko do maczania bułek (ok. 1/2 litra)
- 4–5 szt. jabłek
- 2 łyżki cynamonu
- sucha bułka (np. paryska) pokrojona w plastry

FRUŻELINA WIŚNIOWA:

- 70 dag wiśni (wypestkowanych) + 1,25 szklanki cukru
- 1 szklanka wody + sok z 1 cytryny
- 2 łyżki mąki ziemniaczanej

WYKONANIE:

Twaróg zemleć. Żółtka utrzeć z cukrem, białka ubić na sztywną pianę. Dodać pozostałe składniki



FRUŻELINA:

Wiśnie zasypać cukrem i odstawić na 2 godziny. Następnie gotować z sokiem na wolnym ogniu, lekko zmiksować. Dodać wodę z mąką ziemniaczaną i sokiem z cytryny, zagotować. Jeśli frużelina jest zbyt gęsta - dolać odrobinę wody lub soku.

Przepis pani Kazimiery świetnie wpisuje się w ideę konkursu „Mazowsze do syta”, organizowanego przez „Tygodnik Siedlecki” we współpracy z Samorządem Województwa Mazowieckiego. Chcemy pokazać bogactwo kuchni wschodniego Mazowsza oraz historie, które kryją się za rodzinnymi recepturami.

Na przepisy czekamy **do 11 października**, do końca dnia. Można je przysyłać mailem na adres swierczewski@24ts.pl, dostarczyć osobiście do redakcji lub wysłać pocztą na adres: „Tygodnik Siedlecki”, ul. Armii Krajowej 11, 08-110 Siedlce. Do przepisu warto dołączyć fotografię, kilka słów o jego historii oraz dane kontaktowe. (P5)

Mazowsze.
serce Polski

Partnerem wydarzenia jest Samorząd Województwa Mazowieckiego

PROGRAM TV

1 PAŹDZIERNIKA - CZWARTEK	
IMIENINY: Igora, Remigiusza	
TVP 1	TVP 2
05:15 Pytanie dnia 05:35 Reporterzy 05:45 Oko na świat, magazyn 06:10 Akacyjowa 38 07:00 Transmisja mszy świętej z Sanktuarium Matki Bożej na Jasnej Górze 07:30 Dobre historie, magazyn 08:00 Serwis Info, Pogoda Info 08:20 Zaraz wracam, odc. 149 09:00 Ranczo 10:00 Komisarz Alex, odc. 19 11:00 Ojciec Mateusz 12:00 Serwis Info 12:10 Agrobiznes, Agropogoda 12:40 To się opłaca 12:55 Planet Weird, serial dokumentalny odc. 3/6 14:00 Splątane losy 15:00 Serwis Info 15:10 Reporterzy 15:35 Gra słów. Krzyżówka 16:00 Dziedzictwo, odc. 1041 17:00 Teleexpress, Pogoda 17:25 Jaka to melodia? 18:05 Klan, odc. 4745 18:40 Akacyjowa 38 19:30 Program inform. 19.30 19:55 Pytanie dnia 20:10 Sport, Pogoda 20:30 Ojciec Mateusz 21:25 Sprawa dla reportera 22:25 Czas niedokonany, serial sensacyjny odc. 4/8 23:25 Gra z Cieniem, odc. 17 00:25 Morderstwa w Cantal film kryminalny 02:10 Mag. Ekspresu Report. 03:10 Sprawa dla reportera 03:55 Film dokumentalny	05:30 M jak miłość 06:25 Operacja zdrowie magazyn medyczny 06:55 Barwy szczęścia, odc. 3409 07:30 Pytanie na śniadanie - pobudka, magazyn 07:55 Pytanie na śniadanie 11:45 Jedzenie ma znaczenie 12:25 Koło fortuny, teleturniej 13:15 Panna młoda, odc. 211 14:05 Va banque, teleturniej 14:35 Na sygnale, serial fabularno-dok., odc. 929 15:05 La Promesa - pałac tajemnic, serial obyczajowy odc. 489 16:00 Koło fortuny, teleturniej 16:35 Familiada, teleturniej 17:20 Panna młoda, odc. 212 18:15 Va banque, teleturniej 18:50 Jeden z dziesięciu 19:25 Barwy szczęścia, odc. 3409 20:05 Barwy szczęścia, odc. 3410 20:40 Postaw na milion teleturniej 21:40 Europa da się lubić - nowe pokolenie 22:40 RoboCop, film SF, Naukowcy z OmniCorp przekształcają ciało śmiertelnie rannego policjanta w niezniszczalnego cyborga. Maszyna do zabijania wciąż jednak odczuwa emocje. 00:45 Rodzinka.pl 01:20 Peak Blinders, serial kryminalny odc. 8/36 02:30 Akacyjowa 38, telenowela 03:20 Akacyjowa 38, telenowela
polsat	tvn
05:40 Telezakupy TV Okazje 06:00 Nowy dzień z Polsat News 08:00 Trudne sprawy, odc. 1112 09:05 Dlaczego ja? odc. 1327 10:05 Wypasiona kuchnia 10:20 Dlaczego ja? odc. 1328 11:20 Dlaczego ja? odc. 1329 12:20 Gliniarze Śląsk 13:25 Gliniarze, odc. 986 14:25 Gliniarze, odc. 987 15:30 Wydarzenia 24 15:50 Pogoda 15:55 Gliniarze, odc. 1237 16:55 Gliniarze Śląsk 18:00 Pierwsza miłość, odc. 4256 18:50 Wydarzenia 19:15 Gość „Wydarzeń” 19:25 Wypasiona kuchnia 19:35 Sport, Pogoda 19:55 Milionerzy, teleturniej 20:30 Nasz nowy dom 21:40 Zdrada 22:55 Ukojenie, thriller, Posiadający niezwykle zdolności doktor pomaga FBI w schwytaniu groźnego seryjnego mordercy. 01:05 Chłopak z sąsiedztwa thriller 03:05 Nasz nowy dom reality show 04:20 Kabaretowa Ekstraklasa	05:40 Uwaga! 05:55 Ukryta prawda, odc. 1492 06:50 Kuchenne rewolucje 07:45 Dzień Dobry TVN 11:20 Doradca smaku 11:30 Kuchenne rewolucje 12:35 Kuchenne rewolucje 13:40 Ukryta prawda, odc. 1642 14:40 Ukryta prawda, odc. 1643 15:45 Ukryta prawda, odc. 1772 16:50 Szpital św. Anny, odc. 153 17:55 Detektywi, odc. 354 19:00 Fakty, Sport, Pogoda 19:55 Uwaga! 20:15 Na Wspólnej, odc. 4287 20:50 The Floor, teleturniej 21:30 Kuchenne rewolucje 22:40 Miss agent 2: Uzbrojona i uroczą, kom. sensacyjna 00:55 CSI: Kryminalne zagadki Las Vegas 02:00 Młode gliny 03:00 Uwaga! mag. reporterów 03:20 Kwatery Hitlera, Dokumentalny program historyczny opowiadający o siedzibach Adolfa Hitlera na terenie Polski i Niemiec. Prowadzącym jest historyk Łukasz Kązek. 04:20 Nauka jazdy 6 04:55 Zamieszkać na plaży 6
REPUBLIKA	REPUBLIKA
05:50 Agro Info 05:55 Republika, wstajemy! 06:10 Kto tu rządzi? program publicystyczny 06:50 Andrzej Gajcy - pierwsza rozmowa polityczna 07:05 Przyjaciele Republiki 08:00 Przyjaciele Republiki - Gość polityczny program publicystyczny 08:30 Michał #Rachon program publicystyczny 10:01 Po 10:00, pr. publ. 11:01 Po 11:00, pr. publ. 12:01 Po 12:00, program publ. 13:00 Trzynasta... 13:35 Republika dzień program informacyjny 14:10 1410 Bitwa polityczna program publicystyczny 15:00 Republika dzień 15:20 Klub sportowy	15:25 Republika dzień 16:45 Klub sportowy 16:55 Express Republiki 17:10 Express Republiki+ program informacyjny 17:35 Miłosz Kłeczek zaprasza program publicystyczny 18:50 Klub sportowy 19:00 Dzisiaj, serwis inform. 20:20 Gość „Dzisiaj” 20:50 W punkt, program publ. 22:15 Piachem w tryby program satyryczny 23:20 Codziennie *****burza 23:35 Republika wieczór 00:20 Republika nocą 01:40 Express Republiki 02:00 Express Republiki+ 02:15 Poland Daily 02:30 Dzisiaj, serwis inform. 03:45 W punkt 04:30 Telezakupy

2 PAŹDZIERNIKA - PIĄTEK	
IMIENINY: Sławy, Teofila	
TVP 1	TVP 2
05:15 Pytanie dnia 05:35 Reporterzy 05:45 Oko na świat, magazyn 06:10 Akacyjowa 38 07:00 Transmisja mszy świętej z Sanktuarium Matki Bożej na Jasnej Górze 07:30 Agape blisko Ciebie 08:00 Serwis Info, Pogoda Info 08:20 Okrasa łamie przepisy 09:00 Ranczo 10:00 Komisarz Alex, odc. 20 11:00 Ojciec Mateusz 12:00 Serwis Info 12:10 Agrobiznes 12:30 Agropogoda 12:40 Magazyn rolniczy 12:55 Planet Weird, serial dokumentalny odc. 4/6 14:00 Splątane losy 15:00 Serwis Info 15:10 Reporterzy 15:35 Gra słów. Krzyżówka 16:00 Dziedzictwo, odc. 1042 17:00 Teleexpress, Pogoda 17:25 Jaka to melodia? 18:05 Klan, odc. 4746 18:40 Akacyjowa 38 19:30 Program inform. 19.30 19:55 Pytanie dnia 20:10 Sport 20:15 Pogoda 20:25 Piłka nożna: Liga Narodów - studio 20:35 Piłka nożna: Liga Narodów - mecz: Polska - Rumunia 23:15 Frantic, thriller 01:20 Kurier, film historyczny 03:15 Mój Nikifor, film biogr.	05:30 M jak miłość 06:20 Anna Dymna - spotkam się, talk-show 06:50 Barwy szczęścia, odc. 3410 07:30 Pytanie na śniadanie - pobudka, magazyn 07:55 Pytanie na śniadanie magazyn 11:45 Operacja zdrowie 12:25 Koło fortuny, teleturniej 13:15 Panna młoda, odc. 212 14:05 Va banque, teleturniej 14:35 Na sygnale, odc. 930 15:05 La Promesa - pałac tajemnic, odc. 490 16:00 Koło fortuny, teleturniej 16:35 Familiada, teleturniej 17:20 Panna młoda, odc. 213 18:15 Va banque, teleturniej 18:50 Jeden z dziesięciu teleturniej 19:25 Barwy szczęścia, odc. 3410 20:05 Barwy szczęścia, odc. 3411 20:40 Kocham Cię, Polsko! program rozrywkowy 22:15 Gabi Drzewiecka zaprasza 2, talk-show 23:15 To jest grane program muzyczny 23:50 Nieznajoma, Sieć tajemnic sprawia, że przykładowy obywatel Adam Price rozpoczyna misję, która ma ujawnić prawdę o jego najbliższych. 00:50 Nieznajoma 01:45 Maybe It's You komedia obyczajowa 03:15 Akacyjowa 38, telenowela 04:05 Akacyjowa 38, telenowela
polsat	tvn
05:25 Telezakupy TV Okazje 06:00 Nowy dzień z Polsat News 08:00 halo tu polsat 11:40 Ewa gotuje 12:20 Gliniarze Śląsk 13:20 Gliniarze, odc. 988 14:25 Gliniarze, odc. 989 15:30 Wydarzenia 24, Pogoda 15:55 Gliniarze, odc. 1238 16:55 Gliniarze Śląsk 18:00 Pierwsza miłość, odc. 4257 18:50 Wydarzenia 19:15 Gość „Wydarzeń” 19:25 Wypasiona kuchnia 19:35 Sport, Pogoda 19:55 Twoja twarz brzmi znajomo, pr. rozrywkowy 22:00 2012, film katastroficzny, Jackson Curtis próbuje ocalić najbliższych przed niszczącymi Ziemię kataklizmami. 01:35 Kapitan Phillips, dramat biogr., Rok 2009. Dowodzony przez Richarda Phillipsa kontenerowiec MV Maersk Alabama zostaje porwany przez somalijskich piratów. Kapitan podejmuje walkę o ocalenie swojej załogi. 04:20 Kabaretowa Ekstraklasa	05:40 Uwaga! 05:55 Ukryta prawda, odc. 1493 06:50 Kuchenne rewolucje 07:45 Dzień Dobry TVN 11:25 Kuchenne rewolucje 12:35 Kuchenne rewolucje 13:40 Ukryta prawda, odc. 1644 14:40 Ukryta prawda, odc. 1645 15:45 Ukryta prawda, odc. 1773 16:50 Szpital św. Anny, odc. 154 17:55 Detektywi, odc. 355 19:00 Fakty, Sport, Pogoda 19:50 Uwaga! 20:00 Creed: Narodziny legendy, dramat obyczajowy 22:45 Interstellar, film SF, Byt ludzkości na Ziemi dobiega końca wskutek zmian klimatycznych. Grupa naukowców odkrywa tunel czasoprzestrzenny, który umożliwi poszukiwanie nowego domu. 02:20 Kuba Wojewódzki 03:25 Uwaga! magazyn reporterów 03:45 Młode gliny 04:45 Nauka jazdy 6 program rozrywkowy 05:15 Zamieszkać na plaży 6 program rozrywkowy
REPUBLIKA	REPUBLIKA
05:50 Agro Info 05:55 Republika, wstajemy! 06:10 Kto tu rządzi? 06:50 Andrzej Gajcy - pierwsza rozmowa polityczna 07:05 Przyjaciele Republiki morning show 08:00 Przyjaciele Republiki - Gość polityczny 08:30 Michał #Rachon program publicystyczny 10:01 Po 10:00, pr. publ. 11:01 Po 11:00, pr. publ. 12:01 Po 12:00 13:00 Trzynasta... 13:35 Republika dzień 14:10 1410 Bitwa polityczna 15:00 Republika dzień 15:20 Klub sportowy 15:25 Republika dzień 16:45 Klub sportowy 16:55 Express Republiki	17:10 Express Republiki+ 17:30 Podsumowanie tygodnia Rafała Ziemkiewicza 18:15 Miłosz Kłeczek zaprasza 18:50 Klub sportowy 19:00 Dzisiaj, serwis inform. 20:20 Gość „Dzisiaj” 20:45 Agora Klarenbacha 22:00 Piachem w tryby program satyryczny 22:45 Kulisy manipulacji 23:25 Reasumując. Jakubiak, Kowalski, pr. publ. 23:55 Republika wieczór 00:20 Republika nocą 01:40 Express Republiki 02:00 Express Republiki+ 02:15 Poland Daily 02:30 Dzisiaj, serwis inform. 03:45 Podsumowanie tygodnia Rafała Ziemkiewicza 04:30 Telezakupy

3 PAŹDZIERNIKA - SOBOTA	
IMIENINY: Teresy, Jana	
TVP 1	TVP 2
05:15 Wykrywacz kłamstw 05:30 Pytanie dnia 05:55 Oko na świat, magazyn 06:20 Balans bieli, pr. religijny 07:00 Transmisja mszy świętej 07:40 Rok w ogrodzie 08:05 Rok w ogrodzie extra 08:20 Pełnosprawni 09:00 Ranczo 10:00 Felicità 10:30 Felicità 11:10 Ojciec Mateusz 12:05 Dobre strony, felieton 12:25 Złodziej w hotelu, krym. 14:25 Okrasa łamie przepisy 15:00 Rolnik szuka żony, odc. 4 16:00 Zaraz wracam, odc. 150 16:25 Zaraz wracam, odc. 151 17:00 Teleexpress, Pogoda 17:35 Ojciec Mateusz 18:20 Przed ekranem, magazyn 18:40 Jaka to melodia? 19:30 Program inform. 19.30 19:55 Pytanie dnia 20:05 Sport, Pogoda 20:25 Komisarz Alex, odc. 325 21:25 Minghun, dramat obycz. 23:10 Uczeczka z Los Angeles film SF, Prezydent USA zleca byłemu komandosowi odzyskanie broni satelitarnej z rąk bezwzględnego przestępcy. W tym celu Snake udaje się do będącego gigantycznym więzieniem Los Angeles. 01:00 Morderstwa w Cantal film kryminalny 02:45 Jaka to melodia?	05:15 Barwy szczęścia, odc. 3407 05:45 Barwy szczęścia, odc. 3408 06:25 M jak miłość, odc. 1943 07:30 Pytanie na śniadanie 07:55 Pytanie na śniadanie 11:10 Super Gary. Gotuj z Bosacką! mag. kulinarny 12:05 Program publicystyczny 12:40 Informacje kulturalne 13:05 Panna młoda, odc. 213 14:00 Familiada, teleturniej 14:35 Koło fortuny, teleturniej 15:15 Szansa na sukces. Opole 2027, widowisko 16:20 Na dobre i na złe, odc. 999, Lekarze ze szpitala w Leśnej Górze niosą pomoc pacjentom i zmagają się z własnymi problemami. 17:15 Panna młoda, odc. 214 18:15 Omnibus - szybcy i mądrzy, teleturniej 19:10 Słowo na niedzielę 19:25 Rodzinka.pl 20:00 Rodzinka.pl 20:30 The Voice of Poland 17 widowisko 21:45 The Voice of Poland 17 widowisko 23:00 Program rozrywkowy 23:30 Postaw na milion 00:30 Anglik, który mnie kochał, kom. romantyczna, Profesor wykładający poezję na Cambridge poznaje kobietę, która zmusza go do przewartościowania swojego życia. 02:15 RoboCop, film SF
polsat	tvn
05:25 Telezakupy TV Okazje 06:00 Nowy dzień z Polsat News 08:00 halo tu polsat 11:35 SuperMarket Chef reality show 12:05 Kraina lodu, film anim. 14:20 Nie ma mocnych komedia 16:30 Awantura o kasę 17:40 Hitster 18:50 Wydarzenia 19:15 Prezydenci i premierzy 19:25 Wypasiona kuchnia 19:35 Sport 19:45 Pogoda 19:55 Kabaret na żywo. Młodzi i Moralni, program rozrywkowy 22:00 Niezniszczalni 4 film sensacyjny 00:10 Pokusa, dramat obycz. 02:25 7 sekund, film sens., Kapitan Jack Tolliver (Snipes) jest byłym komandosem z oddziału Delta Force. Przeprowadza perfekcyjnie zaplanowany napad na samochód pancerny przewożący bezcenny obraz Van Gogha.	05:40 Uwaga! 05:55 Ukryta prawda, odc. 1494 06:50 Kobieta na krańcu świata serial dokumentalny odc. 5/8 07:45 Dzień Dobry TVN magazyn 11:30 Bez kompleksów 2 program rozrywkowy 12:35 Na Wspólnej 12:50 Na Wspólnej, serial obyczajowy odc. 4285 13:15 Na Wspólnej, odc. 4286 13:35 Na Wspólnej, odc. 4287 14:05 MasterChef 15:45 Taskmaster 16:50 The Floor. VIP Challenge teleturniej 17:50 The Floor. VIP Challenge 19:00 Fakty, Sport, Pogoda 19:45 Azja Express, reality show 21:30 Back to Black. Historia Amy Winehouse, film biograficzny 23:55 Oszukańce przeznaczenie horror 02:05 „Lalka” - making of 02:20 Uwaga! 02:40 Młode gliny 03:40 Młode gliny 04:40 Nauka jazdy 6 05:10 Zamieszkać na plaży 6
REPUBLIKA	REPUBLIKA
06:00 Smaki Polski 06:15 Kulisy manipulacji 06:50 Biznes Polska 07:05 Republika, wstajemy! 08:30 Przyjaciele Republiki morning show 09:20 Rewolwer program publicystyczny 11:55 Salonik Ziemkiewicza 13:15 Republika dzień 13:30 Polityczne podsumowanie tygodnia 14:00 Republika dzień - serwis informacyjny 14:10 1410 Bitwa polityczna 15:00 Republika dzień 15:10 Klub sportowy 15:20 Republika dzień 16:00 Republika dzień 16:10 Republika dzień 16:50 Klub sportowy 16:55 Express Republiki	17:10 Express Republiki+ 17:25 Express Republiki Luz 17:45 Republika dzień 18:00 Republika dzień 18:15 Republika dzień 18:50 Klub sportowy 19:00 Dzisiaj, serwis inform. 20:20 Gość „Dzisiaj” 20:50 Jastrząb show 22:15 Piachem w tryby 23:10 Ścisłe jawne, magazyn 00:00 Odbudowani, pr. publ. 01:00 Magazyn filmowy Piotra Goćka, mag. kulturalny 01:25 Poland Daily 01:35 Poland Daily - Weather 01:40 Dzisiaj, serwis inform. 03:00 Gość „Dzisiaj” 03:25 Reasumując. Jakubiak, Kowalski 03:55 Przyjaciele Republiki 04:40 Jastrząb show

4 PAŹDZIERNIKA	
IMIENINY:	
TVP 1	
05:00 Sprawdzamy, magazyn 05:25 Sprawa dla reportera 06:20 Słownik polsko@polski talk-show prof. J. Miodka 06:55 Słowo na niedzielę 07:00 Transmisja mszy świętej z Sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Krakowie-Łagiewnikach 08:00 Tydzień, mag. rolniczy 08:30 Pociąg do Polski, odc. 5 09:05 U Pana Boga w ogródku 09:55 Ojciec Mateusz 10:55 Komisarz Alex, odc. 325 11:55 Między ziemią a niebem 12:00 Anioł Pański 12:15 Między ziemią a niebem 12:45 Taize. Dom serca, reportaż 13:05 Ssaki 14:10 Rolnik szuka żony. Odwiedziny 14:30 Lalka 16:00 Zaraz wracam, odc. 152 16:25 Zaraz wracam, odc. 153 17:00 Teleexpress, Pogoda 17:35 Daję słowo - Maciej Orłoś 2, talk-show 18:40 Jaka to melodia? 19:30 Program inform. 19.30 19:55 Pytanie dnia 20:05 Sport, Pogoda 20:25 Gra z Cieniem, odc. 18 21:25 Rolnik szuka żony, telenowela dok., odc. 5 22:20 Rolnik szuka żony. Odwiedziny 22:45 Vanilla Sky, dramat psych. 01:10 Minghun, dramat obycz. 02:50 Jaka to melodia? 03:45 Film dokumentalny	

JK **30 września - 6 października 2026 r.** **TYGODNIK SIEDLECKI NR 39** **str. 17**



POCISK W LESIE

27 września w **Podeblotcu** po godz. 13 zgłoszono znalezienie w lesie przedmiotu przypominającego pocisk. Policjanci, w tym funkcjonariusze przeszkoleni w rozpoznawaniu materiałów wybuchowych, potwierdzili, że to pocisk artyleryjski. Miejsce zabezpieczono i objęto nadzorem do czasu odebrania znaleziska przez służby wojskowe.

CHCIAŁ SPRZEDAĆ, STRACIŁ PIENIĄDZE

21 września w **Garwolinie** mężczyzna zgłosił policji oszustwo przy sprzedaży mebli. Po wystawieniu kanapy i foteli na portalu ogłoszeniowym skontaktowała się z nim osoba podająca się za kupującego. Nakłoniła go do wygenerowania kodów szybkiej płatności. W ten sposób stracił 6300 zł. Sprawę wyjaśniają garwolińscy policjanci.

ZNIKNĘŁY TABLICE

25 września w **Pilawie** na parkingu leśnym przy ul. **Leśnej** skradziono tablice rejestracyjne z dwóch samochodów - Toyoty i BMW. Sprawcy szukają policjanci z miejscowego posterunku.

WPADŁ PRZESZŁOŚĆ

24 września w **Ostrybórze** w gminie **Wilga** po godz. 8 policjanci zatrzymali kierowcę Toyoty, który przekroczył dozwoloną prędkość w terenie zabudowanym o 42 km/h. 25-letni mieszkaniec Warszawy nie miał uprawnień do kierowania i był poszukiwany do odbycia dwóch kar: dwóch lat pozbawienie wolności za oszustwo oraz czterech miesięcy za kradzież. Funkcjonariusze znaleźli przy nim również marihuanę. Mężczyzna trafił do policyjnej celi, skąd po zakończeniu czynności ma zostać przewieziony do zakładu karnego. (ak)



0 powiecie garwolińskim
czytaj też na str. 2, 25

Pasje pana Jana

W holu górnym Centrum Sportu i Kultury w Garwolinie odbył się wernisaż wystawy Jana Łapki z Sobolewa. Sylwetkę artysty przedstawiła współorganizatorka wydarzenia Luiza Kondej-Matusiak z CSiK.

- Pan Jan zajmuje się malarstwem, rzeźbą i płaskorzeźbą - powiedziała. - Jest artystą z dużym doświadczeniem. Największa jego miłość twórcza to rzeźba. Od lat tworzy przestrzenne formy. W swojej twórczości sięga, przede wszystkim, po drewno. Chętnie też rysuje i maluje. To już jego czwarta wystawa.

- Rysowałem od najmłodszych lat - wspominał **Jan Łapko**. - Oczywiście zwykłym ołówkiem, bo innych możliwości, a były to lata pięćdziesiąte ubiegłego stulecia, nie było. Szkicowałem postacie kolegów i znajomych, przenosiłem na papier otaczający mnie świat. Poczułem też wtedy wielki sentyment do drewna. Lubiłem jego zapach uwalniany podczas obrabiania. Zacząłem trochę rzeźbić. Pierwszą rzeźbę wykonałem jednak nie w drewnie lecz w...



Jan Łapko i Luiza Kondej-Matusiak

dle. Była to postać kobiety. Po pewnym czasie pojawiła się jednak inna pasja. Założyłem zespół muzyczny. Graliśmy na zabawach tanecznych, weselach i różnych imprezach okolicznościowych. Trwało to około 15 lat.

Pan Jan rzadziej wtedy zabierał się do prac plastycznych. Założył rodzinę, trzeba było o nią zadbać i zapracować na utrzymanie. Nie było czasu na rozwijanie swoich pasji. Tylko od czasu do czasu namalował coś akwarelami, bo o farbach akrylowych nawet nie marzył. Młodzieńcza miłość do drewna przełożyła się

na pracę zawodową. Pan Jan uzyskał uprawnienia stolarskie i założył swój zakład.

- Wtedy poznałem drewno od podszewki - wspominał. - Jego strukturę, właściwości i jakieś trudne do opisanie ciepło. Czasu na artystyczne formy jednak nie było. Trzeba było pilnować rzemiosła, bo ono dawało dochód.

Więcej czasu pojawiło się, gdy przeszedł na emeryturę. Postanowił wtedy spróbować i sprawdzić, czy jeszcze potrafi coś narysować.

- Okazało się, że daję radę - kontynuował Jan Łapko. - Zacząłem, rzecz jasna, od rysowania prostych rzeczy, malowideł akwarelowych. Po pewnym czasie rzuciłem się na głębszą wodę i podjąłem próbę malowania akrylami. Zacząłem

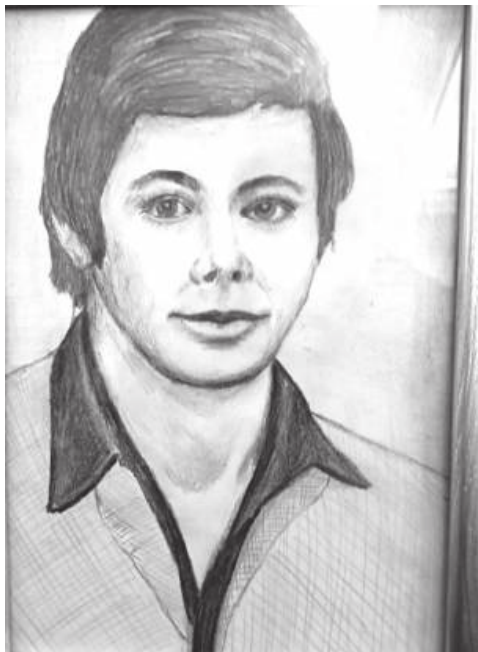


Jedna z prac pana Jana

także rzeźbić. Przy rzeźbieniu trzeba się trochę napracować fizycznie. Niektóre z rzeźb mają pokaźne gabaryty. Pod koniec dnia pojawia się zmęczenie, ale pasja jest silniejsza. Wstaję rano i znów robię swoje. Malowanie i rzeźbienie bardzo pozytywnie wpływają na zdrowie psychiczne. Przy pracy włączam sobie muzykę, zazwyczaj nastrojową, nostalgiczną i pracując odpoczywam. Wszystkie troski gdzieś się ulatniają lub stają się mniej dręczące. Próbowaliśmy już różnych technik. Chciałbym jeszcze spróbować malowania farbą olejną. W moich planach jest też wstąpienie do stowarzyszenia twórców ludowych i wykonywanie prac w regionalnym stylu.

Artysta ma na swoim koncie kilkadziesiąt obrazów, płaskorzeźb i rzeźb. Jest do nich bardzo przywiązany, ale część trafiła już do innych właścicieli. Mistrzami, których uwielbia i podziwia są **Jacek Malczewski** i **Jan Matejko**. Jego pasja nie koliduje z obowiązkami rodzinnymi, bo, jak sam podkreśla, jest obowiązkowy i odpowiedzialny. Wystawę Jana Łapki w CSiK można oglądać do końca września.

Tekst i zdjęcia:
MIROSLAW BUCZEK



Młodziński autoportret artysty

Wątki garwolińskie na ogólnopolskiej konferencji

W Dęblinie o Żydach

W Muzeum Sił Powietrznych w Dęblinie odbyła się ogólnopolska konferencja pod hasłem „Kto ratuje jedno życie, jakby cały świat ratował”. Poświęcono ją martyrologii Żydów w czasie II wojny światowej i Polakom ratującym im życie. W programie nie zabrakło tematyki związanej z wydarzeniami w powiecie garwolińskim i jego najbliższym sąsiedztwie. **Mirosław Matosek** mówił o ukrywaniu się Żydów na ziemi sobolew-

skiej, **Mariusz Rombel** o holokaucie w Sobieniach-Jeziorach i okolicy, a **Sławomir Zawadka** o zagładzie Żydów w Parysowie. Historię rodziny Ulmów przypomniła zaś związana z Siedlcami kierowniczką działu naukowo-oświatowego Muzeum Historii Polskiego Ruchu Ludowego w Warszawie - dr **Mirosława Bednarzak-Libera**. Do omawianych wydarzeń jeszcze wrócimy. (MB)



Mirosława Bednarzak-Libera

fol. MB

Gmina Łaskarzew

To była promocja!

Po raz drugi w tym roku do naszego subregionu zawiązał cykl Lotto Poland Bike Marathon. To była rzeczywista, a nie tylko werbalna promocja powiatu garwolińskiego i gminy Łaskarzew. Po przejechaniu pięknych tras w gminie Stoczek Łukowski amatorzy jazdy na rowerze podziwiali i przemierzali równie atrakcyjne turystycznie trasy w wiejskiej gminie Łaskarzew.

Dystans 55 km najszybciej pokonał **Maciej Petryszyn** (Decathlon Hura- gan Wołomin) przed **Krzysztofem Dąbrowskim** (Kamyk Radzymin

MTB Team) i **Jakubem Kostrzewą** (ANG Odpowiedzialne Finanse). Rywalizację pań wygrała **Anna Rząsowska** (Rowery Duda Team), druga była **Malwina Krzyczkowska** (UO2 max Laboratorium Wolności), a trzecia **Krystyna Żyżyńska-Galewska** (Damovo ZF Bike Team). Na dystansie 36 km triumfował **Kacper Chodkiewicz** (Kamyk), wyprzedzając **Damiana Przybysza** (LKS Start Tomaszów Maz.) i **Michała Grucę** (Kamyk). Wśród pań najszybsza była **Anna Kamińska** (Wodociągi War-

szawskie), a kolejne miejsca zajęły **Malwina Kalman** (Warszawski Klub Kolarski) i **Ilona Kwiatkowska** (KK Catena Wyszków).

Poza pięknymi trasami, uczestników cyklu zachwyciło, przygotowane przy udziale gospodyń, miasteczko kolarskie przy leśniczówce w Uścięncu. Głównym sponsorem zawodów był Decathlon, a patronowali im marszałek województwa mazowieckiego **Adam Struzik** i wójt gminy Łaskarzew **Marek Ziędalski**. (MB)

Święto plonów i dni powiatu

Tegoroczny maraton dożynkowy trwał dłużej niż żniwa, ale dobiegł już końca. Ostatnim akordem było Święto Plonów i Dni Powiatu Garwolińskiego. Uroczystości odbyły się w Miętne. Starostami dożynek byli sadownicy z Wilgi - **Agnieszka** i **Marian Nowakowie**. Po mszy św., korowodzie i ceremoniale dożynkowym wręczono nagrody za najładniejsze wieńce, wyróżnienia dla najlepszych producentów mleka i medale przyznane przez ministra rolnictwa i rozwoju wsi. Konkurs na najpiękniejszy wieniec wygrało sołectwo Pogorzelec (gmina Maciejowice), drugie miejsce zajęło sołectwo Nowy Pilczyn (gmina Łaskarzew), a trzecie KGW Kalenianka (gmina Sobolew).

Wyróżniono także najlepszych dostawców mleka do Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej w Garwolinie. Najwięcej dostarczył **Tomasz Błachnio** z Leokadii w gminie Łaskarzew - ponad 1,84 mln litrów. Kolejne miejsca zajęli **Marcin Szewczak** z Kobiałek Nowych (1,17 mln l) i **Marek Ducki** z Wilczysk (918,6 tys. l).

Medale „Zasłużony dla

Rolnictwa” otrzymali: **Sławomir Sitek** (Przykory), **Roman Kajka** (Filipówka), **Andrzej Anisiewicz** (Sulbiny), **Jan Kopik** (Grabina), **Karol Cichecki** (Leonów), **Marek Rogala Zabrudzy**, **Irena Cieślak** (Stodzew), **Zbigniew Andrzej Kościanek** (Puznówka), **Agnieszka Wojtasiewicz** (Korytnica), **Marcin Krzyszto- szek** (Zakrzew) i **Michał Celej** (Wola Żelechowska). Nie zabrakło, rzecz oczywista, występów scenicznych, a także pokazu sztucznych ogni. (MB)



Wieniec dożynkowy wykonany przez KGW Kalenianka zajął trzecie miejsce.

Plan znowu do poprawki

Elektrownia wiatrowa Huszlew 2 ma wyraźnie pod górkę. Wojewoda mazowiecki ponownie stwierdził nieważność kilku zapisów uchwały rady gminy dotyczącej planu zagospodarowania przestrzennego dla tej inwestycji.

Przypomnijmy, że jest to już druga interwencja wojewody w sprawie planu dla elektrowni wiatrowej Huszlew 2. W kwietniu 2026 r. wojewoda w ramach nadzoru prawnego unieważnił w całości poprzednią wersję planu, przyjętą miesiąc wcześniej przez radę gminy w Huszlewie. Powodem był brak zgodności z prawem zapisów planu. Chodziło o dwie sprawy: po pierwsze – wyznaczenie terenów przeznaczonych pod produkcję energii, po drugie – strefy ochronne wokół cmentarza.

W gminie przygotowano więc poprawioną wersję planu zagospodarowania przestrzennego. Radni przyjęli ją na sesji 17 sierpnia. Niecały miesiąc później, bo 16 września, wojewoda wydał drugie rozstrzygnięcie nadzorcze.

GRANICE PROCEDURY

Wojewoda uznał, że w kilku miejscach plan został sporządzony w sposób, który uniemożliwia jego jednoznaczne i zgodne z prawem stosowanie, a dodatkowo część planu została uchwalona poza granicami procedury określonej przez samą radę.

– Kontrola organu nadzoru w tym przedmiocie nie dotyczy celowości czy słuszności dokonywanych w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego rozstrzygnięć,

lecz ogranicza się jedynie do badania zgodności z prawem podejmowanych uchwał, a zwłaszcza przestrzegania zasad planowania przestrzennego oraz określonej ustawą procedury planistycznej – czytamy w uzasadnieniu stanowiska wojewody.

Wytknięte przez nadzór uchybienia obejmują kilka spraw. Pierwsza z nich dotyczy przebiegającego przez teren objęty planem gazociągu wysokiego ciśnienia. Wokół gazociągu obowiązuje tzw. strefa kontrolowana – obszar z ograniczeniami w zagospodarowaniu, ustanowiony ze względów bezpieczeństwa. Tymczasem gmina potraktowała tę strefę jedynie jako element informacyjny na planie, a nie jako wiążące ustalenie.

MAMY ŚWIADOMOŚĆ SPRZECZNOŚCI...

Kolejny błąd w planie wynika z faktu, że na części terenów oznaczonych jako RZP (teren rolniczej działalności produkcyjnej) plan dopuszcza zabudowę, ale nie wyznacza prawidłowo jej granic poprzez linie zabudowy. W niektórych przypadkach w ogóle nie wyznaczono linii zabudowy. Co ciekawe, przyznała to sama gmina.

W uzasadnieniu rozstrzygnięcia nadzorczego wojewody znalazło się wyjaśnienie złożone 10 września

przez przewodniczącą rady gminy w Huszlewie, w odpowiedzi na zawiadomienie o wszczęciu postępowania nadzorczego.

– Brak jest nieprzekraczalnych linii zabudowy na terenach 11RZP i 12RZP. Wskazanie tych linii na terenie 11RZP doprowadziłoby do wyznaczenia małego, niemożliwego do zabudowy terenu. Teren 12RZP jest bardzo małym przedłużeniem obszaru zabudowy położonego poza planem we wsi Liwki Szlacheckie. Mamy obecnie świadomość wewnętrznej sprzeczności ustaleń planu w przypadku tych dwóch terenów, niemniej ubolewamy nad tym, że w trakcie kontroli uchwały pierwotnej nie udało się wyeliminować tego błędu – czytamy w piśmie przewodniczącej.

Co na to służby prawne wojewody?

– Przy podejmowaniu przedmiotowej uchwały doszło do powstania zarówno wykluczających się wzajemnie ustaleń części tekstowej planu miejscowego, jak również ewidentnej sprzeczności pomiędzy zapisami części tekstowej a częścią graficzną planu miejscowego – czytamy w uzasadnieniu. Stanowi to naruszenie przepisów. – Część graficzna planu powinna stanowić odzwierciedlenie zapisów części tekstowej i nie może być z nią sprzeczna – zauważają prawnicy.

WYŁĄCZONE DO OSOBNEGO PROCEDOWANIA

Następny błąd, wytknięty przez wojewodę, dotyczy części terenów PE (teren produkcji energii) oraz terenów RN (teren rolniczy z zakazem zabudowy). Obszary te zostały wcześniej wyłączone przez gminę do osobnego procedowania, a mimo to znalazły się w uchwalonym planie.

Oznacza to, że doszło w tym przypadku – jak czytamy w uzasadnieniu – „do istotnego naruszenia zasad sporządzania planu miejscowego z uwagi na fakt, iż ustalenia wykraczają poza granice obszaru określone w uchwale”.

Wojewoda nie unieważnił całej uchwały – jak zrobił to wiosną z poprzednią wersją planu – tylko jej wskazane fragmenty, dotyczące wymienionych wyżej terenów oraz kwestii gazociągu. Pozostała część planu obowiązuje.

Tekst i zdjęcia: **DARIUSZ KUZIAK**



AKUMULATOR I OLEJ

22 września w KPP w Łosicach przyjęto zawiadomienie o kradzieży z włamaniem, do której doszło w **Mszannej** (gm. **Olszanka**). Nieustalony dotąd sprawca po przełamaniu zabezpieczeń z koparki marki Sunward ukradł akumulator oraz około 20 litrów oleju napędowego. Poszkodowany mieszkaniec gminy Stara Kornica oszacował stratę na 400 zł.

DUŻE USZKODZENIA

23 września w KPP w Łosicach przyjęto zawiadomienie dotyczące naruszenia miru domowego oraz uszkodzenia trzech samochodów i telefonu komórkowego. Pokrzywdzony 46-letni mieszkaniec gminy Łosice oszacował straty na 12 tys. zł.

PIJANY I Z ZAKAZEM

25 września w **Starej Kornicy** policjanci ruchu drogowego zatrzymali do kontroli 51-letniego mieszkańca gminy Łosice, który kierował BMW w stanie nietrzeźwości. Od mężczyzny pobrano krew do badań. Kierujący miał też aktualny zakaz prowadzenia pojazdów.

NIEZATRZYMANIE SIĘ DO KONTROLI

26 września w **Horoszkach Małych** (gm. **Sarnaki**) 31-letni kierowca motocyklem marki BMW, pomimo wydawanych przez policjantów sygnałów świetlnych i dźwiękowych, nie zatrzymał się do kontroli drogowej. W trakcie zdarzenia doszło do kolizji motocykla z oznakowanym radiowozem. Badanie motocyklisty wykazało prawie 1 promil alkoholu w organizmie. Motocykl został zabezpieczony. Postępowanie w tej sprawie prowadzą łosicki policjanci. **(DK)**

Tysiące mieszkańców powiatu bez pewności co do jakości wody z kranu.

Bakterie w wodociągach

– **Strach przyjechać w rodzinne strony. Albo woda skażona, albo jej po prostu nie ma – tymi słowami na Facebooku skomentowała jedna z Łosiczanek informację z 26 września o awarii wodociągu w mieście.**

Do ostrzeżeń o wściekłości zwiertają w powiecie łosickim dotyczący kolejny problem. Między 16 a 26 września Powiatowa Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna w Łosicach wydała serię pilnych komunikatów i ostrzeżeń dotyczących stanu wody. Woda z trzech wodociągów na terenie gmin Platerów oraz Łosice nie nadawała się (lub wciąż nie nadaje się) do picia. W próbkach wody wykrywano obecność bakterii grupy coli.

Komunikat z 16 września dotyczył wodociągu Hruszniew, zaopatrującego w wodę około pół tysiąca osób w miejscowościach: Hruszniew, Hruszniew Kolonia, Górki, Chłopków, Chłopków Kolonia oraz częściowo Ostromęczyn i Czuchleby). 14 września badania próbki wody pobranej w kuchni w szkole w Górkach wykazały obecność bakterii coli. Podjęto decyzję o braku przydatności wody do spożycia. Po kilku dniach sytuacja

poprawiła się. W stacji uzdatniania wody Hruszniew i w szkole w Górkach stwierdzono bowiem jedynie nieznaczne ilości bakterii – już nie kilkanaście, a zaledwie 2 jednostki bakterii na 100 ml. Kolejne badania z 23 września wykazały jednak ponowne pogorszenie jakości wody. 25 września ponownie wydano decyzję o braku przydatności jej do spożycia.

– Gmina Platerów, właściciel wodociągu publicznego Hruszniew, została zobowiązana do zapewnienia zastępczego źródła zaopatrzenia w wodę do spożycia przez ludzi oraz podjęcia działań naprawczych celem doprowadzenia jakości wody do obowiązujących wymagań – czytamy w komunikacie.

Wodociąg publiczny Biernaty w gminie Łosice (zaopatrujący około 1600 osób w miejscowościach: Biernaty, Niemojki, Patków oraz częściowo Rudnik i Zakrze) przeszedł podobną ścieżkę. Badania z 16 września wykazały niewielkie zanieczyszczenie bakteriologiczne w stacji uzdatniania wody w Biernatach oraz próbce pobranej z kranu w szkole w Niemojkach. 18 września ogłoszono warun-

kową przydatność wody do spożycia po przegotowaniu. Kontrola z 23 września wykazała jednak istotne pogorszenie jej jakości. W SUW Biernaty było to 34 jtk/100ml, a w Niemojkach – 25 jtk/100ml. 25 września wydano decyzję o całkowitym braku przydatności wody do spożycia przez ludzi. Spółka Kom-Gaz, która jest zarządcą wodociągu, została zobowiązana do zapewnienia zastępczego źródła zaopatrzenia w wodę do spożycia przez ludzi oraz podjęcia działań naprawczych celem doprowadzenia jakości wody do obowiązujących wymagań.

Najkrótszą historię epidemiologiczną miał do tej pory wodociąg Chotycze, zaopatrujący około 1880 osób w miejscowościach: Chotycze, Toporów, Łuzki, Różowa, Meszki, Czuchleby, Woźniki, Sewerynow, Zienie, Bachorza i Ławy. Probki pobrane 16 września w hydroforni Chotycze oraz w domu w Łuzkach wykazały obecność bakterii, co skutkowało ogłoszoną 18 września decyzją o braku przydatności wody do spożycia. Powtórne badania przeprowadzone 26 września nie wykazały jednak już obecności żadnych bakterii. Sanepid stwierdził więc przydatność wody do spożycia przez ludzi z tego wodociągu.

DARIUSZ KUZIAK

Kino w Twoim Mieście w ŁDK

„Lalka”, „Mistyczka” i nie tylko

Łosicki Dom Kultury zaprasza na kolejne seanse filmowe w ramach akcji „Kino w Twoim Mieście». Projekcje w niedzielę i poniedziałek, 4 i 5 października zapowiadają się wyjątkowo atrakcyjnie.

Spotkanie z kinem rozpocznie się o godz. 13.30 filmem „Pucio kocha zwierzaki”, przeznaczonym dla najmłodszych widzów od 3. roku życia. Tytułowy bohater spędza wakacje u dziadków na wsi, gdzie razem z Misią rusza z odsieczą, by odnaleźć zaginionego psa sąsiada. Bilet na ten 45-minutowy seans kosztuje 18 zł.

O godzinie 14.30 wyświetlony zostanie film „100 dni: Misja Zeus”, skierowany do młodzieży od 13 lat. To kontynuacja popularnego polskiego filmu młodzieżowego „100 dni do matury”. Tym razem Kapsel i jego ekipa, wychodzą poza szkolne mury i mierzą się z pierwszymi wyzwaniem dorosłego życia. Kiedy na horyzoncie pojawia się misja, od której może zależeć życie wielu ludzi, nie ma czasu na wątpliwości...

Na godzinę 16.30 zaplanowano projekcję „Lalki”, czyli ekranizacji powieści Bolesława Prusa (od 15 lat). Czy to wierna ekranizacja powieści opowiadającej o Warszawie za drugiej

połowy XIX wieku oraz miłości kupca Stanisława Wokulskiego (w tej roli Marcin Dorociński) do hrabianki Izabeli Łękiej? Będzie można się o tym przekonać osobiście. Dla szkół przewidziano dodatkowe seanse „Lalki” 5 października o godzinach 8.15 i 11.15, w cenie 18 zł. Rezerwacje przyjmuje sekretariat ŁDK.

Wieczorny seans o godzinie 19.20 to „Mistyczka” (od 12 lat). Film oparto na prawdziwej historii Alicji Lenczewskiej. Bohaterka przez lata prowadziła świeckie życie, była członkiem partii komunistycznej i cenioną nauczycielką. Aż jedno spotkanie odmieniło wszystko, kierując ją na ścieżkę głębszych przeżyć duchowych...

Bilety normalne na seanse kosztują 25 zł. Uczniowie, studenci i seniorzy mogą skorzystać z ceny zniżkowej – 20 zł. – Na seanse popołudniowe nie są prowadzone rezerwacje, a bilety można nabyć wyłącznie w dniu seansu w kasie kina przy sali widowiskowej – informuje ŁDK. **(DK)**

0 powiecie łosickim
czytaj też na str. 5, 13



BIURO OGŁOSZEŃ

Łosicki Dom Kultury, ul. Piłsudskiego 4,
tel. 83 357 34 23, 83 359 05 09



I KAMPER NIE DOTARŁ

50-latek znalazł w internecie ofertę sprzedaży kampera, który znajdował się w Niemczech. Skontaktował się z osobą podającą się za przedstawiciela firmy, uzgodnił warunki zakupu i transportu pojazdu do Polski. Następnie przekazał dane do faktury, którą otrzymał e-mailem.

Mężczyzna wpłacił równowartość prawie 115 tys. zł. Sprzedający potwierdził otrzymanie pieniędzy i zapewniał, że w najbliższych dniach samochód zostanie dostarczony pod dom kupującego. Miały jednak kolejne dni, a pojazd nie docierał. Rozmówca przestał odbierać telefony i odpowiadać na e-maile. 50-latek zgłosił oszustwo łukowskim policjantom.

— Przy zakupie samochodu zawsze należy dążyć do kontaktu osobistego i możliwości obejrzenia auta. Należy sprawdzić dokumenty pojazdu oraz numer VIN — przypomina asp. szt. **Marcin Józwik**, oficer prasowy łukowskiej policji. (ak)

Rok nauki w kadrach

2 października o godz. 18 w Galerii PROwizorium Łukowskiego Ośrodka Kultury odbędzie się wernisaż wystawy fotografii uczestniczek Uniwersytetu Trzeciego Wieku. Na ekspozycję złożą się zdjęcia przygotowane na zakończenie minionego roku akademickiego.

Autorki prac uczyły się pod okiem **Bartosza Leśkiewicza**, który prowadzi zajęcia fotograficzne ŁUTW. Przez cały rok poznawały zasady robienia zdjęć i rozwijały swój warsztat. Wystawa będzie okazją, by zobaczyć efekty tej nauki oraz sposób, w jaki uczestniczki patrzą na świat przez obiektyw.

Organizatorzy podkreślają, że zajęcia pozwoliły odkryć i rozwinąć fotograficzne talenty. Teraz uczestniczki podzielić się swoimi pracami z szerszą publicznością.

Wystawę będzie można oglądać do **23 października**. (ak)

Gminne Centrum Kultury coraz bliżej...

Dwanaście firm chce wybudować obiekt w Świdrach

Gmina Łuków przygotowuje się do realizacji jednej z największych inwestycji kulturalnych w swojej historii. W Świdrach ma powstać Gminne Centrum Kultury, które połączy funkcje ośrodka kultury, biblioteki publicznej oraz świetlicy wiejskiej.

Oferty w przetargu otwarto 20 sierpnia. Do postępowania przystąpiło 12 wykonawców, a przedstawione przez nich wyceny znacznie się od siebie różnią.

Najniższą cenę zaproponowała firma GT Contracting z Radzyna Podlaskiego. Przedsiębiorstwo zade-

Po szkołach pozostały budynki

Szkoły podstawowe w Jakuszach i Mikłusach zakończyły działalność z końcem sierpnia.

Uczniowie z Jakusz kontynuują naukę w Trzebieszowie, a niemal wszystkie dzieci z Mikłus wybrały placówki poza gminą. Samorząd poinformował, co stało się z pracownikami zamkniętych szkół i jakie ma plany wobec obu budynków.

Decyzję o likwidacji placówek podjęto kilka miesięcy wcześniej. Władze gminy Trzebieszów uzasadniały ją spadkiem liczby dzieci i kosztami utrzymania szkół. Wójt **Andrzej Hryciuk** wskazywał na niż demograficzny oraz rosnące wydatki na oświatę.

W roku szkolnym 2025/2026 w gminie działało sześć publicznych szkół podstawowych. Do klas I–VIII uczęszczało 692 uczniów. W placówkach było także 84 sześciolatków oraz 209 dzieci w wieku od trzech do pięciu lat. Liczba uczniów spadała we wszystkich szkołach, ale szczególnie trudna sytuacja była w Mikłusach. Zdarzały się klasy z jednym uczniem.

W 2025 roku utrzymanie jednego ucznia w Mikłusach kosztowało ponad 28,5 tys. zł rocznie. W zespole

szkolno-przedszkolnym w Trzebieszowie Drugim było to około 17,5 tys. zł, a średnia dla całej gminy nieznacznie przekraczała 20 tys. zł. Część wydatków na szkoły samorząd pokrywał z własnego budżetu.

Spór o przyszłość szkół w Mikłusach wykraczał jednak poza rachunek kosztów. Podczas sesji Rady Gminy Trzebieszów głos zabierali rodzice, nauczyciele i samorządowcy. Ich wypowiedzi pokazywały, jak ważną rolę szkoła odgrywała w życiu mieszkańców Mikłus.

Po zamknięciu placówek uczniowie z Jakusz rozpoczęli naukę w Trzebieszowie. Niemal wszystkie dzieci z Mikłus trafiły natomiast do szkół poza gminą.



Wójt Andrzej Hryciuk fot. arch.



W dawnej szkole w Jakuszach działa już gminny Dzienny Dom Pomocy

fot. GoogleMaps

Samorząd przedstawił informacje o zatrudnieniu pracowników zamkniętych placówek. Wójt poinformował, że nauczyciele, którzy zadeklarowali chęć dalszej pracy, otrzymali godziny lub stanowiska po osobach przechodzących na emeryturę. Spośród pracowników obsługi dwie osoby znalazły zatrudnienie w Dębownicy, a jedna w Urzędzie Gminy. Pozostałym – odchodzącym na emeryturę lub niezainteresowanym dalszą pracą na terenie gminy – wypłacono należne odprawy.

W dawnej szkole w Jakuszach działa już gminny Dzienny Dom Pomocy. Placówka jest przeznaczona dla seniorów i osób potrzebujących wsparcia w codziennym funkcyjono-

waniu.

Przyszłość budynku w Mikłusach pozostaje otwarta. Prowadzeniem szkoły w tym miejscu interesowało się Stowarzyszenie „Eduktor”, ale wycofało się z tych planów. Gmina chce teraz wynająć nieruchomość. Prowadzi wstępne rozmowy z prywatnym podmiotem, który rozważa utworzenie w budynku domu seniora. Samorząd zapowiada także otwarcie dwóch klubów dziecięcych. Gmina zamierza obserwować, jak po reorganizacji zmienia się liczba uczniów w poszczególnych szkołach oraz obliczyć rzeczywiste oszczędności. Od tych ustaleń mogą zależeć kolejne decyzje dotyczące gminnej oświaty.

TOMASZ MARKIEWICZ

Nowe tereny pod zabudowę, ale z ograniczeniami



fot. Urząd Gminy

Wójt Wojciech Czerniec

Rada Gminy Krzywda przyjęła dokument, który będzie wpływał na przyszłą zabudowę. Plan przewiduje około 165 hektarów nowych terenów, ale ustawowe wyliczenia ograniczyły możliwość wyznaczania kolejnych działek pod domy. Mieszkańcy zgłosili do projektu 196 uwag.

Konsultacje społeczne trwały od końca grudnia 2025 roku do końca stycznia 2026 roku. Mieszkańcy mogli składać uwagi na formularzach, wypełniać ankiety oraz uczestniczyć w spotkaniu otwartym. Do projektu zgłoszono 196 uwag. Według informacji przedstawionych podczas sesji 27 zaakceptowano w całości, 97 częściowo, a 71 odrzucono. Podane liczby obejmują łącznie 195 uwag, czyli o jedną mniej niż podano wcześniej. Podczas obrad nie wyjaśniono tej rozbieżności.

Jednym z głównych tematów była możliwość wyznaczania kolejnych działek pod budowę domów. Projektantka dokumentu wyjaśniała, że gmina musiała stosować zasady określone w przepisach. Ograniczenia dotyczyły między innymi gruntów klasy III oraz sposobu obliczania istniejących skupisk zabudowy.

W planie przewidziano około 165 hektarów nowych terenów. W pierwszej kolejności uzupełniano wolne przestrzenie pomiędzy istniejącymi budynkami. Uwzględniano również rejon, w których mieszkańcy zgłosili większą liczbę wniosków lub które wskazał samorząd.

Możliwość dalszego powiększania terenów mieszkaniowych ograniczyły ustawowe wyliczenia. Zapotrzebowanie na nową zabudowę oszacowano dla 1705 osób, podczas gdy wyzna-

czone strefy mogą pomieścić ponad 2200 mieszkańców.

Podczas sesji pojawiły się głosy, że nowe rozwiązania mogą ograniczyć właścicielom możliwość przeznaczania kolejnych działek pod budowę. Część mieszkańców miała również zbyt późno dowiedzieć się o pracach nad dokumentem. Przedstawiciele gminy zapewnili, że wymagane ogłoszenia publikowano w Biuletynie Informacji Publicznej i wywieszano w miejscowościach.

Plan może zostać w przyszłości zmieniony w całości lub tylko dla wybranego obszaru, ale będzie to wymagało przeprowadzenia kolejnej procedury. Przyjęta uchwała zostanie teraz sprawdzona przez wojewodę pod względem zgodności z prawem.

TOMASZ MARKIEWICZ

Wieczór z Mietkiem Szczęśniakiem

Mietek Szczęśniak, jeden z najbardziej cenionych polskich wokalistów, wystąpi 15 października w Łukowie. Artysta jest obecny na polskiej scenie muzycznej od czterech dekad. Szeroka publiczność zna go między innymi z takich utworów jak „Dumka na dwa serca”, którą wykonał wspólnie z **Edytą Górniak**, „Przytul mnie mocno” oraz „Spoza nas”. Artysta ceniony jest za charakterystyczny głos, muzyczną wszechstronność

i swobodne łączenie popu z soulem, jazzem i muzyką gospel.

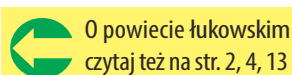
Łukowski koncert będzie okazją do spotkania z jego twórczością w kameralnej, jesiennej atmosferze. Organizatorzy zapowiadają zarówno popularne piosenki wokalisty, jak i ich nowe aranżacje.

W czerwcu ukazał się najnowszy album Mietka Szczęśniaka zatytułowany „Brothers”. To pierwsza po około dziesięcioletniej przerwie autorska

płyta wokalisty, a zarazem jeden z najbardziej międzynarodowych projektów w jego karierze.

Materiał powstał we współpracy z uznanymi przedstawicielami amerykańskiej sceny muzycznej. Jednym z nich jest H.B. Barnum – producent, aranżer i kompozytor, który w swojej wieloletniej karierze pracował między innymi z **Arethą Franklin**, **Rayem Charlesem** i **Frankiem Sinatrą**. W nagraniach uczestniczył również Life Choir z Los Angeles, kierowany przez H.B. Barnuma.

Bilety na koncert Mietka Szczęśniaka w Łukowie są dostępne w sprzedaży internetowej stacjonarnej. Liczba miejsc jest ograniczona. Koncert odbędzie się **15 października o godz. 19.00**. Będzie to pierwsze wydarzenie przygotowane przez Ambasadora Kultury w ramach jesiennego programu koncertowego. (T.MARK)



O powiecie łukowskim
czytaj też na str. 2, 4, 13

TELEWIZJA ŁUKÓW

masterTV

Łuków, os. Unitów Podl. 17

tel./fax 25 798 89 94

www.telewizja.lukow.pl

aktualności ogłoszenia reklama

JESTEŚMY WASZĄ TELEWIZJĄ

Mazovia spełniła sportowe marzenie. Teraz potrzebuje stadionu na miarę III ligi.

Awans, na który Mińsk czekał od lat

Mazovia Mińsk Mazowiecki wywalczyła awans do III ligi. W finale baraży rozegranym przed własną publicznością 21 czerwca pokonała Stomil Olsztyn 1:0. Zwycięską bramkę zdobył Patryk Zych. Było to jego 50. trafienie w barwach mińskiego klubu.

21 czerwca Mazovia wywalczyła awans do III ligi, pokonując w finale baraży przed własną publicznością Stomil Olsztyn 1:0. Zwycięskiego gola zdobył **Patryk Zych**.

Trzy miesiące później sukces drużyny stał się najważniejszym sportowym akcentem sesji Rady Miasta, która odbyła się 21 września. Samorząd uhonorował zawodników, trenerów i działaczy, ale spotkanie nie ograniczyło się do gratulacji. Przedstawiciele Mazovii mówili również o rosnących wydatkach oraz pilnej potrzebie rozbudowy miejskiej infrastruktury sportowej.

Burmistrz **Marcin Jakubowski** podkreślił, że miasto czekało na ten sukces od wielu lat.

– Przez ponad 15 lat marzenie o awansie towarzyszyło nam podczas meczów Mazovii i planowania kolejnych sezonów. Żyliśmy nim na co dzień, budziliśmy się z nim i zasypialiśmy – mówił.

Prezes **Andrzej Kuć** podkreślił, że

działalność ponadstuletniej Mazovii nie ogranicza się do piłki nożnej. Klub prowadzi szkolenia w czterech dyscyplinach sportowych, dużą wagę przywiązując do rozwoju dzieci i młodzieży. Jak zaznaczył, Mazovia jest rozpoznawalną w środowisku marką, cenioną za rzetelność i wiarygodność.

O wyzwaniach związanych z awansem mówił **Alan Grabek**, asystent trenera Mazovii.

– Wyższa liga to większe wymagania. Jesteśmy na nie gotowi i codziennie pracujemy, żeby im sprostać – zapewnił.

Z awansem wiąże się dalsze wyjazdy oraz wyższe koszty transportu i obsady sędziowskiej. Problemem jest również niewystarczające zaplecze treningowe.

– Nasz stadion jest piękny i jesteśmy do niego bardzo przywiązani, ale lata swojej świetności ma już za sobą. Gramy i trenujemy na jednym boisku. To ogromnie trudne – mówił Grabek.

Z tej samej murawy korzystają za-



Piłkarze Mazovii na sesji rady miasta

fot. UM

równy pierwsza drużyna, jak i młodsi zawodnicy. Dlatego **Alan Grabek** zaapelował o rozbudowę miejskich obiektów sportowych.

– Wykorzystajmy sukces zespołu piłkarskiego, żeby przekuć go w trwałą infrastrukturę miejskiego sportu – podkreślił.

Postulat poparła przewodnicząca Rady Miasta, apelując o uwzględnienie potrzeb klubu podczas prac nad budżetem miasta.

Po dziewięciu kolejkach Mazovia zajmuje drugie miejsce w pierwszej grupie III ligi. Drużyna **Damiana Guzka** zdobyła 20 punktów, strzeliła

26 bramek i straciła 15. Do prowadzącego KTS Wesoła Warszawa traciła pięć punktów.

W dziewiątej kolejce miński zespół pokonał Wisłę II Płock 3:2. Dwa gole strzelił **Cezary Sauczek**, a zwycięską bramkę w 88. minucie zdobył **Adrian Gilant**. Sauczek ma osiem trafień i zajmuje ex aequo drugie miejsce w klasyfikacji strzelców grupy.

Udany początek sezonu potwierdza, że Mazovia jest gotowa na sportowe wymagania III ligi. Teraz za wynikami drużyny musi nadążyć miejskie zaplecze sportowe.

TOMASZ MARKIEWICZ

Kapuściany gigant wyrósł na Mazowszu, a po zwycięstwo pojechał do Małopolski.

Barszczewscy znów najlepsi w Polsce

Takiej kapusty nie widuje się na co dzień. Główka odmiany Novoton, którą **Jakub Barszczewski** z Czarnej przywiózł do Charsznicy, ważyła aż 19,40 kilograma. Okazała się najcięższą spośród wszystkich okazów zgłoszonych przez 22 plantatorów. Dla Barszczewskich z gminy Stanisławów to już trzecie zwycięstwo w konkursie „Najcięższa Polska Główka Kapusty”, organizowanym podczas Małopolskich Dni Kapusty.

Na ten wynik pracowała cała rodzina. **Anna i Włodzimierz Barszczewscy** założyli gospodarstwo w Czarnej 37 lat temu. Dziś pracują z nimi najmłodsi synowie, Jakub i Rafał. Jakub ukończył studia rolnicze. Kiedyś pomagało tu również ich starsze rodzeństwo. Zmieniały się pokolenia i profil produkcji: dziadek hodował

krowy, dziś na 35 hektarach Barszczewscy uprawiają warzywa.

Konkursowa główka nie wyrasta przez przypadek. Za jej wagą stoją miesiące doglądania upraw, doświadczenie i decyzje podejmowane długo przed zbiorem. Novoton to odmiana, z której mogą wyrósnąć wyjątkowo duże główki. Osiągnięcie takiego wyniku wymaga jednak doświadczenia i troskliwej ręki gospodarza. Barszczewscy po raz kolejny pokazali, że wiedzą, jak wykorzystać możliwości tej odmiany.

W Charsznicy kapustę uprawia się na dużą skalę, a miejscowi plantatorzy doskonale znają się na tym warzywie. Podczas Małopolskich Dni Kapusty można było oglądać poletka z różnymi odmianami, poznawać sposoby nawożenia i ochrony roślin oraz

przyrzyć się maszynom używanym w nowoczesnym gospodarstwie.

W gminie Stanisławów nie kryją dumy z sukcesu swoich mieszkańców. Na oficjalnym profilu gminy pogratulowano Barszczewskim pasji, zaangażowania i kolejnego zwycięstwa. To już trzeci raz, kiedy rodzina z Czarnej wygrała ogólnopolski konkurs.

Z Charsznicy Barszczewscy wrócili z ceramiczną statuetką w kształcie kapusty, która do złudzenia przypomina prawdziwą główkę. Trofeum zostanie na pamiątkę, a konkursowy gigant prawdopodobnie trafi na świąteczny stół. Do Wigilii zostały trzy miesiące – akurat tyle, by zaplanować, co zrobić z ponad 19 kilogramami kapusty.

TOMASZ MARKIEWICZ



fot. z archiwum rodzinnego

Monitoring zabierze głos

Kamery w Centrum Sportów Miejskich w Mińsku Mazowieckim zyskały nową funkcję. System może emitować komunikaty głosowe, a po zamknięciu obiektu reagować na zarejestrowany ruch.

Jak poinformował podczas sesji burmistrz **Marcin Jakubowski**, przed godziną 22.00 użytkownicy usłyszą przypomnienie o zamknię-

ciu centrum. Około dziesięciu minut wcześniej odtworzone zostanie kolejne nagranie, które zapowie wygaszenie światel i wezwie obecnych do wyjścia.

– Jeżeli po tej godzinie system zarejestruje w obrębie kamer ruch trwający dłużej niż pięć sekund, automatycznie nawołuje do opuszczenia obiektu – wyjaśnił burmistrz.

Głos przez system może zabrać

także operator monitoringu. Według władz miasta ma on reagować na łamanie regulaminu, między innymi na śmiecenie, spożywanie niedozwolonych substancji czy stwarzanie zagrożenia. Jeśli osoba przebywająca w centrum po zamknięciu zignoruje wezwanie, operator może wysłać na miejsce patrol lub powiadomić policję. **(T.MARK)**

Poligon czeka na mieszkania

Cztery budynki ze 198 mieszkaniami mają powstać na osiedlu Poligon w Mińsku Mazowieckim. Nabór wniosków o najem już się odbył, a zgodnie z warunkami przetargu prace budowlane mają zakończyć się najpóźniej 30 czerwca 2028 roku.

Inwestycję prowadzi Społeczna Inicjatywa Mieszkaniowa Mińsk Mazowiecki.

Spółka uzyskała pozwolenie na budowę, a miasto przeprowadziło pierwszy etap naboru przyszłych najemców.

Nowe lokale są przeznaczone dla osób, które nie mogą sobie pozwolić na zakup mieszkania od dewelopera lub zaciągnięcie kredytu hipotecznego. Burmistrz **Marcin Jakubowski** wskazuje, że wysokie ceny na rynku komercyjnym pogłębiają problem do-

stępności mieszkań w mieście.

Na przedsięwzięcie przyznano ponad 50 mln zł bezzwrotnego wsparcia z Funduszu Dopląt. Według burmistrza cała kwota prawdopodobnie nie będzie potrzebna, ponieważ przetarg przyniósł korzystniejszy wynik, niż zakładano. Marcin Jakubowski szacuje, że SIM wykorzysta około 44 mln zł dofinansowania. **(T.MARK)**

Niemal 2 mln pasażerów miejskich autobusów

Podczas sesji Rady Miasta Mińsk Mazowiecki przedstawił dane dotyczące korzystania z komunikacji miejskiej. W 2025 roku autobusy przewiozły blisko 1,5 mln pasażerów. W 2026 roku liczba ta wyniosła niemal 2 mln.

O sposobie zbierania danych mówił **Rafał Czerechow**, kierownik Wydziału Gospodarki Komunalnej Urzędu Miasta.

– To, że mieszkańcy chcą korzystać z komunikacji, widzimy dzięki zamontowanym w każdym pojeździe licznikom pasażerów. W tym momencie liczba osób korzystających z naszej komunikacji zbliża się do 2 milionów – potwierdził.

Przedstawiono również informację o miejskim taborze. W 2025 roku składał się on z sześciu elektrycznych

autobusów marki MAN. Później miasto kupiło dwa kolejne pojazdy, korzystając przy tym ze środków zewnętrznych. Obecnie mińska komunikacja dysponuje ośmioma autobusami elektrycznymi.

Rafał Czerechow zapowiedział, że po zakończeniu budowy ulicy Łupińskiego miasto zmieni przebieg części linii autobusowych.

– Włączymy do obsługi komunikacyjnej bezpośrednie sąsiedztwo Komendy Powiatowej Policji i przy okazji zmodyfikujemy część tras, wsłuchując się w sugestie mieszkańców, a także wyciągając wnioski z własnych doświadczeń – poinformował kierownik. **(T.MARK)**

BIURO OGŁOSZEŃ

Mrozy, Kiosk „Mrozer”, ul. Armii Krajowej 6



227 DNI ZA KRATAMI

25 września w **Siedlcach** policjanci zatrzymali 31-letniego mieszkańca miasta poszukiwanego przez Sąd Rejonowy w Łęborgu. Mężczyzna trafił do zakładu karnego, gdzie ma odbyć karę 227 dni więzienia.

PO ALKOHOLU W NACZEPĘ

26 września w **Siedlcach** na ul. Sokołowskiej 47-latką kierującą hon-dą podczas cofania uderzyła w zaparkowaną naczepę. Przewoziła pasażera, miała 2 promile alkoholu i nie posiadała prawa jazdy. Samochód nie miał ważnego badania technicznego. Kobieta zatrzymano do wytrzeźwienia i wyjaśnienia sprawy.

PASAŻER RANNY, KIEROWCA UCIEKŁ

27 września w **Czaplach Górnych** (gm. **Korczew**) 34-letni kierowca volvo stracił panowanie nad autem i na zakręcie wjechał do rowu. Następnie oddalił się z miejsca zdarzenia. Ranny 36-letni pasażer trafił do szpitala. Policjanci zatrzymali kierowcę, który miał blisko 3 promile alkoholu i cofnięte uprawnienia do kierowania. (ak)

Miliony na inwestycje w regionie

W Mokobodach zmodernizują oczyszczalnię

Blisko 25 mln zł trafi na inwestycje i lokalne przedsięwzięcia we wschodniej części Mazowsza. Pieniądze zostaną przeznaczone m.in. na gospodarkę wodno-ściekową, transport publiczny, obiekty sportowe i działalność lokalnych organizacji.

Wśród dofinansowanych zadań znalazła się modernizacja oczyszczalni ścieków w Mokobodach. Wsparcie otrzymały także przedsięwzięcia realizowane w gminach Zbuczyn i Mordy. Modernizacja oczyszczalni w Mokobodach będzie kosztowała ponad 7,28 mln złotych. Gmina pozyskała na ten cel ponad 1,87 mln zł z programu Fundusze Europejskie dla Mazowsza 2021-2027.

Zakres inwestycji obejmuje również rozwój infrastruktury wodociągowej. Samorząd chce jednocześnie ograniczyć zużycie energii i koszty utrzymania oczyszczalni. Na jej terenie zostanie zamontowana instalacja fotowoltaiczna o mocy do 50 kW,

a dotychczasowe oświetlenie zastąpią lampy LED.

Gmina przygotowuje się teraz do wyboru wykonawcy. — Postępowanie przetargowe rozpoczniemy jeszcze w tym roku, natomiast cała inwestycja w pełnym zakresie zostanie zrealizowana w przyszłym roku — zapowiada **Dorota Dmowska-Paczuska** wójt gminy Mokobody.

Umowy dotyczące dofinansowań podpisano 18 września na Uniwersytecie w Siedlcach. Ponad 19 mln zł pochodzi z programu Fundusze Europejskie dla Mazowsza 2021-2027, a kolejne ponad 5,6 mln zł z programów samorządu województwa mazowieckiego.



BOISKO W BORKACH-WYRKACH

W gminie Zbuczyn 400 tys. złotych zostanie przeznaczone na zagospodarowanie terenu przy szkole w Borkach-Wyrkach i stworzenie tam infrastruktury sportowej.

— To przedostatnia szkoła na terenie naszej gminy, która nie ma takiego boiska — mówi **Hubert Pasiak**, wójt gminy Zbuczyn.

Z nowego obiektu mają korzystać nie tylko uczniowie, ale również mieszkańcy Borków-Wyrków i okolic. Samorząd planuje zrealizować zadanie do końca roku.

PIENIĄDZE DLA ORGANIZACJI

W gminie Mordy siedem lokalnych organizacji otrzyma łącznie 68 810 złotych. Wsparcie przyznano czterem

Kołam Gospodyń Wiejskich oraz trzem jednostkom OSP. Pieniądze trafią do organizacji działających w Mordach, Stoku Ruskim, Radzikowie-Stopkach, Wólce Soseńskiej, Wojnowie, Wielgorzu i Wyczółkach. Środki będą mogły zostać wykorzystane m.in. na wyposażenie oraz lokalne inicjatywy.

— To kolejne wsparcie, które pozwoli rozwijać aktywność społeczną, integrować mieszkańców oraz wzmacniać potencjał naszych lokalnych wspólnot — podkreśla **Łukasz A. Wawryniuk**, burmistrz Mordów.

O pieniądze dla lokalnych organizacji w całym województwie mazowieckim ubiegało się 1793 wnioskodawców. Dofinansowanie otrzymało 559 z nich.

Tekst i zdjęcie: **AGA KRÓL**

Gmina Mordy

Pamięć o szkole pozostała



Przez 70 lat uczyły się tu kolejne pokolenia mieszkańców. Dziś budynku szkoły w Radzikowie-Stopkach już nie ma, ale o jego historii przypomina pamiątkowa tablica odsłonięta na ścianie miejscowej świetlicy.

Szkoła Podstawowa im. Marszałka Józefa Piłsudskiego działała w Radzikowie-Stopkach w latach 1933-2003. Choć warunki byłyby skromne (przez długi czas brakowało nawet bieżącej wody), dawni pracownicy i uczniowie do dziś wspominają wyjątkową atmosferę tego miejsca.

Po zamknięciu placówki jej budynek rozebrano, a w tym miejscu powstała świetlica wiejska. To właśnie podczas spotkań byłych pracowników narodził się pomysł, by pozostawić trwałą ślad po dawnej szkole. Projekt tablicy przygotowały **Ewa Woźnica** i **Małgorzata Woźnica**, a wykonał ją były nauczyciel **Jerzy Wąsowski**.

Na pamiątkowej płycie umieszczono napis: „Pamięci Fundatorów, Pracowników i Uczniów Szkoły Podstawowej im. Marszałka Józefa Piłsudskiego w Radzikowie-Stopkach 1933-2003”.

Na uroczyste odsłonięcie przyje-

chali dawni nauczyciele, pracownicy i uczniowie, także z różnych części Polski. Szkolnych murów już nie ma, ale tablica przypomina, że przez siedem dekad było to jedno z ważnych miejsc w życiu Radzikowa-Stopki i kilku pokoleń jego mieszkańców.

Tekst i zdjęcie: **AGA KRÓL**

BIURA OGŁOSZEŃ

ul. Armii Krajowej 11,
tel. 25 633 05 05
DomTel,
ul. Chrobrego 9/3,
tel. 25 740 20 20

Viki Gabor rozświetliła Suchożebry

W sobotę 19 września w sali gimnastycznej Zespołu Szkół Publicznych w Suchożebrych rozbrzmiewały największe hity Viki Gabor.

Zwycięzcy Eurowizji Junior 2019 zagrała kameralny koncert dla uczniów i mieszkańców gminy. To nagroda za udział placówki w ogólnopolskiej akcji „Polska na TAK!”. Wydarzenie transmitowały na żywo kanały TVP Info Extra oraz TVP3 Warszawa, dzięki czemu o Suchożebrych usłyszała cała Polska.

Koncert rozpoczął się o godzinie 18 w sali gimnastycznej, która na ten jeden wieczór zamieniła się w prawdziwą salę koncertową.

— Dla społeczności szkolnej i mieszkańców gminy Suchożebry to wydarzenie bez precedensu. Rzadko zdarza się, by artystka takiego formatu jak zwycięzcy Eurowizji Junior pojawiła się w niewielkiej miejscowości jak są Suchożebry — mówi **Tomasz Starewski**, wójt gminy Suchożebry.

Akcja „Polska na TAK!” to ogólnopolski projekt zainicjowany przez Telewizję Polską, skierowany do uczniów wszystkich szkół w kraju. Jego celem było zachęcenie dzieci i młodzieży do refleksji nad tym, czym dla

nich samych jest Polska — kraj, w którym się uczą, dorastają i rozwijają swoje pasje. Organizatorzy chcieli, by młodzi ludzie pokazali, jak zmienia się ich najbliższe otoczenie i podzielili się tym z szerszą publicznością. Warunkiem udziału było przygotowanie własnej, twórczej interpretacji hasła „Polska na TAK!”, w dowolnej formie: krótkiego filmu, projektu fotograficznego, muzycznego lub plastycznego. Na konkurs wpłynęło 350 zgłoszeń.

Nagrodą dla najlepszych szkół nie były jednak nagrody rzeczowe, lecz coś znacznie bardziej wyjątkowego: odwiedziny ekipy telewizyjnej wraz z gwiazdami polskiej sceny muzycznej i organizacja cyklu kameralnych koncertów bezpośrednio w placówkach. Zespół Szkół Publicznych w Suchożebrych znalazł się właśnie w gronie takich laureatów, co otworzyło drogę do sobotniego występu Viki Gabor.

Dla uczniów z Suchożebry koncert był nie tylko muzyczną atrakcją, ale też nagrodą za zaangażowanie w projekt, który wymagał kreatywności i pracy zespołowej. Wydarzenie tej rangi to również promocja gminy Suchożebry w skali ogólnopolskiej.

MILENA CELIŃSKA



Fot. GOK Suchożebry

O powiecie siedleckim
czytaj na str. 3, 8, 9

Urządmat miał skrócić kolejki, których nie było...

Nietrafiona inwestycja?

Radni kupili go zamiast klimatyzacji, przekonani, że rozwiążą problem kolejek w Wydziale Komunikacji sokołowskiego Starostwa. Po niespełna roku urządzenie obsłużyło średnio cztery osoby miesięcznie, a w czerwcu i lipcu nie skorzystał z niego nikt. Ile naprawdę kosztował sokołowski urządmat i co dziś można w nim załatwić?

Wszystko zaczęło się na sesji Rady Powiatu Sokołowskiego 26 maja 2025 roku. Wówczas szef opozycyjnego klubu radnych Prawa i Sprawiedliwości **Piotr Woźniak** zgłosił wniosek o wpisanie do budżetu nowego zadania inwestycyjnego, czyli zakupu i instalacji urządmatu przy budynku starostwa. Pieniądze, 81 tys. zł, miały pochodzić ze środków zabezpieczonych wcześniej na zakup i montaż klimatyzacji w budynku przy ulicy Armii Krajowej 4. Pod wnioskiem podpisało się 14 radnych, a więc nie tylko klub PiS. Poparli go także: **Marcin Pasik, Ewa Olszewska, Jarosław Puścion, Andrzej Pogorzelski, Wojciech Jańczuk i Jerzy Strzała**. W głosowaniu trzynastu radnych było za, trzech wstrzymało się od głosu Zarząd powiatu, jak przyznawał wówczas wicestarosta, został całą sprawą po prostu zaskoczony.

Argumentacja wnioskodawcy była wtedy jednoznaczna. Piotr Woźniak mówił na sesji, że nowoczesne urządzenie samoobsługowe umożliwi załatwienie wielu spraw bez konieczności wizyty w urzędzie, co ma być szczególnie istotne dla osób starszych, niepełnosprawnych, pracujących w nietypowych godzinach oraz mieszkańców terenów oddalonych od centrum miasta. Wyliczał, że urządmat będzie dostępny przez całą dobę siedem dni w tygodniu, że skróci kolejki i odciąży pracowników. Padło wtedy zdanie, które dziś brzmi najciekawiej: „Wszyscy jesteśmy świadomi, że mamy kolejki w Wydziale Komunikacji, a to urządzenie mogłoby sytuację poprawić”.

Okazało się jednak, że 80 tys. zł na urządmat to za mało. Na sierpniowej sesji dołożono jeszcze 13 tys. zł zaoszczędzone na remoncie ogrzewania w budynku starostwa przy ulicy Wolności. Plan urósł zatem do 93 tys. zł.



fol. mc

RACHUNEK KOŃCOWY

Zapytaliśmy w starostwie o pełny bilans przedsięwzięcia. Z odpowiedzi starosty **Adama Górala** wynika, że ostateczny koszt zakupu i montażu urządzenia zamknął się w kwocie 81 057 zł. Doszły do tego materiały niezbędne do uruchomienia sprzętu za ponad tysiąc złotych. Prace adaptacyjne w infrastrukturze budynku starostwa wykonało we własnym zakresie, więc tej pozycji na fakturze nie ma. Dostawcę wyłoniono w drodze zapytania ofertowego. Warszawska firma zamontowała urządmat i go uruchomiła 30 września 2025 roku.

Bieżące utrzymanie nie rujnuje powiatowego budżetu. Miesięczny koszt to przede wszystkim abonament za wysyłkę SMS-ów, średnio 61 zł. Konserwację i oprogramowanie zapewnia warszawska firma bezpłatnie przez cały okres umowy, czyli przez dwa lata użytkowania. Bezpłatna jest też obsługa serwisowa i gwarancyjna. Zużycia energii elektrycznej starostwo nie potrafi określić precyzyjnie, bo urządzenie nie ma osobnego licznika.

47 OSÓB W ROK

Tu zaczyna się część, której inicjatorzy zakupu raczej nie będą cytować w materiałach wyborczych. Do 10

września 2026 roku z urządmatu skorzystało łącznie 47 osób. Rozkład miesięczny jest wymowny. W październiku 2025 roku, czyli w pierwszym pełnym miesiącu działania, urządzenie obsłużyło 22 osoby, w listopadzie już tylko 5, a w grudniu 2. Styczeń i luty br. to 3 osoby, a marzec 5. W kwietniu i maju skorzystały po 2 osoby. W czerwcu i lipcu nie skorzystał nikt. W sierpniu jedna osoba, we wrześniu dwie. Innymi słowy, miesiąc otwarcia odpowiada za niemal połowę całego rocznego ruchu. Potem zainteresowanie systematycznie gasło, aż na dwa wakacyjne miesiące zgłosiło całkowicie.

KOLEJEK NIE BYŁO

Wdrożenie urządmatu nie ma wpływu na obsługę interesantów. Już w czasie jego wprowadzenia nie było kolejek w Wydziale Komunikacji i Transportu. Interesanci byli i są obsługiwani na bieżąco, dlatego też nie jest prowadzony monitoring czasu oczekiwania interesantów. Znikoma liczba spraw obsłużonych przez urządmat nie przekłada się na czas oczekiwania na odbiór dokumentów – informuje starosta.

Warto przypomnieć, że dokładnie to samo mówił w czerwcu 2025 roku

wicestarosta **Zbigniew Czerkas**, przekonując, że interesanci są obsługiwani na bieżąco, a starsi mieszkańcy i tak wolą spotkać się z urzędnikiem osobiście, bo mogą coś skonsultować i dopytać. Wtedy zabrzmiało to jak wymówka urzędu broniącego swojej klimatyzacji. Dziś brzmi jak prognoza.

Urządmat nie jest jednak martwym meblem i warto o tym wiedzieć, bo działa non stop.

– W urządmacie można odebrać tablice rejestracyjne, dowody rejestracyjne, zaświadczenia, wtórniki i tylko nowe prawa jazdy. Wnioski jednak należy składać osobiście, co wiąże się dwukrotnym przybyciem do starostwa – stwierdza Adam Góral. I dodaje: – Starostwo nie planuje rozszerzenia tej usługi

Urządzenie skraca więc drugą wizytę, ale nie eliminuje pierwszej. Jak zaznacza starosta kampania informacyjna odbyła się w social mediach starostwa, na ich stronie internetowej i lokalnym portalu „Życie Sokołowa”. – Propozycja skorzystania z urządmatu jest przedstawiana interesantom z chwilą składania wniosków. Informacja o takiej możliwości wywieszona jest także na drzwiach wejściowych i na szybie przy stanowisku obsługi interesantów – mówi Adam Góral.

– Podtrzymuję, że była to decyzja słuszna i podjęta ponad podziałami, bo pod wnioskiem podpisało się 14 radnych. Urządmat działa, jest dostępny przez całą dobę i każdy mieszkaniec może z niego korzystać. Liczby z pierwszego roku nie są dla mnie zaskoczeniem, bo każde nowe rozwiązanie potrzebuje czasu i informacji – ripostuje radny Piotr Woźniak.

Urządmat stoi, świeci i działa. 81 tys. zł przesunięto z klimatyzacji na rozwiązanie problemu, którego tak naprawdę nie było. Pomysłodawcy mówili o wzroście poziomu cyfryzacji i pozytywnym wizerunku samorządu. Cyfryzacja wzrosła o jedną szafę. Wizerunek pozostawiamy ocenie czytelników, którzy tego lata dwa miesiące z rzędu nie skorzystali z niej ani razu.

MILENA CELIŃSKA



SKAZANY W TRYBIE PRZYŚPIESZONYM

21 września dyżurny sokołowskiej komendy policji otrzymał zgłoszenie dotyczące kierującego BMW, który może poruszać się pojazdem, nie posiadając do tego uprawnień. Dzielnicy z posterunku w Repkach szybko odnaleźli opisany samochód na terenie Sokołowa Podlaskiego i zatrzymali go do kontroli. Okazało się, że BMW kierował 19-latek z powiatu sokołowskiego. Podczas sprawdzania danych kierującego i pojazdu w policyjnych systemach funkcjonariusze ustalili, że 19-latek posiada sądowy zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych. Ponadto samochód nie miał obowiązkowego ubezpieczenia OC. Mężczyzna usłyszał zarzut kierowania pojazdem pomimo obowiązującego sądowego zakazu. Został zatrzymany, a mundurowi wystąpili do sądu z wnioskiem o rozpoznanie jego sprawy w postępowaniu przyspieszonym. 22 września Sąd Rejonowy w Sokołowie Podlaskim skazał kierowcę BMW na karę 10 miesięcy pozbawienia wolności. Orzekł również dożywotni zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych oraz świadczenie pieniężne w wysokości 10 tysięcy złotych na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej. Wyrok jest nieprawomocny.

TRAGICZNY WYPADEK W SABNIACH

24 września na skrzyżowaniu dróg doszło do tragicznego wypadku drogowego z udziałem hulajnogi elektrycznej i samochodu osobowego. Ze wstępnych ustaleń policjantów wynika, że kierujący hulajnogą elektryczną, 38-letni mieszkaniec powiatu sokołowskiego, najprawdopodobniej nie zastosował się do znaku B-20 „STOP” i nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu kierującemu toyotą, doprowadzając do zderzenia. W wyniku odniesionych obrażeń, 38-latek poniósł śmierć na miejscu. (sej)

O powiecie sokołowskim
czytaj też na str. 2



Dąb „Jan Kazimierz” na jubileusz

Zespół Pieśni i Tańca „Sokołowianie” obchodzi w tym roku jubileusz 25-lecia. Z tej okazji 25 i 27 września w Sokołowskim Ośrodku Kultury odbyły się jubileuszowe koncerty. Na scenie SOK spotkały się wszystkie pokolenia zespołu, który od lat z sukcesem prowadzi **Iwona Kapiwoda**.

Koncerty to jednak nie wszystko. W przededniu pierwszego z nich przed Sokołowskim Ośrodkiem Kultury została odsłonięta wystawa plenerowa przypominająca najważniejsze momenty z historii ZPiT „Sokołowianie” oraz posadzono dąb „Jan Kazimierz” upamiętniający jubileusz.

Dąb, w obecności licznej grupy członków zespołu, posadzili: burmistrz Sokołowa Podlaskiego **Iwona Kublik**, zastępca burmistrza **Danuta Domańska**, przewodniczący Rady Miejskiej **Daniel Krakowski** oraz kierownik kapeli „Sokołowian” **Kazimierz Soszka**. (sej)



Sadzenie jubileuszowego dębu. fot. arch. UM Sokołów Podlaski

Zawody Sportowo-Pożarnicze jednostek OSP Sztafeta i ćwiczenia bojowe

Strażacy z jednostek OSP z terenu gmin Bielany i Sokołów Podlaski oraz z miasta Sokołów Podlaski 20 września spotkali się w Skibniewie, by tam, na boisku sportowym, rywalizować w Zawodach Sportowo-Pożarniczych.

W zawodach wzięło udział łącznie 28 zespołów – 12 z gminy Bielany (w tym 1 kobieca i 3 młodzieżowe chłopięce), 16 z gminy Sokołów Podlaski (w tym 3 kobiece, 2 młodzieżowe dziewczęce i 3 młodzieżowe chłopięce) oraz 1 drużyna z Sokołowa Podlaskiego. Drużyny rywalizowały w dwóch konkurencjach: ćwiczeniach bojowych oraz sztafecie pożarniczej 7x50 metrów z przeszkodami. Nad prawidłowym przebiegiem zawodów czuwała komisja sędziowska pod przewodnictwem bryg. **Marcina Tomczuka** – Komendanta Powiatowego Państwowej Straży Pożarnej w Sokołowie Podlaskim.

Wśród drużyn męskich z gminy

Bielany zwyciężyła jednostka OSP Bielany (99,4 pkt.) przed OSP Patrykozy (105,7 pkt.) i OSP Wojewódki Dolne (112,1 pkt.). Wśród drużyn młodzieżowych najlepsza okazała się MDP Patrykozy (127,8 pkt.). Drugie miejsce zajęła MDP Kowiesy (151,3), a trzecie druga MDP Patrykozy (167,7). Drużyna kobieca z OSP Patrykozy uzyskała 137,7 punktów.

W klasyfikacji drużyn męskich z gminy Sokołów Podlaski pierwsze miejsce zajęła drużyna OSP Nowa Wieś (95,7 pkt.). Na drugim miejscu uplasowała się OSP Pogorzel (107,0) m a na trzecim – OSP Kostki (107,5). W kategorii drużyn kobiecych zwyciężyła OSP Nowa Wieś (141,7 pkt.), przed OSP Przywóski (145,3) i OSP Justynów (162,3). Wśród młodzieżowych drużyn chłopięcych pierwsze miejsce zajęła MDP Kostki (11,5 pkt.). Drugie miejsce zajęła drużyna OSP Przywóski (132,9), a trzecie – OSP Justynów (155,7). Wśród dziewcząt



fol. arch. UG Sokołów Podlaski

Kobieca drużyna pożarnicza wkracza do akcji.

zwyciężyła MDP Nowa Wieś (131,4 pkt) przed MDP Kostki (140,9).

Reprezentująca Sokołów Podlaski drużyna męska OSP Cukrownia w obu konkurencjach (sztafeta i ćwiczenia bojowe) uzyskała 127,5 punktów.

Uczestnicy zawodów otrzymali dyplomy i pamiątkowe puchary oraz vouchery pieniężne ufundowane przez lokalne samorządy. (sej)



UDERZYŁ W BUSA

21 września w **Sadownem** obywatel Ukrainy, kierując ciężarowym Manem, nie dostosował prędkości do warunków panujących na drodze i doprowadził do zderzenia z poprzedzającym go busem marki Mercedes. W wyniku doznanych obrażeń kierujący busem został przewieziony do szpitala.

ŁOŚ I SARNA NA JEZDNI

23 września w **Starejwsu** (gm. **Liw**) mieszkaniec powiatu nowomiejskiego kierujący ciężarówką Scanią uderzył w łosia, który wszedł na jezdnię. Kierujący nie doznał obrażeń. Zwierzę padło na miejscu. 25 września w Kupcach (gm. Korytnica) kierowca Opla uderzył w sarnę, która wbiegła na jezdnię. Kierujący nie doznał obrażeń. Zwierzę padło na miejscu.

PIJANY NAJECHAŁ

26 września w **Węgrowie** mieszkaniec powiatu węgrowskiego, znajdując się w stanie nietrzeźwości (blisko 1,5 promila alkoholu), kierował rowerem i uderzył w zaparkowane Suzuki.

ZDERZENIE NA SKRZYŻOWANIU

27 września w **Pniewniku** (gm. **Korytnica**) na skrzyżowaniu dróg doszło do zderzenia dwóch pojazdów – osobowego Renault i ciężarówki. W wyniku zderzenia pasażer z Renault z obrażeniami został przewieziony do szpitala.

KRONIKA STRAŻACKA

ZADYMNIENIE NA PODDASZU

23 września na poddaszu jednego z budynków jednorodzinnych w **Łochowie** zapaliły się ubrania i trociny w okolicy naczynia wyrównawczego instalacji grzewczej, co spowodowało gęste zadymienie. Sytuacja prawdopodobnie była spowodowana pracami instalacyjnymi. Palące się materiały wyniesiono na zewnątrz i przelano wodą, a budynek przewietrzono. (sej)

Kino retro w Łochowie

W Kinie Łochów rozpoczął się kolejny cykl spotkań w ramach projektu „Kino Retro w Małym Kinie”, podczas którego widzowie mają niezwykłą okazję przenieść się w świat polskiej kinematografii sprzed niemal 100 lat. Projekcje filmowe odbywają się raz w miesiącu.

We wrześniu widzowie mogli obejrzeć pełną humoru komedię „Czy Lucy na to dziewczyna” z 1934 roku. Seans był okazją nie tylko do obejrzenia przedwojennego filmu, ale również do poznania charakterystycznego stylu kina tamtej epoki. A teraz szykuje się kolejna filmowa podróż w czasie. Już **15 października** (czwartek) o godz. 18, w ramach wspomnianego projektu zostanie wyświetlony film „Przeor Kordecki – obrońca Częstochowy” z 1934 roku”. Wstęp wolny. (sej)

 0 powiecie węgrowskim
czytaj na str. 2, 3, 9, 11

BIURA OGŁOSZEŃ
WOK, ul. Mickiewicza 4a,
tel. 25 792 00 59
SONEX AGD RTV,
ul. Rynek Mariacki 1, tel. 25 792 25 84
AVANS, ŁOCHÓW, ul. 1 Maja 7,
tel. 25 675 14 12

Druhowie z OSP w Krypach Szlacheckich świętowali 100-lecie jednostki.

Przyszłość należy do młodzieży

To była profesjonalnie zorganizowana i przeprowadzona uroczystość. Wszystko było dopięte niemal na ostatni guzik. Ale też i okazja do świętowania była nie byle jaka – 100-lecie powstania jednostki OSP w Krypach Szlacheckich w gminie Wierzbno.

– Jestem spokojny o przyszłość waszej jednostki patrząc na tę grupę młodych osób. To coś wspaniałego jak liczna jest reprezentacja Młodzieżowej Drużyny Pożarniczej – powiedział zastępca komendanta wojewódzkiego Państwowej Straży Pożarnej st. bryg. **Maciej Bieńczyk**, zwracając się do druhow z Kryp Szlacheckich.

ZASŁUŻENI ODZNACZENI

Obchody jubileuszu 100-lecia OSP w Krypach Szlacheckich odbyły się w sobotę 19 września. Rozpoczęły się mszą świętą połączoną z koncertem na placu przed miejscową Szkołą Podstawową. Eucharystii przewodniczył proboszcz parafii w Czerwonce ks. **Tadeusz Olędzki**. Po mszy pododdziały oraz poczty sztandarowe przemarszerowały przez miejscowość pod siedzibę jednostki OSP. Uroczystą zbiórkę rozpoczął mel-dunek o gotowości pododdziałów, który dowódca uroczystości dh **Rafał Cengelenga** złożył zastępcy mazowieckiego komendanta wojewódzkiego Państwowej Straży Pożarnej st. bryg. **Maciejowi Bieńczykowi**. Następnie dokonano przeglądu pododdziałów i, przy dźwiękach Mazurka Dąbrowskiego, podniesiono flagę państwową na maszt.

Strażaków, licznie przybyłych mieszkańców miejscowości oraz zaproszonych gości powitał wójt gminy Wierzbno **Emil Wąsowski**. Po powitaniu prezes OSP w Krypach Szlacheckich dh **Szczepan Rogala** przedstawił historię powstania i działalności jednostki. Następnie prezes zarządu powiatowego ZOSP RP dh **Paweł Łabaj**, w asyście **Macieja Bieńczyka**, udekorował sztandar OSP Kropy Złotym Znakiem Związku.

Podczas obchodów wręczono również odznaczenia najbardziej zasłużo-

nym druhom. Medalem Honorowym im. Bolesława Chomicza uhonorowany został dh **Eugeniusz Koszewski**. Złotym medalem „Za zasługi dla pożarnictwa” odznaczni zostali druhowie: **Grzegorz Safiański, Szczepan Rogala, Sławomir Poławski i Kamil Zdzieborski**.

Srebrnym medalem „Za zasługi dla pożarnictwa” odznaczni zostali druhowie: **Łukasz Wąsowski, Zbigniew Zdzieborski, Tadeusz Zdzieborski, Kamil Pieńkowski, Piotr Rydzewski i Bogdan Skarżyński**, zaś brązowymi medalami: **Rafał Skarżyński, Tomasz Skarżyński, Adrian Orzechowski, Michał Rogala, Mateusz Matejczyk, Jacek Skarżyński, Michał Safiański, Mirosław Pierkowski i Piotr Górski**. Kilkunastu druhom i druhom wręczono też odznaki „Wzorowy Strażak”.

W MŁODYCH NADZIEJA

Przy jednostce OSP w Krypach Szlacheckich prężnie działa Młodzieżowa Drużyna Pożarnicza. Jej przedstawiciele bardzo dobrze prezentują się w powiatowych zawodach sportowo-pożarniczych i reprezentuje powiat na szczeblu wojewódzkim. To też narybek, który – na co zwrócił uwagę komendant **Maciej Bieńczyk** – będzie stanowił o przyszłości jednostki. Jubileusz był więc także dobrą okazją do złożenia ślubowania przez przyszłych strażaków.

Po ślubowaniu młodzieży odbyło się uroczyste przekazanie kluczyków do nowego wozu bojowego, który jednostka niedawno otrzymała. Ciężki samochód ratowniczo-gaśniczy na podwoziu pojazdu marki Scania wyprodukowała firma Moto Truck. Wartość pojazdu to 1 581 780 zł. Zakup został sfinansowany ze środków



Przekazanie kluczyków do nowego wozu bojowego

fot. sej

gminy Wierzbno, budżetu państwa oraz funduszy ochrony środowiska Samorządu Województwa Mazowieckiego, a także ze środków własnych OSP Kropy. Nowy pojazd poświęcił ks. **Mirosław Rogoźnicki**.

GRATULACJE OD PREZYDENTA RP

Kolejnym punktem obchodów było odsłonięcie pamiątkowej tablicy poświęconej 100-leciu Ochotniczej Straży Pożarnej w Krypach Szlacheckich. Osobom szczególnie zaangażowanym w działalność jednostki wręczono pamiątkowe statuetki.

W końcowej części uroczystości dh **Grzegorz Safiański** odczytał list, który do druhow z Kryp Szlacheckich skierował Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej **Karol Nawrocki**. Pan prezydent, gratulując pięknego jubileuszu, zaznaczył, że „historię polskich wsi i miasteczek trudno zrozumieć bez ochotniczych jednostek pożarniczych stojących

na straży ich bezpieczeństwa.

Gratulacje druhom złożyli również zaproszeni goście, m.in. st. bryg. **Maciej Bieńczyk** wraz z komendantem PSP w Węgrowie bryg. **Mateuszem Bieniakiem**, poseł **Maria Koc**, senator **Maciej Górski**, prezes zarządu powiatowego ZOSP RP w Węgrowie dh **Paweł Łabaj**, starosta węgrowska **Ewa Beszta** wraz z radnymi, dyrektor siedleckiej delegatury Urzędu Marszałkowskiego **Dorota Prokurat**, kierownik siedleckiej delegatury Mazowieckiego Urzędu Wojewódzkiego **Alicja Cichoń**, a także radni gminy Wierzbno, delegację z zaprzyjaźnionych jednostek OSP oraz przedstawiciele mieszkańców. Do gratulacji dołączone były okolicznościowe prezenty i upominki.

Ostatnim akordem oficjalnych obchodów jubileuszu były występy artystyczne przygotowane przez uczniów miejscowej szkoły.

STANISŁAW JASTRZĘBSKI



Młodzieżowa Drużyna Pożarnicza OSP w Krypach Szlacheckich.

fot. sej

Czy NPK będzie „Cudem Polski”?

Nadbużański Park Krajobrazowy walczy o tytuł „Cudu Polski” w plebiscycie organizowanym przez National Geographic Traveler. O tym, czy NPK, którego siedziba znajduje się w dawnym pałacyku Ignacego Jana i Heleny Paderewskich w Kaliskach koło Łochowa, zdobędzie ten tytuł, zdecydują internauci.

Plebiscyt „Cuda Polski 2026” to ini-

cjatywa promująca lokalną turystykę, która ma zachęcić do poznawania miejsc nie zawsze znajdujących się na najpopularniejszych szlakach podróży. Każde z 16 województw prezentuje po 3 wyjątkowo atrakcyjne miejsca. Z Mazowsza wytypowane są: Nadbużański Park Krajobrazowy, Otwock i Świdermajer oraz Muzeum Sztuki Nowoczesnej.



fot. sej

Pałacyk Paderewskich w Kaliskach jest siedzibą Nadbużańskiego parku Krajobrazowego.

Nadbużański Park Krajobrazowy (NPK) został utworzony w 1993 roku. Położony jest w środkowo-wschodniej części województwa mazowieckiego i ma powierzchnię ponad 73 tys. ha, a wraz z tzw. otuliną – ponad 112 tys. ha.

– Jest to jeden z największych parków krajobrazowych w Polsce. Choć nosi nazwę Nadbużańskiego Parku Krajobrazowego, skrywa w sobie dwie duże, naturalne, nieregulowane rzeki – Bug i Narew. Znajdziemy tu wyspy w nurcie, skarpy, starorzecza, łąchy piachu, które stanowią dogodne miejsca lęgowe dla wielu gatunków ptaków związanych ze środowiskiem wodnym. Są to miejsca piękne krajobrazowo, gdzie jeszcze możemy spotkać tę naturalną gospodarkę rolniczą. Dzięki temu park zachował swój unikatowy charakter i należy do najcenniejszych obszarów przyrodniczych Mazowsza – podkreśla **Sylwester Chołast**, dyrektor Mazowieckiego Zespołu Parków Krajobrazowych, w skład którego wchodzi również Nadbużański Park Krajobrazowy.

NPK to nie tylko niezliczone gatunki zwierząt i roślin oraz unikal-

nych przyrodniczo obszarów, ale także miejsce łączące walory przyrodnicze z dziedzictwem historycznym. Tu swoje ślady w historii pozostawili wybitni Polacy, m.in. kardynał Stefan Wyszyński, Teofil Lenartowicz, Maria Dąbrowska, czy Cyprian Kamil Norwid.

Siedziba NPK i ośrodek edukacji ekologicznej znajdują się w Kaliskach koło Łochowa, w zabytkowym pałacu z 1904 r. należącym niegdyś do Heleny i Ignacego Jana Paderewskich, zaś biuro zamiejscowe – w Dąbrowie (gm. Przesmyki) w zabytkowym dworze z 1850 roku (obecnie Muzeum Ziemiaństwa w Dąbrowie).

Dla turystów odwiedzających NPK dostępne są liczne ścieżki przyrodnicze, a także szlak rowerowy im. Wojciecha Bogumiła Jastrzębowski, prowadzący z Ostrowi Mazowieckiej przez Brok do Kalisk.

Czy NPK otrzyma tytuł „Cudu Polski”? To zależy od głosów internautów. Na swojego faworyta można głosować raz dziennie za pośrednictwem strony internetowej cudapolski.national-geographic.pl. Głosowanie potrwa do 13 października. (sej)

ODESZLI...

USC w Garwolinie

osoby, których akty zgonu zostały sporządzone od 21 do 25 września

Edward Wawer, 71 lat
Teresa Jolanta Jarczyk, 60 lat
Jerzy Sowa, 74 lata
Janina Cecylia Jurzysta, 90 lat
Tadeusz Stefan Galas, 71 lat
Teresa Jolanta Koślacz, 83 lata
Wiesława Aleksandra Bakula, 87 lat
Mieczysław Andrzej Kucharski, 69 lat

USC w Łolicach

osoby, których akt zgonu został sporządzony od 21 do 25 września

Marian Kołtuniak, 87 lat
Henryka Kulikowka, 95 lat
Paweł Kaliszek, 50 lat
Danuta Kołodziejczyk, 85 lat
Stanisław Grzesiuk, 72 lata
Agnieszka Ostapska, 57 lat
Salwina Jóźwiuk, 82 lata
Stanisława Skorupska, 95 lat
Krzysztof Pietruczuk, 70 lat



HADES

TANIE

POGRZEBY



Łuków, ul. 700-lecia 15

tel. 502 259 861, 25 798 37 75

Łuków

osoby z powiatu łukowskiego zmarłe od 18 do 24 września

Ludomira Adamczyk, 104 lata
Henryk Matacz, 67 lat
Anna Danuta Zień, 94 lata
Alina Goławska, 83 lata
Krystyna Kurowska, 85 lat

USC w Siedlcach

osoby, których akty zgonu zostały sporządzone od 18 do 24 września

Marianna Biardzka, 81 lat
Andrzej Radzikowski, 54 lata
Marek Oprządek, 71 lat
Wiesław Matejczuk, 78 lat
Jarosław Wrzosek, 52 lata
Zbigniew Kowalczyk, 72 lata
Henryk Szalkiewicz, 76 lat

Emilia Majewska, 69 lat
Teresa Soćko, 62 lata
Sławomir Wojciechowski, 80 lat
Aleksander Szymoniuk, 94 lata
Czesława Koć, 69 lat
Edward Wereda, 43 lata
Eufemia Pływacz, 101 lat
Marek Kotowski, 72 lata
Krzysztof Gil, 59 lat
Wiesława Mikos, 88 lat
Krystyna Zawadzka, 71 lat
Zdzisław Zasuwik, 82 lata
Krystyna Konopka, 89 lat
Paweł Kluczek, 51 lat
Jadwiga Sroka, 93 lata
Maria Meśnik, 60 lat
Zinaida Pylypenko, 73 lata



Serdeczne podziękowania
uczestniczącym w pogrzebie i ostatniej drodze
śp. Krystynie Radzikowskiej
kolegom i koleżankom
z wyrazami szacunku
ROBERT

Serdeczne podziękowania
uczestniczącym w pogrzebie i ostatniej drodze
śp. Krystynie Radzikowskiej
sąsiadom, znajomym, kapłanom,
siostrzom z klasztoru Sióstr Benedyktyn w Siedlcach
z wyrazami szacunku
SYNOWIE Z RODZINAMI

Józef Dylka, 72 lata
Iwona Kazimierska-Szubert, 70 lat
Zdzisław Wojtczuk, 82 lata
Henryk Jastrzębski, 71 lat
Oleg Wodźanowski, 58 lat
Marian Wadas, 97 lat
Jerzy Gadomski, 76 lat
Wacław Rozbicki, 70 lat
Jerzy Golcew, 91 lat
Henryk Wdowiński, 68 lat
Aleksandra Mikitiuk, 83 lata

USC w Sokołowie Podlaskim

osoby, których akty zgonu zostały sporządzone od 18 do 24 września

Janina Szymańska, 93 lata
Dariusz Tararuj, 55 lat
Bernarda Jackowska, 93 lata
Halina Grodzka, 96 lat
Janina Sobiech, 97 lat



„W Zmarłej żegnamy nie tylko cenionego dyrektora, szanowanego nauczyciela matematyki, pedagoga i wychowawcę młodzieży, ale też zawsze życzliwą koleżankę, dobrą przyjaciółkę i wspianego człowieka” – napisano w pożegnaniu. (ak)

Odeszła była dyrektor siedleckiego „Ekonomika”

23 września zmarła Aleksandra Mikitiuk, wieloletnia nauczycielka matematyki, wicedyrektorka oraz pełniąca obowiązki dyrektora Zespołu Szkół Ponadpodstawowych nr 2 im. Mikołaja Kopernika w Siedlcach. O jej śmierci poinformowała społeczność szkolna.

Aleksandra Mikitiuk przez wiele lat była związana z siedleckim „Ekonomikiem”. W latach 1983–1995 pełniła funkcję wicedyrektorki szkoły, natomiast w latach 1991–1992 wykonywała obowiązki dyrektora placówki.

Była nauczycielką matematyki, pedagogiem i wychowawczynią młodzieży. W pożegnaniu opubliko-

wanym przez szkołę podkreślono, że zapisała się w pamięci współpracowników i uczniów jako osoba życzliwa, szczerą i otwartą na potrzeby innych.

Pani Ola do końca utrzymywała kontakt ze szkołą. Uczestniczyła we wszystkich ważniejszych uroczystościach. Ostatnim wydarzeniem z jej udziałem był jubileusz 100-lecia szkoły, podczas którego otrzymała honorowe wyróżnienie Medal Kopernikowski – mówi obecna dyrektorka ZSP nr 2 Jolanta Duk.

Aleksandra Mikitiuk miała na swoim koncie wiele odznaczeń i nagród, między innymi: Nagrodę Ministra Edukacji, nagrodę Kuratora Oświaty czy nagrody dyrektora. Została także odznaczona Złotym Krzyżem Zasługi.

Zapłacił za saturator, stracił kontakt ze sprzedawcą

Mężczyzna znalazł ofertę saturatora do gazowania wody na platformie handlowej w portalu społecznościowym. Za urządzenie z przesyłką zapłacił 80 zł, przelewając pieniądze na numer telefonu podany przez sprzedającego. Po wpłacie kontakt się urwał, a paczka nie dotarła.

Kupujący zgłosił sprawę policjantom z Garwolina. Funkcjonariusze

zajmujący się przestępczością gospodarczą przeanalizowali ślady pozostawione w internecie i dotarli do 15-latkę z powiatu łukowskiego. Według ich ustaleń nastolatek korzystała z fałszywego konta, nie miał oferowanego sprzętu i od początku nie zamierzał wysłać go kupującemu.

Nawet jeśli sprawa dotyczy niewielkiej kwoty, wykonujemy czynności zmierzające do ustalenia

osoby odpowiedzialnej za oszustwo. Internet nie zapewnia anonimowości, a pozostawione w sieci ślady mogą pozwolić policjantom dotrzeć do sprawcy – mówi kom. Małgorzata Pychner, oficer prasowa Komendy Powiatowej Policji w Garwolinie.

Materiały przekazano do sądu rodzinnego, który zdecyduje o dalszym postępowaniu wobec nieletniego. (ak)

IZ KRONIKI POLICYJNEJ...

MOTOROWERZYSTA W SZPITALU

25 września w Siedlcach na ul. Poniatowskiego 48-latką kierującą fordem podczas włączania się do ruchu nie ustąpiła pierwszeństwa motorowerzyscie. 48-letni mężczyzna upadł i z obrażeniami trafił do szpitala. Oboje byli trzeźwi.

PROMILE ZA KIEROWNICĄ

25 września w Samogoszcy około godz. 23 policjanci drogówki zatrzymali do kontroli Audi. Kierujący nim 38-letni mieszkaniec powiatu garwolińskiego miał 1,3 promila alkoholu w organizmie. Sprawę prowadzą policjanci z Maciejowic.

180 DNI WIĘZIENIA

21 września w Górznie na ul. Długiej przed godz. 8 policjanci drogówki zatrzymali 56-letniego mieszkańca Wołomina. Mężczyzna był poszukiwany m.in. do odbycia łącznej kary 180 dni więzienia za oszustwo. Został doprowadzony do zakładu karnego.

UNIKNAŁ CELI

22 września w Parysowie policjanci z Pilawy zatrzymali poszukiwanego 48-latkę. Miał do odbycia 10 dni pozbawienia wolności, ale mógł uniknąć tej kary, wpłacając 500 zł grzywny. Mężczyzna szukała też policja z Obornik, aby ustalić jego miejsce pobytu. Po wpłacie wymaganej kwoty i zakończeniu czynności został zwolniony.

NAKAZ OPUSZCZENIA DOMU

23 września w gminie Górzno policjanci interweniowali po zgłoszeniu o pijanym, awanturującym się ojcu. Zatrzymali 48-latkę i nakazali mu opuszczenie wspólnie zajmowanego mieszkania. Mężczyzna otrzymał również zakaz zbliżania się do osoby doznającej przemocy.

JECHAŁ BEZ UPRAWNIENI

21 września w Janowie policjanci mińskiej drogówki skontrolowali Forda, którym kierował 39-latek. Mężczyzna miał cofnięte uprawnienia do kierowania, a mimo to prowadził samochód. Jego sprawą zajmie się sąd. (ak)

C O W K I N A C H



08-110 Siedlce, ul. Wiszniewskiego 4
tel. 025 640 77 66
www.novekino.pl

REPERTUAR 2-8.10.2026r.								
CYKLE	GODZINA I DATA SEANSU							
TYTUŁ FILMU	CZAS TRWANIA	piątek	sobota	niedziela	poniedziałek	wtorek	środa	czwartek
OCZAMI KOBIET: CZAS, KTÓRY NIE NADSZEDŁ - pokaz przedpremierowy	106						19:00	
PREMIERY	GODZINA I DATA SEANSU							
TYTUŁ FILMU	CZAS TRWANIA	piątek	sobota	niedziela	poniedziałek	wtorek	środa	czwartek
ZAPOMNIANA WYSPA - DUBBING	110	13:00 15:15 17:30	10:45 13:00 15:15 17:30	10:45 13:00 15:15 17:30	13:00 15:15 17:30	13:00 15:15 17:30	13:00 15:15 17:30	13:00 15:15 17:30
VERITY. CORAZ WIĘKSZY MROK - NAPISY	117	15:15 19:45	15:15 19:45	15:15 19:45	15:15 19:45	15:15 19:45	15:15 19:45	15:15 19:45
POZOSTAŁE FILMY								
TYTUŁ FILMU	CZAS TRWANIA	piątek	sobota	niedziela	poniedziałek	wtorek	środa	czwartek
LUNA I ROZGADANA ŚWINKA - DUBBING	90	13:15	11:15 13:15	11:15 13:15	13:15	13:15	13:15	13:15
LALKA	162	13:15 16:30 17:30 19:45	10:00 13:15 16:30 17:30 19:45	10:00 13:15 16:30 17:30 19:45	13:15 16:30 17:30 19:45	13:15 16:30 17:30 19:45	13:15 16:30 17:30 19:45	13:15 16:30 17:30 19:45
W SERCU DZICZY - NAPISY	96	14:00 19:45	14:00 19:45	14:00 19:45	14:00 19:45	14:00 19:45	14:00 19:45	14:00 19:45
TEDI I MAGICZNA LAMPKA - DUBBING	94		10:30	10:30				
MISTYCZKA	90	17:45	17:45	17:45	17:45	17:45	17:45	17:45
DZIEŃ DZIECKA KS. JANA KACZKOWSKIEGO	76	16:00	16:00	16:00	16:00	16:00	16:00	16:00
RESIDENT EVIL - NAPISY	90	20:30	20:30	20:30	20:30	20:30		20:30
PSI PATROL I DINOZAURY - DUBBING	89		12:15	12:15				

KASA KINA CZYNNA 30 MINUT PRZED PIERWSZYM SEANSEM



HELIOS

RePlay

4 PAŹDZIERNIKA

Twoje miasto, Twoje kino

HELIOS

www.helios.pl

tygodnik SIEDLECKI

REKLAMA

30 września - 6 października 2026 r. NR 39

OLGROS www.olgros.pl

OLEJ NAPĘDOWY OLEJ OPAŁOWY

z dostawą do KLIENTA

SPRZEDAŻ PALIW I ZBIORNIKÓW

609 980 480 • 609 737 600

HURTOWNIA TANK-OL

- oleje i smary
- filtry i tłumiki
- łożyska i uszczelniacze
- części do koparek i ładowarek
- stacja paliw - najniższe ceny
- oleje do ciągników i maszyn rolniczych

ZARABIANIE PRZEWODÓW HYDRAULICZNYCH

Siedlce ul. Brzeska 102F tel. 25 633 02 82

czynne 6-22:00 www.tank-ol.pl

BUDEXPOL S.J. 506-20-20-50
25-632-96-37
Izanie Stare ul. Topolowa 4 - na tyłach stacji ORLEN

PROMOCYJNE RABATY:

do 30 września 2026r. **40% na okna avante® okna**

Sprzedajemy okna, drzwi, bramy
spełniające wymagania
dotacji **Czyste Powietrze**

www.budexpol.siedlce.pl

ŻWIR BETON

WYROBY BETONOWE

- roboty ziemne
- żwiry i piaski płukane
- ziemia ogrodowa
- rozbiórki, wywóz

Siedlce, ul. Brzeska 102J, tel. 644 03 61, kom. 600 665 050, 602 464 326

Tworzymy jakość od 2015 roku!

SŁAW-BUD
Budowa, remonty i wykończenia

- Budowa i przebudowa budynków
- Ogrodzenie działek
- Nowoczesne imitacje betonowe
- Szpachlowanie, malowanie ścian
- Zabudowy gips-karton
- Glazura, terakota
- Kompleksowe inwestycje

666 521 380

konkurencyjne ceny

asfaltujemy

- wjazdy • podwórka
- parkingi • drogi dojazdowe

remonty cząstkowe

starych nawierzchni asfaltowych

utwardzamy

- destruktem • tłuczniami

solidnie, szybko i tanio
indywidualne wyceny zleceń

tel. 605 611 912
wmarcin0@wp.pl

OKNA i DRZWI

żaluzje, rolety,
verticale,
parapety, bramy

Siedlce,
ul. Warszawska 55,
Węgrów,
ul. Przemysłowa 1,
Żelków-Kolonia,
ul. Porzeczkowa 1,
tel. 608 650 892

Gdzie nadać ogłoszenie do „TS”?

- Siedlce**
Biuro Ogłoszeń „TS”,
ul. Armii Krajowej 11, tel. 25 633 05 05
SONEX AGD RTV,
ul. 3 Maja 53,
tel. 25 633 36 78
- Łosice**
ŁDK, ul. Piłsudskiego 4,
tel. 83 357 34 23, 357 33 25
- Mrozy, Kiosk „Mrozy”,**
ul. Armii Krajowej 6
- Węgrów**
SONEX AGD RTV, ul. Rynek Mariacki 1,
tel. 25 792 25 84
- Łochów, PHU Migael,**
ul. 1 Maja 7
- Biała Podlaska**
ul. Warszawska 15, tel. 83 344 75 57
- Ostrów Mazowiecka**
pl. ks. Anny Mazowieckiej 6,
tel. 29 642 80 34
e-mail: reklama@w-ostrowi.pl

Nadaj ogłoszenie



PR.U. węgl bud MATERIAŁY BUDOWLANE – WĘGIEL

Semmelrock
system design
kostka brukowa,
YTONG
SOLBET **CEMEX** **Transport z rozładunkiem**
www.weglobud-siedlce.pl

SIEDLCE, ul. Poniatowskiego 81
tel. 25 644 08 63

Osiedle „Przy Lesie”
Siedlce ul. Poziomkowa

zadzwoń na:
604-089-384
602-675-396

INWESTOR: **PR.U. węgl bud** www.weglobud-siedlce.pl

SPRZEDAŻ PALIW

tel. +48 600 057 882, 602 561 678

KARES PALIWA
Węgrów, ul. Gajowa 14, e-mail: info@kares-paliwa.pl

ŻAR

paliwa hurt-detal
fotowoltaika
karty flotowe
zbiorniki

SIEDLCE
ul. Sokołowska 159A
tel. 25 644 29 12
e-mail: biuro@petrozar.pl

kom. 600 200 190

Siedlecka Spółdzielnia Mieszkaniowa w Siedlcach

ogłasza przetarg nieograniczony (licytację) na zbycie prawa własności (wraz z ustanowieniem odrębnej własności lokalu) mieszkalnego położonego w Siedlcach: - przy ul. Mieszka I 22 m 2 o pow. użytkowej 66,40 m² (parter) udział w nieruchomości wspólnej 7770/451913.
Cena wywoławcza: **465.700 zł**

Przetarg odbędzie się w dniu **22 października 2026 r. o godz. 11⁰⁰** w biurze Spółdzielni przy ul. 3 Maja 28 – sala nr 212 – II piętro.

Warunkiem uczestnictwa w przetargu jest wpłacenie wadium w wysokości 5.000 zł płatne przelewem na konto Spółdzielni w PKO BP nr 61 1020 4476 0000 8502 0016 8609 najpóźniej do dnia 20 października 2026 r. (data wpływu na konto).

Lokal można oglądać po uprzednim uzgodnieniu terminu w administracji osiedlowej, ul. J. Sobieskiego 18 tel. 25 644 2889, 25 644 79 80.

Szczegółowe informacje dotyczące warunków przetargu określone są w Regulaminie, z którym można zapoznać się w Biurze Obsługi Mieszkańców (parter) lub telefonicznie w godzinach 700 – 1500, Tel. 25 644 10 15 lub 25 644 10 16.

Zastrzegamy sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

514-1p

Wójt Gminy Liw

informuje, że na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Gminy Liw z/s w Węgrowie – ul. Mickiewicza 2 oraz na stronie internetowej www.bip.liw.pl i liw.pl został zamieszczony wykaz gminnej nieruchomości gruntowej przeznaczonej do sprzedaży, tj.:

działka o nr. ew. 934/1
obręb Jarnice.

Wykaz wywieszono 24.09.2026 r. na okres 21 dni.

/-/ **Katarzyna Żelazowska**
Wójt Gminy Liw

510-1p

BETONIARNIA SED-BUD CHROMIŃSKI

BETON ŻWIR WYROBY BETONOWE

508 374 750
605 419 891
660 770 703

08-110 Siedlce
ul. Brzeska 116
www.sedbud.siedlce.pl



SED-BUD
CHROMIŃSKI

BETON

POMPOGRUSZKA|POMPA DO BETONU

roboty ziemne | wykopy
rozbiórki | usługi dźwigowe



SIEDLCE, ul. Brzeska 116

 508 374 750  605 419 891  660 770 703 

www.sedbud.siedlce.pl

SPRZEDAM

Sprzedaż: żwiru i piasku płukanego, ziemi torfowej. Roboty ziemne, roboty rozbiórkowe. Wywóz, tel.: 25 633 02 72, 602 464 326, 600 665 050.

Beton towarowy, wyroby betonowe, stabilizacja pod kostkę, pompa do betonu. Najniższe ceny, 25 644 03 61, 600 665 050.

Żwir, piach z dostawą, ziemia torfowa, faktura VAT, 25 63 302 72, 602 464 326.

Żwir, piasek płukany, posadzka, tynk, murowanie, ziemia ogrodowa, 25 633 02 72, 600 665 050. (0810-40)

Bale, deski, 600 343 816. 870681

Bardzo suche szczapy, 694 929 296. 863727

Piec CO na węgiel, drzewo 100 m, cena 3800 złotych, 694 966 771. 863490

Sprzedam drewno opałowe, 503 770 802. 777641

Sprzedam dużą ilość blachy trapezowej i dachówkowej, 501 292 991 777638

Sprzedam piec do centralnego na grzecz „Krzaczek”, 668 414 198. 872617

Sprzedam świerki, 886 878 371. 870678

Żwir, piach, czarna ziemia, destrukta, tłuści, 739 093 819. 862102

ROLNICZE

Kupie las, 739 093 819. 862101

Kupie stodołę, wiatę z drewna sosnowego - może być uszkodzona, 503 100 349. 870253

Sprzedam las, Skarżyn, łuparka do drewna, 504 914 764. 871792

Sprzedam siano słomę w belach, owies, maszyny rolnicze, ubrania robocze, drewno opałowe, 515 374 784. 862096

Gorczyca, 516 648 400. 860592

Siano, słoma, 509 821 371. 872581

Ziemniaki, 692 751 581. 869714

Sprzedam kukurydzą na kisonkę, 6 ha, cena za hektar 7000 zł do negocjacji. Tel. 516 134 400. 873815

KWALIFIKOWANE



nasiona
z dotacją

Gor-Nas
Zajac 29, 07-100 Węgrów

 **500 240 505**

GARAŻE BLASZANE
www.garazemetalowe.pl



HELMET
MIŃSK MAZOWIECKI
ul. Juliana Tuwima 1
tel. 25/749 1111

 **505 810 505**

Sprzedaż piasku:
płukanego do murowania,
do tynku, do posadzek
typu miksokret

**zwiru drogowego,
ziemi ogrodowej**

605 419 891, 660 770 703.

Sprzedam kukurydzą na pniu, 798 115 528. 874975

Sprzedam siano bele 120x120, pogodne, jakość bardzo dobra, łakowe. Odbiór własny, 10 km od Siedlec. Tel. 608 479 329. 874806

MASZYNY ROLNICZE

Kupię

Kupię C-360, Fergusona, talerzówkę, rozsiewacz RCW, siewnik Meprozet, pługofrezarkę, 663 955 935. 848732

Kupię ciągnik do remontu bez dokumentów. Kupię kombajn ziemniaczany, sortownik elektryczny, przyczepę i globryzarkę, tel. 667 769 708. 778176

Kupię T25, C33, glebogryzarkę, sortownik, 603 855 072. 848731

Kupię wszystkie ciągniki, maszyny, 665 207 084. 770316

Zakupię siewnik poznaniak + przyczepę wywrotkę + rozsiewacz nawozu + pługi 4 + prasę belującą + zgrabiarkę karuzelową, 798 524 880. 870254

MASZYNY ROLNICZE

Sprzedam

Sprzedam Zetora 6320 w dobrym stanie 93 r., 4000 mth. Talerzówka Stal Tech 3m, pługi 4 U006. 793 612 258. 874888

Beczkwóz dojarka ciągnikowa, siewnik kukurydzy, 660 227 990. 868613

Prasa kostka, wóz, pługi obrotowe, 664 838 971. 872879

Rozrutnik tandem, owijarka samozaladowcza, pług obrotowy, przyczepa objętościowa, ładowarka, agregaty prądotwórcze, 608 231 461. 870675

Siewnik do kukurydzy Meprozet 4-rzędowy z dozownikiem nawozu, opryskiwacz 400 l Pilmet, rozsiewacz do nawozu Pom Augustów, 785 721 211. 872882

Ziemia ogrodowa

Kruszywa łamane do ogrodu

25 633 02 72

NAPRAWY
ciągników
rolniczych



MASSEY FERGUSON, CASE
silniki, skrzynie biegów, napędy
części nowe i używane
regeneracja wałka ataku przedniego napędu

Dojazd do klienta!

tel. 604 622 041, 608 653 767

Sprzedam pługi AKPIL 4 + MIX40, opryskiwacz JARMET na kołach 1300 l, agregat uprawowo-siewny 2,7 z hydropakiem z siewnikiem POZNANIAK 2,7, 507 162 883. 752276

Sprzedam pługi trójki 40, Agromasz, siewnik Poznaniak, 509 821 371. 872562

Talerzówka 18 talerzy, 537 002 386. 872881

Władymirec 1992, T25-A2, 697 525 600. 870677

Zetor 5011 wspomaganie, nowe opony, 660 913 597. 870255

ZWIERZĘTA

HODOWLANE



Sprzedam klacz, tel. +48 789 070 253. 869007

Sprzedam krowy mleczne. 606 643 648. 870782

Sprzedam krowy mleczne, jałówki mleczne, 519 375 478, 478, 517 546 527. 859557

Sprzedam klacz, 507 631 411. 870696

Sprzedam krowy, 797 942 155. 874977

Sprzedam pszenżyto po centrali i tuczniaka, 788 960 582. 863551

Sprzedaż kurek 20-tygodniowych. Żuków 53. Tel. 696 192 555. 869093

ZWIERZĘTA

DOMOWE

Szczeniaki pinczery sprzedam, 514 422 107. 874978

BETON **Najlepszy w regionie !**



BET-BUD
www.bet-bud.net.pl
tel. 25 781 21 29
tel. 600 890 159
kom. 604 213 711

USŁUGI KOPARKĄ WYROBY BETONOWE

Sokołów Podl., ul. Repkowska 51D

BLACHY
Producent



BLACHODACHÓWKA • TRAPEZ
T-6 T-7 T-18 T-35
Zapraszamy do współpracy
firmy handlowe i wykonawców

502 365 643 501 292 991 25 631 21 91
PAPROTNIA TARTAK

Owczarki niemieckie czarne, 534 502 241.

Sprzedam owczarka niemieckiego długowłosego, ośmimiesięcznego z rodowodem, 721 935 064. 862950

NIERUCHOMOŚCI

Kupię

Kupię dom do remontu, Siedlce, okolice, 692 248 990. 839883

Kupię działkę w Siedlcach, również zabudowaną, 692 248 990. 794194

Kupię las, 503 770 802. 777639

SKUP NIERUCHOMOŚCI Kupimy mieszkania, grunty. Szybka decyzja, gotówka do ręki. 732 577 776. 859984

Kupię działki, grunty rolne, nieużytki, Siedlce, okolice, A2 DK2, 692 248 990. 794193

Kupię nieużytki zadrzewione, 692 248 990. 794192

NIERUCHOMOŚCI

Wynajem

Stacja w domu z ogrodem dla 1 pani. Samodzielne zamieszkiwanie w domu w Siedlcach za usługę pomocy w opiece nad samodzielną starszą panią, tylko podczas 1-2 wyjazdów córki do dzieci, tel. 508 140 629. 863019

Pokoje, dla studentów, Domanicka 8, tel. 609 613 270. 872590

Poszukuje pokoju, student, 795 020 041. 860940

NIERUCHOMOŚCI

Sprzedam

Działki Paprotnia centrum, 512 269 783. 870305

Lokalizacja: Teodorów, pow. siedlecki, gmina Skórzec (obręb Teodorów) Powierzchnia: 3 002 m² Numer działki: 270/6, 507 004 925. 753185

Sprzedam działkę o pow. 2745 m² - w Siedlcach przy ul. Dzieci Zamojszczyzny 78, obręb 107, działka nr 16/14 - z prawem do zabudowy mieszkaniowej. Tel. kont. 503 724 547. 869550

Sprzedam działki Sokołów Podlaski, 512 269 783. 870304

Sprzedam działki Węgrów-Nowiny, tel. 533 635 137. 849568

Szukam działki budowlanej Żabokliki/Topórek/Golice, 530 135 155. 865745

Sprzedam dom i spichlerz do przeniesienia, 603 256 886. 869637

Sprzedam pole w gm. Łuków o pow. 4,97 ha z przeznaczeniem na wydobywanie piasku. Koncesja udzielona jest na okres 25 lat. Tel. kontaktowy 607 373 238. 846858



Sprzedam bezpośrednio mieszkanie 50 m² plus piwnica na osiedlu przy ul. Czerwonego Krzyża. 2 pokoje, 2 piętro, oddzielna kuchnia. Tel. 602 626 323.

870133

Sprzedam dom i spichlerz do przeniesienia, 603 256 886. 869637

Sprzedam pole w gm. Łuków o pow. 4,97 ha z przeznaczeniem na wydobywanie piasku. Koncesja udzielona jest na okres 25 lat. Tel. kontaktowy 607 373 238. 846858

RÓŻNE

Zapraszam na wróżby z kart tarota, numerologii, wahadełko. Masz problem zadzwoń 607 599 188. 871240

BETONIARNIA **BET-TRANS LEWCZUK**

Siedlce, ul. Brzeska 102J, www.bet-trans.siedlce.pl
tel. 644 03 61, kom. 600 665 050, 602 464 326

POMPOGRUSZKA **BLOCZKI BETONOWE**



MINIKOPARKA

MATERIAŁY
-BUDOWLANE
-DO PODDASZY
-OCIEPLENIOWE
-WYKOŃCZENIOWE
STAL
NAWOZY
KOSTKA BRUKOWA
OGRODZENIA SYSTEMOWE
ZAOPATRZENIE ROLNICTWA
MIESZALNIA TYNKÓW KNAUF



PIEŃKOWSCY
PODNIĘŚNO
Mazowiecka 24
25 631 43 37
789 448 005



atrakcyjne ceny!!!
NAWOZY



TRANSPORT





Notowania z jarmarków

14-18.09.2026 r.

PRODUKT	JEDN.	WĘGRÓW	KĄLUSZYN	SOKOŁÓW P.	SIEDLCE	ŁOSICE	GARWOLIN	ŻELECHÓW
pszenica	zł/dt	100-120	100-120	100-110	110-120	130-140	100	100
żyto	zł/dt	60-70	70	75-80	70	-	-	-
jęczmień	zł/dt	90-100	100	100-110	100-110	110-120	100	90
miesz. zbóż	zł/dt	80-90	-	70	85-90	-	90	70
owies	zł/dt	75	70	70-80	70-75	100	90	70
pszenżyto	zł/dt	80	80-90	80-85	90-95	100	90	80
kukurydza	zł/dt	110-120	120	110-120	120-130	150-160	110	-
ziemniaki	zł/kg	1,5	1,0-1,50	2,0	2,00-2,50	-	1,8-2,20	1,70-2,20
jaja	zł/szt.	1,0-1,3	1,2-1,5	1,1-1,4	0,8-1,6	0,9-1,6	1,0-1,2	1,0-1,2



Budujemy od 35 lat.

NOWA INWESTYCJA PRZY UL. GEN. ORLICZ-DRESZERA



STRUS DEVELOPMENT SP. Z O.O.
WWW.STRUSDEVELOPMENT.PL

BIURO SPRZEDAŻY MIESZKAŃ:
500 151 041

Siedlce, Rytle

Siedlce, Pułaskiego

Warszawa, Zbytki

Warszawa, Geometryczna

BUDOMATEX

Biuro sprzedaży Siedlce
+48 790 405 706

Biuro sprzedaży Warszawa
+48 730 055 102

www.budomatex.pl



Kupię sosny, brzozy, osikę, dęby, topole,
607 412 702.

POZNAM

Basia 46 lat zaprasza Panów na masaż
relaksacyjny w godz. 10-20, Siedlce,
tel. 505 808 874.

Witam panie jestem samotnym face-
tem po przejściach, mam 45 lat i chciał-
bym poznać panią do stałego związ-
ku do bycia na zawsze razem, kontakt
tel. 533 391 446.

USŁUGI

DVB-T, SAT naprawa sygnału, ustawianie,
montaż instalacji, 507 577 441.

Transport busem towarowym,
602 881 562.

Wycinka drzew, rębak do gałęzi, frezowa-
nie karp, podnośnik 30 m, 698 657 538.

Anteny TV-SAT, DVB-T2, ustawienie sy-
gnału, montaż, Siedlce i okolice do 60
km, 577 859 107.

Malowanie dachów mycie dachów.
Mycie elewacji mycie kostki. Opra-
bianie kominów, wymiana rynien,
tel. 692 530 505.

Mycie dachów, elewacji, usługi ślusar-
skie, tel. 664 979 950.

Studnie, solidnie, 608 046 239.

Wycinka i pielęgnacja drzew, oczysz-
czanie działek, koszenie traw, przy-
cinanie formowanie żywopłotów,
zrębkowanie gałęzi, frezowanie karp,
504 320 650.

USŁUGI Budowlane

Dachy, obróbki, naprawy,
remonty, kominy, podbitki,
512 847 417.

Ułożę kostkę brukową przy na-
grobkach, remonty, montaż na-
grobków, 515 518 272.

Krycie dachów z materiałem,
601 384 070.

Docieplanie budynków, poddaszy,
szpachlowanie, malowanie, remonty,
600 705 498.

Docieplanie budynków, szybko, tanio,
solidnie, 502 053 214.

Elewacje poddasza, malowanie, szpa-
chlowanie, remonty, 664 265 473.

Glazura, terakota, malowanie,
793 188 908.

Jesteśmy firmą z 30-letnim do-
świadczeniem, specjalizujemy się
w budowie ogrodzeń takich jak:
-ogrodzenia z klinkieru -ogrodze-
nia z bloczka łupanego -ogrodze-
nia panelowe -fundamenty pod
ogrodzenia, 698 995 753.

Krycie dachów, krokwie, 511 129 663.

Hydraulika, 608 187 880.

Malowanie elewacji, renowacja
balkonów i tarasów,
tel. 515 518 272.

Ogrodzenia betonowe, podmurówka,
695 888 890.

Ogrodzenia, panele, siatki, słupki, bramy,
695 888 890.

Malowanie, szpachlowanie, gładzie,
K-G, docieplanie, elewacje, 669 668 607,
534 445 624.

RADOSŁAW MIKICUK REMONTY I WY-
KOŃCZENIA MIESZKAŃ I DOMÓW Siedl-
ce i okolice - malowanie i gładzie -pane-
le - zabudowy GK - sufity podwieszane
- kompleksowe wykończenia wnętrz
bezpłatna wycena, 575 702 623.

Remonty kompleksowo, solidnie,
721 935 064.

Remonty, 515 518 272.

Tynki agregatem, 605 177 810.

Usługi remontowo-budowlane Art-
Remo, 502 116 770. Artur Oleszczuk.

Usługi zdruńskie, 603 819 270.

Automatyka do bram, domofony,
wideo domofony, monitoring, szla-
bany, alarmy, 600 270 665.

MEDYCZNE

HEMATOLOG Biała Podlaska DuoMedica,
ul. Pileckiego 31A/U6, tel. 507 088 883.

Skuteczny Detoks Alkoholowy 24/7
w Twoim domu | Profesjonalne prze-
rwanie ciągu | Pełna regeneracja |
Wzmocnienie | Dyskretna opieka me-
dyczna | KAC24.PL | Zadzwoń teraz
po dojazd i konsultację za 0 zł!

PRACA

Zatrudnię do przygotowania drewna na
opał, 600 518 558.

Zatrudnię chętne osoby do prac przy
ociepleniach budynków oraz prac ogólnobudowlanych, 600 203 007.

Zatrudnię do elewacji, 579 840 219.

Zatrudnię fachowca przy ocieplaniu do-
mów jednorodzinnych, 698 452 259.

Firma produkująca meble na zamówie-
nie nawiąże współpracę z eki-
pą montującą meble. Kontakt pod nr
tel. 608 350 111.

Firma produkująca meble na zamówie-
nie zatrudni pracownika na stanowisku
lakiernik meblowy. Mile widziane do-
świadczenie. Oferujemy stałe wynagro-
dzenie, pełen etat, stałe godziny pracy
oraz umowę o pracę. Kontakt pod nr tel.
608 350 111.

Firma produkująca meble na zamówie-
nie zatrudni pracowników produkcji sto-
larz meblowy z doświadczeniem. Mile
widziane osoby 50+. Oferujemy stałe
wynagrodzenie, pełny etat, stałe godzi-
ny pracy oraz umowę o pracę. Kontakt
pod nr tel. 608 350 111.



OSTATNIA SZANSA !
SIEDLCE UL. SIENKIEWICZA

Ostatnie dostępne mieszkania

ZADZWOŃ,
ZANIM ZROBIĄ TO INNI!

+25 632 77 61

www.spolem.siedlce.pl
administracja@spolem.siedlce.pl

SZPITAL SIEDLECKI MIEJSKI



Jan Stanisław Kurowski,
ur. 20.09.2026, godz. 03:07,
waga 2.720, wzrost 53, Stare opole



Franciszek Jaroń,
ur. 19.09.2026, godz. 05:00,
waga 3.580, wzrost 57, Walska



Nikodem Krajewski,
ur. 20.09.2026, godz. 21:55,
waga 2.950, wzrost 54, Mordy



Stanisław Ziarek,
ur. 19.09.2026, godz. 10:19,
waga 3.670, wzrost 54, Siedlce



Zuzanna Kobylińska,
ur. 20.09.2026, godz. 13:04,
waga 3.470, wzrost 58, Siedlce



córka Parapura,
ur. 21.09.2026, godz. 21:21,
waga 3.065, wzrost 55, Żelków-Kolonia



Aurelia Zawadzka,
ur. 26.09.2026, godz. 02:45,
waga 3.640, wzrost 55, Siedlce



Maria Pytlík,
ur. 23.09.2026, godz. 20:38,
waga 3.840, wzrost 57, Łuków

SZPITAL SIEDLECKI WOJEWÓDZKI



Maria Ławecka,
ur. 24.09.2026, godz. 09:20,
waga 2.420, wzrost 54, Mokobody

Drodzy Rodzice!

Co tydzień w „Tygodniku Siedleckim” w rubryce „Moje pierwsze zdjęcie” witamy najmłodszych mieszkańców, którzy przyszli na świat w szpitalach naszego regionu. Takie zdjęcie dla wielu rodzin jest miłą pamiątką. Prosimy o przesyłanie zdjęć Waszych nowo narodzonych dzieci bezpośrednio do redakcji „Tygodnika Siedleckiego” na adres: internet@siedlecki.pl lub przez nasz profil na FB. Na naszej stronie internetowej znajdziecie też formularz, którego wypełnienie jest konieczne, by zdjęcie ukazało się w gazecie.

Autorem zdjęć noworodków jest: w szpitalach siedleckich Patryk Strzeński, tel. 508 988 390.



Martyna Skaruz,
ur. 19.09.2026, godz. 12:09,
waga 3.210, wzrost 56, Borski-Wynki



Antos Chadał,
ur. 18.09.2026, godz. 17:24,
waga 3.350, wzrost 49, Siedlce



Ignacy Dorczuk,
ur. 20.09.2026, godz. 11:51,
waga 3.160, wzrost 52, Siedlce



Paweł Śledź,
ur. 18.09.2026, godz. 23:10,
waga 3.825, wzrost 53, Siedlce



Blanka Niepogoda,
ur. 25.09.2026, godz. 09:10,
waga 3.250, wzrost 51, Siedlce



Łucja Wierzbicka,
ur. 24.09.2026, godz. 17:20,
waga 3.680, wzrost 50, Stok Łacki



Arlett Soler,
ur. 21.09.2026, godz. 17:30,
waga 2.795, wzrost 47, Siedlce



Pola Rzażewska,
ur. 24.09.2026, godz. 13:20,
waga 3.550, wzrost 52, Grubale

Największa Hurtownia artykułów dziecięcych
www.madar.siedlce.pl
UJRZANÓW 282C, tel. 25 644 37 71
Zakupy przez internet

AUTO SERWIS
Krzysztof Kozuchowski

OPEL i inne marki

08-110 Siedlce, ul. Wojska Polskiego 56 A,
www.autoserwis.kozuchowski.com,
e-mail: autoserwis@kozuchowski.com,
tel. 25 63 225 73, tel. kom. 694 771 666

25 633 16 45
696 528 267
TŁUMACZENIA PRZYSIĘGŁE
dokumentów do rejestracji pojazdów
- wszystkie języki NAJTANIEJ W REGIONIE
NOWY ADRES:
Siedlce, ul. Czerwonego Krzyża 14/26, 9⁰⁰-16⁰⁰

CITROËN

Jumpy L3 2020, 512 269 783.

RENAULT

Laguna B-G, cena 1100 zł, 513 514 078.

INNE

Suzuki Grand Vitara, 2009, 16 000,
606 641 201.

UPADŁOŚĆ KONSUMENCKA
ZGŁOŚ Z NAMI UPADŁOŚĆ !!! - 1500 zł
SPOTKANIE → ANALIZA → ZGŁOSZENIE
MOŻEMY CI POMÓC:
ul. Kazimierzowska 122 Siedlce (naprzeciwko sądu)
ZADZWOŃ: 25 740 99 97 Dyskrecja GWARANTOWANA!

OBWIESZCZENIE STAROSTY WĘGROWSKIEGO

z dnia 23 września 2026 r.

o wydaniu decyzji, o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej

Na podstawie art. 11f ust. 3 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz. U. z 2024r. poz. 311 z późn. zm.), **zawiadamiam**, że na wniosek z dnia 8 maja 2026 r. złożony przez Burmistrza Miasta Węgrowa, w dniu 23.09.2026r. została wydana decyzja Starosty Węgrowskiego nr 2026/5 (znak sprawy: AB.6740.1.3.2026.WM) o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej dla przedsięwzięcia pn.: „Rozbudowa ulicy Różanej w miejscowości Węgrów”

Projektowana inwestycja planowana jest do realizacji, w liniach rozgraniczających teren inwestycji, na niżej wymienionych działkach o nr ewidencyjnym:

Obręb Węgrów

działki nr ew.:

- 5919 (**5919/1**, 5919/2), 4199/2 (**4199/3**, 4199/4), 4198 (**4198/1**, 4198/2), 2644/3 (**2644/6**, 2644/7), 2644/4 (**2644/8**, 2644/9),
 - **6182** – działka w całości przeznaczona pod inwestycję
 - 2978/2 – działka w istniejącym pasie drogowym
- Działki poza pasem drogowym, których korzystanie będzie ograniczone na czas robót
- 5919 (**5919/2**), 2644/3 (2644/7), 2644/4 (2644/9), 4198 (4198/2), 2644/1, 2674, 2645, 2647/1, 2647/3, 2647/2, 2649, 2651/1, 2651/2, 2651/3, 2653/2, 2653/1, 2655/1, 2655/2, 2655/4, 2659/2, 8120, 2661/1, 2661/2, 2661/3, 2663, 2665/1, 2665/2, 2742, 6227,

(przed nawiasem podano numer działki ulegającej podziałowi, w nawiasie podano numery działek powstałych po podziale, tłustym drukiem, także w nawiasie zaznaczono działki przeznaczone pod przedmiotową inwestycję które z mocy prawa, gdy decyzja stanie się ostateczna, staną się własnością Miasta Węgrów)

Decyzja zawiera rozstrzygnięcia w zakresie udzielenia zezwolenia na realizację ww. inwestycji drogowej, w tym w szczególności dotyczące:

- określenia linii rozgraniczających teren inwestycji,
- oznaczenia nieruchomości według katastru nieruchomości, które stają się z mocy prawa własnością Powiatu Węgrowskiego,
- zatwierdzenie podziału nieruchomości,

Zainteresowane strony lub ich pełnomocnicy, legitymujący się pełnomocnictwem sporządzonym zgodnie z art. 32 i 33 Kodeksu postępowania administracyjnego, mogą zapoznać się z aktami sprawy w Starostwie Powiatowym w Węgrowie, ul. Piłsudskiego 23, pokój nr 1, I – Piętro w Wydziale Architektury i Budownictwa, w godzinach pracy urzędu.

Od niniejszej decyzji służy stronom prawo wniesienia odwołania do Wojewody Mazowieckiego za pośrednictwem organu wydającego decyzję, adres jw, w terminie 14 dni od daty jej doręczenia.

Doręczenie uważa się za dokonane w dniu odbioru decyzji przez wnioskodawcę, a dla pozostałych stron po upływie 14 dni od dnia publicznego ogłoszenia, tj. ukazania się niniejszego obwieszczenia o wydaniu decyzji (zgodnie z art.49 Kodeksu postępowania administracyjnego), zamieszczonego na stronach internetowych i tablicach ogłoszeń w siedzibie Starostwa Powiatowego w Węgrowie, Miasta Węgrów oraz w prasie lokalnej.

Ponadto zawiadomienie o wydaniu ww. decyzji Starosty Węgrowskiego wysyła się dotychczasowym właścicielom i użytkownikom wieczystym nieruchomości na adres wskazany w katastrze nieruchomości. Doręczenie zawiadomienia na adres wskazany w katastrze nieruchomości jest skuteczne.

Starosta Węgrowski
/-/ Ewa Besztak

509-1p

MOTORYZACYJNE
Kupię

MOTOCYKLE, SKUTERY

Kupię motocykl WSK 125, Simson MZ 125 150, w każdym stanie.
Tel. 666 941 477.

MOTORYZACYJNE
Sprzedam

BMW

Sprzedam BMW X1, 2013, 606 296 588.

500x 4x4, 2017, 512 269 783.

autoKASACJA
SKUP SAMOCHODÓW USZKODZONYCH
SPRZEDAŻ CZĘŚCI Z DEMONTAŻU
WWW.ADAMEXCZESCI.COM
WWW.ADAMEXCZESCI.COM SKUP KABLI - INSTALACJI
Zdany 18, 08-106 Zbuczyn
info@adamexczeosci.com, tel. 608 350 002, 662 224 419 tel. 602 434 521

SPROWADŹ Z NAMI
AUTO z USA
576 330 399
www.BIDUSA.pl

LASER
AUTO-SZYBY
ROK ZAŁ. 1994
www.laser-autoszyby.pl
CENY HURTOWE!!!
Dojazd do klienta!!!
SPRZEDAŻ - PROFESJONALNY MONTAŻ - PRZYCIEMNIANIE SZYB - NAPRAWA
ŚWIDRY 82, tel. 609 600 055, 605 077 888
SIEDLCE, UL. BUDOWLANA 11, tel. 609 59 99 59

Nie ma mocnych na Pogoń

Sobota 26 października była historycznym dniem dla siedleckiego rugby. W oficjalnych meczach wystąpiły dwie seniorskie drużyny Pogoni.

Jako pierwsze na boisko wybiegły rezerwy, rywalizujące w II lidze. Rywalem podopiecznych trenera **Marka Mirosza** była ekipa Czarnych Nowy Sącz.

W składzie siedleckiego zespołu wystąpiło wielu zawodników, którzy przez lata decydowali o sile Pogoni. Udowodnili, że wciąż posiadają niemałe możliwości i silną wolę wygranej.

Czarni nie mieli wiele argumentów w starciu z Pogonią II. Siedlczanie rozbili rywala 73:17.

MKS POGOŃ AWENTA II SIEDLCE – RC BIAŁO-CZARNI NOWY SĄCZ 73:17 (43:0).

Punkty: Dawid Lorentowicz 18 (2 K, 4 pd), Adam Dudek 14 (2 K, 2 pd), Paweł Antoszczuk 10 (2 P), Krystian Jakubik 10 (2 P), Sebastian Krupa 10 (2 P), Kamil Biernacki 5 (P), Michał Szczepański 5 (P) – Jacek Bielawski 5

(P), Adam Fengler 5 (P), Piotr Kowalczyk 5 (P), Stanisław Wiśniewski 2 (pd).

Pogoń II: 1. Leszek Węgrzynowicz (41, 16. Krystian Jakubiak), 2. Karol Szczepanik (41, 22. Kamil Biernacki), 17. Paweł Krzewniak (65, 18. Mateusz Osiak), 4. Michał Szczepański, 5. Przemysław Rajewski, 6. Norbert Kargol, 7. Sebastian Dzedzic, 8. Paweł Antoszczuk, 9. Konrad Szuplak, 10. Adam Dudek, 11. Przemysław Biernacki, 13. Damian Czyżak (15, 20. Piotr Krasuski), 12. Sebastian Krupa, 14. Maciej Wiewiórka, 15. Dawid Lorentowicz.

W sobotę **10 października o godz. 14:00** Pogoń II zagra z Gryfem Rugby Ruda Śląska.

Dużo bardziej zacięta była rywalizacja pierwszej – ekstrakligowej drużyny. Podopieczni trenera **Łukasza Nowosza** zmierzili się z Arką Gdynia,

a Bulldogi zawiesiły Siedlczanom naprawdę wysoko poprzeczkę.

Mecz Pogoni z Arką zakończył się zwycięstwem gospodarzy 35:22.

AWENTA MKS POGOŃ SIEDLCE – ARKA GDYNIA 35:22 (35:10)

Punkty: Bartosz Kubalewski 10 (2 P), Nkululeko Ndlovu 10 (5 pd), Vaha Halaifonua 5 (P), Giorgi Maisuradze 5 (P), Martin Mangongo 5 (P) – Dominik Mohyla 10 (2 P), Anton Szaszero 7 (K, 2 pd), Philip Filipo 5 (P).

Pogoń: 18. Sebastian Kostałkowski (63, 17. Rati Asatiani), 2. Marcin Maciejewski (58, 1. Dawid Kinast), 3. Giorgi Maisuradze, 4. Ołeksandr Szewczenko (48, 19. Krystian Olejek), 5. Mateusz Bartoszek (73, 20. Michał Mirosz), 7. Bercho Botha, 6. Piotr Wiśniewski, 8. Vaha Halaifonua, 9. Jędrzej Nowicki, 10. Nkululeko Ndlovu (61, 26. Łukasz Korneć), 14. Martin Mangongo, 12. Daniel Gdula, 13. Bartosz Kubalewski (77, 21. Krystian Adamiak), 11. Kacper Skup, 15. Manoa Latu.

Zmiany czasowe: 8-11, 19. Krystian Olejek za 5. Mateusz Bartosza; 36-39, 1. Dawid Kinast za 2. Marcina Maciejewskiego.

Arka: 1. Adam Litwińczuk (62, 17. Piotr Bojke), 2. Dominik Mohyla (78, 28. Oskar Kugi), 3. Oskar Derwis (41, 18. Zvikomborero Chirume), 4. Władysław Grabowski (57, 27. Fabricio Gallardo), 5. Paea Fonoifua, 6. Kacper Krużycki, 7. Radosław Rakowski (75, 19. Mateusz Gemzała), 8. Philip Filipo, 9. Sean Cole (62, 20. Mateusz Szyc), 29. Anton Szaszero, 30. Misalegalu Jeremy, 12. Norwin Latu (56, 24. Krzysztof Weronko), 13. Grzegorz Szczepański, 14. Szymon Sirocki, 11. Damian Turzyński (75, 22. Mykeltie Opondo).

1 Budowlani Łódź	4	20
2 RC Orkan Sochaczew	4	18
3 Awenta Pogoń Siedlce	4	14
4 RZKS Juvenia Kraków	4	13
5 Energa Ogniwo Sopot	4	10
6 RC Arka Gdynia	3	10
7 Budowlani Lublin	3	4

8 RK Sparta Jarocin	4	2
9 RC Lechia Gdańsk	4	0
10 Budmex Rugby Białystok	4	0

Następny mecz Pogoń zagra **3 października** na wyjeździe przeciwko Budowlanym Łódź. **(PŚ)**



fot. Siriss

Rozgrywki niższych lig piłkarskich

Przerwa reprezentacyjna wpłynęła na harmonogram gier Ekstraklasy, I i II ligi, ale nie zakłóciła rozgrywek w niższych klasach rozgrywkowych.

III liga, gr. 1: Wisła II Płock – Jagiellonia Białystok 2:1, KS CK Troszyn – ŁKS II Łódź 1:1, Żąbkovia Żąbki – Mławianka Mława 3:4, Świt Nowy Dwór Mazowiecki – ŁKS Łomża 4:0, Olimpia Elbląg – Lechia Tomaszów Mazowiecki 1:2, Polonia Lidzbark Warmiński – KTS Wieszło Warszawa 1:1, Olimpia Zambrów – Pelikan Łowicz 1:3, MKS Mazovia Mińsk Mazowiecki – Wigry Suwałki 0:2.

1. KTS Wieszło Warszawa	10	26
2. Mazovia Mińsk Maz.	10	20
3. Wigry Suwałki	10	19
4. Pelikan Łowicz	10	19
5. Wisła II Płock	10	18
6. Świt Nowy Dwór Maz.	10	17
7. Żąbkovia Żąbki	10	16
8. Jagiellonia II Białystok	10	15
9. Warta Sieradz	9	14
10. Widzew II Łódź	9	13
11. Lechia Tomaszów Maz.	10	13
12. ŁKS II Łódź	10	11
13. Olimpia Zambrów	10	11
14. Olimpia Elbląg	10	10
15. Mławianka Mława	10	10
16. KS CK Troszyn	10	7
17. Polonia Lidzbark Warm.	10	6
18. ŁKS Łomża	10	3

IV liga mazowiecka: Ursus Warszawa – MKS Podlasie Sokółów Podlaski 0:0, Legionovia Legionowo – Talent Warszawa 1:0, Polonia II Warszawa – Makowianka Maków Mazowiecki 0:1, Energia Kozienice – MKS Przasnysz 3:2, Hutnik Warszawa – Mazur Karczew 4:2, Oskar Przysucha – Broń Radom 2:2, Nadnarwianka Pułtusk – Victoria Sulejów 4:0, KS Łomianki – Błonianka Błonie 2:2, MKS Piaseczno – Mszczonowianka Mszczonów 4:1.

1. MKS Piaseczno	9	22
2. Hutnik Warszawa	9	22
3. Ursus Warszawa	9	18
4. Legionovia Legionowo	9	18
5. Podlasie Sokółów Podl.	9	17
6. Energia Kozienice	9	15
7. Makowianka Maków Maz.	9	14
8. Mazur Karczew	9	12

9. Oskar Przysucha	9	12
10. Polonia II Warszawa	9	12
11. Broń Radom	9	11
12. Błonianka Błonie	9	11
13. Talent Warszawa	9	10
14. Mszczonowianka	9	7
15. KS Łomianki	9	7
16. Nadnarwianka Pułtusk	9	5
17. Victoria Sulejów	9	5
18. MKS Przasnysz	9	3

V liga mazowiecka gr. II: Perła Złotokłos – LKS Chlebnia 1:0, Pogoń II Siedlce – Ursus II Warszawa 0:4, Józefovia Józefów – Pilica Białobrzegi 8:1, Champion Warszawa – Wilga Garwolin 2:5, Drogowiec Jedlińsk – Tygrys Huta Mińska 3:1, Żyrardowianka Żyrardów – Radomiak II Radom 3:1, Jodła Jedlnia-Letnisko – Proch Pionki 0:4, Powiślanica Lipsko – Wętra Zbuczyn 1:0.

1. Józefovia Józefów	8	22
2. Powiślanica Lipsko	8	19
3. Wilga Garwolin	8	18
4. Żyrardowianka Żyrardów	8	18
5. Pilica Białobrzegi	8	15
6. Ursus II Warszawa	8	15
7. Champion Warszawa	8	13
8. Radomiak II Radom	8	12
9. Jodła Jedlnia-Letnisko	8	11
10. Drogowiec Jedlińsk	8	10
11. Pogoń II Siedlce	8	7
12. Tygrys Huta Mińska	8	7
13. LKS Chlebnia	8	7
14. Proch Pionki	8	5
15. Perła Złotokłos	8	5
16. Wętra Zbuczyn	8	1

Siedlecka Liga Okręgowa: Victoria Kałuszyn – Wątrza Mrozy 0:4, Mazovia II Mińsk Mazowiecki – Naprzód Skórzec 7:0, Podlasie II Sokółów Podlaski – Fenix Siennica 2:1, ŁDK Łosice – Sęp Żelechów 0:3, Czarni Węgrów – Wilga Miastków Kościelny 2:4, Jastrząb Żeliszew – ULKS Gołąbek 1:2, Płomień Dębe Wielkie – MKS Małkinia 0:6, Zryw Sobolew – Orzeł Unin 2:0.

1. Mazovia II Mińsk Maz.	8	22
2. Wątrza Mrozy	8	17
3. Victoria Kałuszyn	8	13
4. Jastrząb Żeliszew	8	13
5. Podlasie II Sokółów Podl.	8	13
6. Zryw Sobolew	8	13
7. Wilga Miastków Kośc.	8	13

8. Naprzód Skórzec	8	12
9. Sęp Żelechów	8	11
10. Orzeł Unin	8	10
11. ULKS Gołąbek	7	10
12. MKS Małkinia	8	10
13. Płomień Dębe Wielkie	8	9
14. Fenix Siennica	8	8
15. ŁDK Łosice	8	7
16. Czarni Węgrów	7	0

Siedlecka A Klasa: Jutrzenka Ceglów – Błękitni Stoczek 9:1, Hutnik Huta Czechy – Amazonka Wiśniew 2:7, Zorza Sterdyń – Jabłonianka Jabłonna Lacka 2:0, Iskra Zaręby Kościelne – GKS Dobrze 1:2, GKS Andrzejewo – Olimpia Łatowicz 3:2, Tygrys II Huta Mińska – Grodzisk Krzymosze 6:2, Tajfun Jartypory – Kosovia Kosów Lacki 2:4.

1. GKS Andrzejewo	6	18
2. Zorza Sterdyń	6	15
3. GKS Dobrze	6	13
4. Tygrys II Huta Mińska	6	12
5. Jabłonianka Jabłonna L.	6	11
6. Jutrzenka Ceglów	6	10
7. Amazonka Wiśniew	6	9
8. Kosovia Kosów Lacki	6	7
9. Hutnik Huta Czechy	6	7
10. Błękitni Stoczek	6	6
11. Olimpia Łatowicz	6	6
12. Iskra Zaręby Kościelne	6	6
13. Tajfun Jartypory	6	3
14. Grodzisk Krzymosze	6	0

Siedlecka B Klasa gr. I: ŁDK II Łosice – Armia Żelków 2:1, Jastrząb II Żeliszew – Wętra II Zbuczyn 0:12, Tęcza Korczew – ULKS II Gołąbek 4:3, Kolektiw Oleśnica – Korona Kornica 7:4, MKL SEMP Siedlce – Niwa Tęczki 1:7.

1. Wętra II Zbuczyn	5	15
2. ŁDK II Łosice	5	12
3. Niwa Tęczki	5	10
4. Kolektiw Oleśnica	5	10
5. Tęcza Korczew	5	9
6. MKL SEMP Siedlce	5	6
7. Armia Żelków	5	4
8. Korona Kornica	5	3
9. Jastrząb II Żeliszew	5	3
10. ULKS II Gołąbek	5	1

Siedlecka B Klasa gr. II: Tęcza Stanisławów – MKS II Małkinia 5:4, Wicher Sadowne – LKS Ostrówek 3:1, LUKS Rzakta – Rywał Ruchna 0:9.

1. Rywał Ruchna	4	10
2. Wicher Sadowne	4	9
3. Santoryn Nowinki	4	9
4. Tęcza Stanisławów	4	7
5. LKS Ostrówek	4	6
6. MKS II Małkinia	4	3
7. Płomień II Dębe Wielkie	4	3
8. LUKS Rzakta	4	0

IV liga Lubelska: Avia II Świdnik – Victoria Łukowa 0:1, Orleńta Radzyń Podlaski – Granit Bychawa 1:1, Powiślak Końskowola – Orleńta Łuków 9:1, Lewart Lubartów – Bug Hanna 6:0, Górnik II Łęczna – Tomasovia Tomaszów Lubelski 3:2, MKS Ryki – Tur Milejów 3:2, Lublinianka Lublin – Świdniczanica Świdnik 7:0, Łada 1945 Biłgoraj – Janowianka Janów Lubelski 2:1.

1. Łada 1945 Biłgoraj	8	21
2. Lublinianka Lublin	8	19
3. Lewart Lubartów	8	18
4. Powiślak Końskowola	8	17
5. Orleńta Radzyń Podlaski	8	17
6. Avia II Świdnik	8	14
7. Granit Bychawa	8	13
8. Victoria Łukowa	8	12
9. Janowianka Janów Lub.	8	8
10. Świdniczanica Świdnik	8	8
11. Tomasovia Tomaszów Lub.	8	7
12. MKS Ryki	8	6
13. Orleńta Łuków	8	6
14. Tur Milejów	8	5
15. Bug Hanna	8	5
16. Górnik II Łęczna	8	4

Liga Okręgowa Biała Podlaska: Granica Terespol – KS Drelów 4:2, LKS Milanów – Az Bud Komarówka Podlaska 5:0, Sokół Adamów – Victoria Parczew 1:2, Unia Krzywda – Huragan Międzyrzec Podlaski 0:5, Absolwent Domaszewica – Podlasie II Biała Podlaska 1:3, Unia Piszczac – Grom Kąkolewnica 2:3, Orleńta II Łuków – LZS Sielczyk 4:1.

1. Grom Kąkolewnica	8	18
2. Podlasie II Biała Podl.	8	17
3. LZS Sielczyk (Biała Podl.)	8	16
4. LKS Milanów	8	15
5. Huragan Międzyrzec Podl.	8	15
6. Orzeł Czemierniki	7	15
7. Victoria Parczew	8	14
8. Lutnia Piszczac	8	13
9. Orleńta II Łuków	8	12

10. ŁKS Łazy	7	10
11. Granica Terespol	7	10
12. Komarówka Podlaska	7	9
13. KS Drelów	8	6
14. Absolwent Domaszew.	8	6
15. Unia Krzywda	8	3
16. Sokół Adamów	8	0

Biała Podlaska A Klasa: LZS Dobryń – Kujawiak Stanin 7:0, Orleńta II Radzyń Podlaski – Janowia Janów Podlaski 8:0, Olimpia Jabłoń – Olimpia Okrzeja 0:0, Twierdza Kobylany – Tytan Wisznice 1:4, Bizon Jeleniec – Dwernicki Stoczek Łukowski 1:2, Armaty Stoczek Łukowski – Polesie Serokomla 6:2, Lesovia Trzebieszów – Niwa Łomazy 3:1.

1. Tytan Wisznice	7	16
2. Dwernicki Stoczek Łuk.	7	16
3. Lesovia Trzebieszów	6	13
4. Janowia Janów Podlaski	6	13
5. Twierdza Kobylany	7	13
6. Orleńta II Radzyń Podlaski	7	10
7. Niwa Łomazy	7	10
8. Olimpia Okrzeja	6	10
9. Armaty Stoczek Łuk.	6	9
10. Dąb Dębowa Kłoda	6	8
11. Olimpia Jabłoń	7	8
12. LZS Dobryń	7	6
13. Bizon Jeleniec	6	6
14. Polesie Serokomla	7	3
15. Kujawiak Stanin	6	0

Biała Podlaska Klasa B gr. II: Start Gózd – Wenus Oszczepalin 2:1, Orkan Wojcieszków – Bad Boys Zastawie 1:3, Orleńta Gołyszyn – Gręzovia Gręzówka 2:1, Unia Żabików – Wóldom Wólka Domaszewska 15:1, Tur Turze Rogi – bystrzyca Borki 3:2, Ar-Tig Huta Dąbrowa – Bór Dąbie 3:2.

1. Ar-Tig Huta Dąbrowa	6	16
2. Bad Boys Zastawie	6	12
3. Gręzovia Gręzówka	6	12
4. Bór Dąbie	6	10
5. Unia Żabików	6	10
6. Tur Turze Rogi	5	10
7. Wenus Oszczepalin	6	10
8. Orleńta Gołyszyn	5	9
9. Start Gózd	6	7
10. Orkan Wojcieszków	6	2
11. Bystrzyca Borki	6	1
12. Wólka Domaszewska	6	1

(PŚ)

Wszystko byłoby pięknie, gdyby nie ten stadion...

Lekkoatletyczne wspomnienie Jakimiaka

Około 1100 uczestników wzięło udział w Międzynarodowych Zawodach Lekkoatletycznych im. Henryka Jakimiaka, które odbyły się 23 września w Siedlcach. Na mającym już dawno za sobą czasy świetności stadionie przy ul. Prusa 6 rywalizowali młodzi sportowcy z województw mazowieckiego i lubelskiego, a także ekipy sportowe z Litwy.

Organizatorem wydarzenia był WLKS Nowe Iganie. Zawodników i zaproszonych gości powitał członek prezydium klubu - **Wojciech Papakul**. W ciepłych słowach opowiadał o patronie zawodów - **Henryku Jakimiaku**.

- Wspominamy człowieka bardzo zasłużonego dla sportu w naszym regionie, wieloletniego działacza WLKS, a przede wszystkim naszego dobrego, nieodżałowanego kolegę - mówił Wojciech Papakul.

Działacz wspominał również innego zmarłego człowieka sportu związanego z WLKS-em - spikera **Pawła Ziębę**: - Mało kto go widział, ale każdy słyszał. Niestety, Paweł komentuje już teraz „niebieskie igrzyska”. Bardzo go brakuje.

Podkreślił również zasługi organizacyjne dyrektora WLKS - **Stefana Długosza**.

- Stefan jest pomysłodawcą tych zawodów oraz człowiekiem, dzięki któremu, pomimo różnych zawirowań organizacyjnych, odbywają się one od kilkunastu lat - mówił Wojciech Papakul.

Nawet największe zakusy organizacyjne na niewiele by się zdały bez wsparcia finansowego. Pod tym względem prym wiedzie Samorząd Województwa Mazowieckiego. Kilka słów do uczestników lekkoatletycznych zmagani skierowała dyrektor siedleckiej delegatury **Dorota Prokurat**.

- Wasza sportowa droga nie za-

częła się dzisiaj, a w momencie, gdy pierwszy raz pomyślicie „a może mi się uda” i posłicie na trening. Dlatego nie bójcie się marzyć, nie bójcie się próbować, nie bójcie się sprawdzać na takich zawodach. Świat stoi przed wami otworem - mówiła.

Głos zabrał również wiceprezydent Siedlec **Maciej Nowak**.

- Warto pamiętać o takich ludziach, jak Henryk Jakimiak. Unikając blasku fleszy, robił to, co kochał - rozwijał sport i pracował z młodzieżą. Należy mu się za to ogromny szacunek - mówił Maciej Nowak, po czym zwrócił się do młodych lekkoatletów: - Sport jest czymś pięknym - wychowuje, bawi, hartuje charakter, uczy współpracy, radzenia sobie z porażkami. Nie zbaczajcie z tej drogi, a kiedyś zobaczycie, ile dzięki niej zyskaliście w dorosłym życiu.

Lekkoatletyczne zmagania odbywały się zarówno w konkurencjach biegowych, jak i w technicznych takich jak pchnięcie kulą, skok w dal i wzwyż, rzut piłeczką palantową.



Rywalizacja sztafetowa

Zawodnicy i ich opiekunowie przyjechali, by zaprezentować się z jak najlepszej strony.

- Nie ma na nas mocnych. Zgarniemy wszystko - zapowiadał **Tadeusz Gąsiorowski**, trener grupy z Kosowa Lackiego. - Przy okazji proszę pozdrówić najlepszego sportowego redaktora - **Mirka Buczkę!**

- Cieszymy się z przyjazdu do Siedlec. Mamy nadzieję, że będzie okazja, by trochę pozwiedzać. Ale wcześniej postaramy się pokazać, że na Litwie też mamy dobrych lekkoatletów - mówiła **Amelija z Mariampola**.

Zapytana o ocenę siedleckiego stadionu, stwierdziła taktownie: - Chyba nie jest najnowszy... Ale wszyscy są

bardzo mili!

Właśnie przy okazji tak dużych imprez warto przypominać o opłakanym stanie siedleckiego stadionu lekkoatletycznego. Obiekt już nawet nie prosi się o modernizację - on wręcz dramatycznie się jej domaga. Kolejne ekipy rządzące Siedlcami niby zauważają problem, ale w gruncie rzeczy, niewiele się w tym temacie zmienia. Albo nie ma pieniędzy, albo pierwszeństwo mają inne inwestycje. I tylko lekkoatletów żal, bo tych mamy w Siedlcach na bardzo przyzwoitym poziomie. Warto, żeby dorównała im infrastruktura.

Tekst i zdjęcia:

PAWEŁ ŚWIERCZEWSKI



Reprezentacja Mariampola



Siedlecki stadion lekkoatletyczny trudno uznać za wizytówkę miasta.



Zgarniemy wszystko - zapowiadał Tadeusz Gąsiorowski, trener grupy z Kosowa Lackiego.



fot. arch. klubowe WLKS

Aneta Kułakowska mistrzynią świata! Złota weteranka WLKS

W Sarajewie odbywały się Mistrzostwa Świata Weteranów w Judo. Złoty medal dla Polski wywalczyła zawodniczka WLKS Nowe Iganie **Aneta Kułakowska**.

53-letnia judoczka rywalizowała w wadze do 63 kg. Wygrała wszystkie swoje walki, pokonując w finale Norweżkę **Cathrinę Lovrgen**. Tym samym udanie zrewanżowała się tej zawodniczkę za ubiegłoroczną mistrzowską porażkę w finale. Gratulujemy!

Reprezentacja Polski zakończyła mistrzostwa na szóstym miejscu w klasyfikacji generalnej. (PŚ)

Życiówka i srebro

To był bardzo udany występ zawodnika WLKS Nowe Iganie na Lekkoatletycznych Mistrzostwach Polski U16 Małym Memoriale Janusza Kusocińskiego w Lublinie. Podopieczny trenera **Kazimierza Zięciny** poprawił rekord życiowy i zdobył srebrny medal.

Zawodnik WLKS startował w

konkurencji skoku w dal. Rywalizację zakończył z rekordowym dla siebie wynikiem - 6,78 m. Dało mu to drugie miejsce. Zwyciężył **Julian Słomiński** z Białegostoku. Na najniższym stopniu podium stanął **Kacper Dudkiewicz** (LUKS Kłobuk Lidzbark Warmiński). (PŚ)

MKK z pucharem

Koszykarki UKS MKK Siedlce z rocznika 2015 okazały się najlepsze w Turnieju o Puchar Prezesa GKK w Grodzisku Mazowieckim.

Podopieczne trenera **Karola Trocia** wygrały wszystkie rozegrane mecze. Poza UKS MKK, w rywa-

lizacji wzięły udział: gospodynie z Grodziska, ULKS Iskra Konstantynów i AK Kusy Łomianki. Do pierwszej piątki turnieju wybrano **Alicję Kosieradzką**, a **Zuzia Grzesiuk** została wybrana MVP całego turnieju. (PŚ)

tygodnik SIEDLECKI

WYDAWCA: Wydawnicza Spółdzielnia Pracy „Stopka” w Siedlcach. ADRES REDAKCJI: ul. Armii Krajowej 11, 08-110 Siedlce. Nr konta bankowego: PKO BP SA 49 1020 4476 0000 8402 0113 8098; TELEFONY: sekretariat: tel. 25 63 287 19, redaktor naczelny: 25 640 24 20, skład komputerowy: 25 640 24 14; infolinia: 513 009 999; biuro ogłoszeń: 25 63 305 05, 25 640 24 13, reklama@24ts.pl; internet: www.tygodniksiedlecki.com; e-mail: tygodnik@siedlecki.pl, tygodnik@siedlce.cc; REDAGUJĄ: Dariusz Kuziak d.kuziak@siedlecki.pl, Milena Celińska m.celinska@siedlecki.pl, Stanisław Jastrzębski s.jastrzebski@siedlecki.pl, Zbigniew Juśkiewicz z.juskiewicz@siedlecki.pl, Agnieszka Król aga.tygodniksiedlecki@gmail.com, Tomasz Markiewicz t.markiewicz@siedlecki.pl, Maria Popek m.popek@24ts.pl, Krzysztof Strzelecki k.strzelecki@siedlecki.pl; Edyta Zdunek e.zdunek@siedlecki.pl (Redaktor Naczelny), Paweł Świerczewski swierczewski@siedlecki.pl, współpracownicy: Mirosław Buczek m.buczek@siedlecki.pl; ADMINISTRACJA: Joanna Kłoczek, STRONA WWW: Luiza Ślusznik, BIURO PROMOCJI I REKLAMY: Joanna Jońska tel. 500 099 218, Justyna Kolo; SKŁAD KOMPUTEROWY: Jacek Komorowski, Marek Stasiuk; DRUKARNIA: ZPR Media Film & TV S.A., ul. Jubilerska 10, Warszawa. Nakład: 7 tys. egz. Niezamówionych artykułów redakcja nie zwraca, a w przypadku zakwalifikowania ich do druku zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów; PRENUMERATA: Przyjmują Urzędy Pocztove i doręczyciele oraz na stronie poczyta.pl. Za treść ogłoszeń Redakcja ponosi odpowiedzialność w granicach wskazanych w ust. 2 art. 42 ustawy Prawo prasowe.

Stowarzyszenie Gazet Lokalnych

WYDAWCA PRASY

Kapusta z golonką

Nasz redakcyjny łakomczuch Mirek Buczek może dużo opowiedzieć o golonkach. Zjadł ich pewnie kilkadziesiąt kilogramów, ale w ostatnich latach, z przyczyn zdrowotnych, musiał ograniczyć spożywanie tego rarytasu. Nie mniej, gdy przez dłuższy okres zachowuje wstrzemięźliwość kulinarną, żona Bożenka nagradza go osobiście przyrządzoną kapustą z golonką. Nie jest to przepis specjalnie wyrafinowany, ale, jak sam Mirosław podkreśla, smakuje wybornie.

SKŁADNIKI:

2 golonki bez kości, 1 kg kiszonej kapusty, 1 płaska łyżka soli, 1 łyżka kminku, 4 łyżki oleju, 2 listki laurowe, kilka ziaren ziela angielskiego, pieprz do smaku.

SPOSÓB PRZYGOTOWANIA:

Golonki ugotować w osolonej wodzie (ok. 1,5 godz.). Oddzielnie ugotować kapustę z dodatkiem liści laurowych, ziela angielskiego i kminku (ok. 1,5 godz.). Następnie golonki dodać do kapusty, wlać olej, doprawić solą i pieprzem, wymieszać i wszystko razem gotować na wolnym ogniu jeszcze przez 20 minut, nie przejmując się tym, że golonki trochę się rozpadną. Na talerzu wszystko się znajdzie. Podawać z ziemniakami lub z pieczywem. **Smacznego!**



Uśmiechnij się!



Dowcipy opowiada Marcin Chudek ze Stoczka Łukowskiego.

Myśliwy chwali się pewną ręką i znakomitą wzrokiem. Żeby to potwierdzić strzela do przelatującej gęsi. Ta jednak frunie dalej.

- Koledzy! Zobaczcie! To prawdziwy cud! - oznajmia strzelec. - Po raz pierwszy w życiu widzę lecącą martwą gęs.

Żona pyta myśliwego: ile zajęcy zastrzeliłeś na ostatnim polowaniu?

- Dwa - odpowiada łowiec. - To dlaczego handlarz dziczyzny przysłał rachunek za cztery?

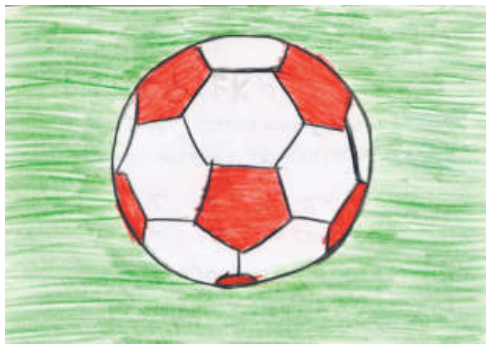
Hrabia spaceruje w parku. Podchodzi do niego grupa dzieci i pyta, wskazując na pobliski zamek: czy tam jest jakieś straszdyło?

- W moim zamku nie ma żadnego straszdyła - odpowiada spokojnie hrabia. - Jestem jeszcze kawalerem.

Na słodko

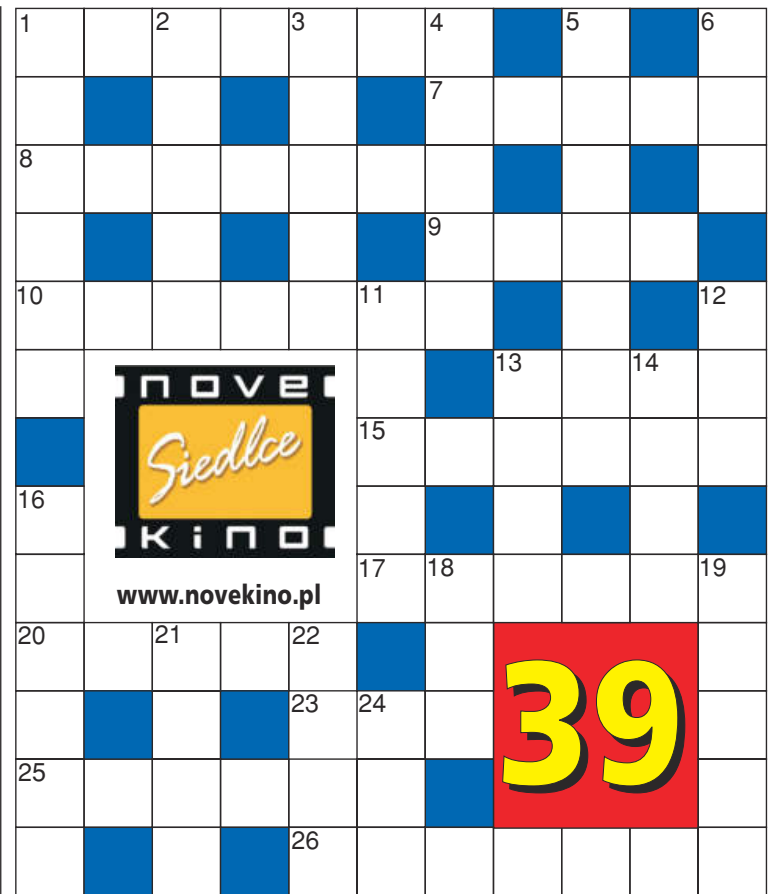
Rozwiąż rebusy, hasła wpisz do diagramów. Odczytaj rozwiązanie i zilustruj je. Rysunek dostarcz do redakcji osobiście lub wyślij pocztą (08-110 Siedlce, ul. Armii Krajowej 11). Jeden z rysunków nagrodzimy.

1		(ó=o)	+	~~kor~~		
2		+	~~jam~~			
3		~~ran~~	+			
4	~~zdję~~		+		~~er~~ + 	~~to~~
5		+	~~st~~			



Nagrodę otrzymuje
Gabriel Odrobiński
z Siedlec.

Po odbiór nagrody
zapraszamy do redakcji.



POZIOMO: 1 – brązowy skarb w zielonej, kolczastej łupince; 7 – sygnał ostrzegający o niebezpieczeństwie; 8 – wielki smutek; 9 – w bezpiecznym miejscu nikomu z głowy nie spadnie; 10 – utwór wokalo-instrumentalny; 13 – najlepszy przyjaciel człowieka; 15 – zebranie poświęcone ważnym sprawom; 17 – płytka zatoka oddzielona od morza mierzeją; 20 – dowód, że podejrzany w chwili przestępstwa był gdzie indziej; 23 – zabawa według określonych zasad; 25 – grób, często usypany z ziemi; 26 – mieszkanka najświętszego z kontynentów.

PIONOWO: 1 – krótkie okrycie wierzchnie; 2 – ogórkowy już minął; 3 – papieskie nakrycie głowy; 4 – ma ją firma, ulica i miejscowość; 5 – żartobliwe naśladowanie utworu, stylu lub osoby; 6 – krótka wiadomość w telefonie; 11 – podziemne przejście lub droga przez górę; 12 – pasiasty owad z żądłem; 13 – przekraczasz go, wchodząc do domu; 14 – biblijny ogród Adama i Ewy; 16 – potocznie telewizor plazmowy albo czwarty stan skupienia materii; 18 – Agnieszka dla przyjaciół; 19 – siostra Balladyny; 21 – imię żeńskie: Kinga bez K; 22 – tańczyła z nitką w wierszu Jana Brzechwy; 24 – ..., Dwa, Trzy – zespół z Adamem Nowakiem.

Nagroda: podwójny bilet do Nove Kino Siedlce.
ROZWIĄZANIE Z NR. 34

POZIOMO: wyścig, lato, set, Gruzini, kula, bat, etap, zeszyt, zawias, ara, ind, seria, Ali, gar, atak, echo.

PIONOWO: węgierka, śruba, bis, lekarstwo, atut, owad, szczeniak, dywan, Adam, Asia, irga, dar, okno.

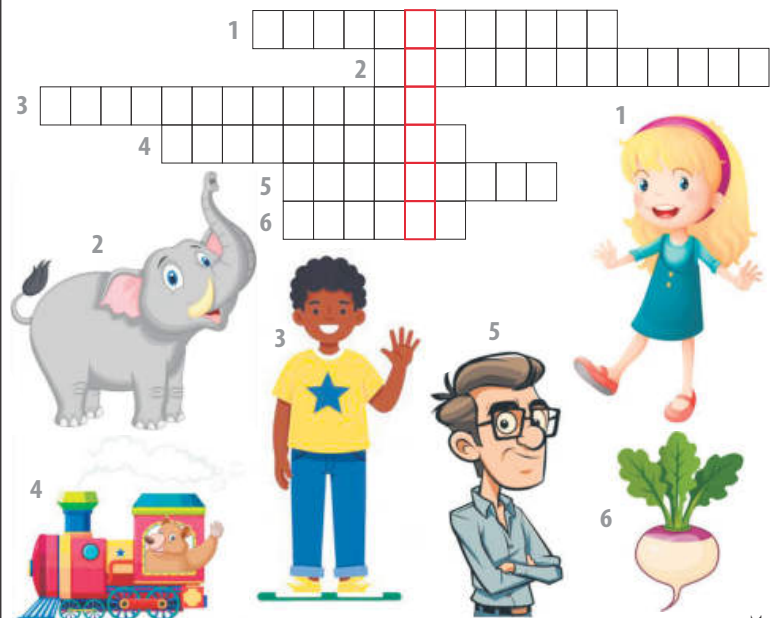
Zwycięzcą zostaje **MICHAŁ KIERSZTYN** z Siedlec. Gratulujemy! Nagrodą jest kosz herbat, kaw oraz owoców liofilizowanych o wartości 100 złotych, ufundowany przez Sklep z kawą i herbatą „Filiżanka” w Siedlcach przy ul. Sienkiewicza 18. Sklep „Filiżanka” to najwyższa jakość herbat i kaw. Znajdziesz u nas szeroki wybór herbat: zielonych, czarnych, owocowych, ziołowych i kwiatowych. Na naszych półkach zobaczysz również kawy z różnych zakątków świata oraz smaczne.

Po odbiór nagród prosimy zgłosić się do redakcji „Tygodnika Siedleckiego”, ul. Armii Krajowej 11, Siedlce.

Nadesłane przez Czytelnika rozwiązanie oznacza, że w przypadku wygranej wyraża on zgodę na opublikowanie swojego imienia i nazwiska oraz miejsca zamieszkania. Rozwiązanie prosimy dostarczyć do redakcji „Tygodnika Siedleckiego” w ciągu 10 dni od ukazania się gazety osobiście lub pocztą z wyciętym numerem krzyżówki. (LK)

Bohaterowie wierszy Juliana Tuwima

Wpisz do diagramu nazwy przedstawionych na obrazkach bohaterów wierszy Juliana Tuwima. Odczytaj hasło i zilustruj je. Rysunek prześlij do redakcji (08-110 Siedlce, ul. Armii Krajowej 11). Na szczęśliwców czekają nagrody.



MARKER

DYSTRYBUTOR ART. BIUROWYCH I SZKOLNYCH
www.marker24.pl

Zapraszamy do SAMOOBŚLUGOWEGO
Magazynu Głównego z dużym, wygodnym
PARKINGIEM dla naszych klientów

08-110 Siedlce, ul. Magazynowa 8c
tel. 25 644 65 67
504 178 925
marker@marker.siedlce.pl

oraz do Punktu Sprzedaży z ZABAWKAMI
w centrum miasta

ul. Sienkiewicza 29
tel. 25 644 91 61
zabawki@marker.siedlce.pl

www.marker24.pl

